

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach

Materiały i Sprawozdania

**Biblioteka
bibliotekarz
– dla nauczyciela
i ucznia**

Tom V

Kielce 2016

Redakcja

Robert Kardas

Redakcja merytoryczna

Dorota Parkita

Małgorzata Pronobis

Korekta

Magdalena Mularczyk

Beata Warmuzek

Redakcja techniczna**skład komputerowy i opracowanie graficzne**

Robert Kardas



ISBN 978-83-60666-53-1

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach

Kielce, ul. Jana Pawła II 5

tel. (41) 344-28-61; tel/fax (41) 344-62-01

www.pbw.kielce.pl

biblioteka@pbw.kielce.pl

Spis treści

Wstęp	5
<i>Urszula Salwa</i> <i>Dyrektor PBW Kielce</i>	
Potencjał katalogów nowej generacji w pozyskiwaniu czytelników	9
<i>Wojciech Kowalewski</i> <i>Konsorcjum Bibliotek – Użytkowników Zintegrowanych Systemów</i> <i>Zarządzania Biblioteką SOWA1 Lub SOWA2/MARC21</i>	
Deskryptory BN – nowa perspektywa dla bibliotek.....	17
<i>Gracjan Bazyl</i> <i>PBW Kielce</i>	
Czytelnictwo dzieci i młodzieży	25
<i>Jadwiga Sosnowska</i> <i>Bożena Piątek</i> <i>PBW Kielce, Filia Jędrzejów</i>	
Europejskie Dni Dziedzictwa – edycje 2015 i 2016 – w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach.....	35
<i>Edyta Smolińska</i> <i>Robert Kardas</i> <i>PBW Kielce</i>	
Castrum Gigantów i plateau sabatów czarownic, to legendarne dzieje Łysej Góry	41
<i>Alicja Trukszyn</i> <i>WDK Kielce</i>	
Regionalizm w PBW w Kielcach Filii we Włoszczowie	55
<i>Justyna Kowalska</i> <i>PBW Kielce, Filia Włoszczowa</i>	

Działalność opatowskiej Biblioteki Pedagogicznej w zakresie historycznej edukacji regionalnej w latach 2012-2016	69
<i>Marek Lis</i> <i>PBW Kielce, Filia Opatów</i>	
Edukacja poprzez zabawę warsztaty PUS „Pomyśl – Ułóż – Sprawdź” jako forma wzbogacenia bazy metodycznej nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej	81
<i>Dorota Marcinkowska</i> <i>Wydawnictwo „Epeideixis”</i>	
Bookcrossing w autobusie.....	87
<i>Anna Knajder-Sowa</i> <i>Łukasz Kwiecień</i> <i>PBW Kielce</i>	
Rok 2016 – rokiem wielu wydarzeń w Pedagogicznej Bibliotece w Pińczowie.....	93
<i>Maria Burek</i> <i>Robert Karpiński</i> <i>PBW Kielce, Filia Pińczów</i>	
Noc Bibliotek jedną z form promocji czytelnictwa i współpracy środowiska bibliotekarskiego.....	101
<i>Danuta Letkowska</i> <i>PBW Kielce</i>	

Urszula Salwa
Dyrektor PBW Kielce

Wstęp

Jednym z głównych zadań bibliotek pedagogicznych jest wspieranie i wspomaganie szkół, bibliotek szkolnych, placówek oświatowych jak również realizacja podstawowych kierunków polityki oświatowej państwa, które na każdy rok szkolny ogłaszane są przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

W ostatnich latach szczególnie nacisk położony jest na upowszechnianie czytelnictwa, rozwijanie kompetencji czytelniczych wśród dzieci i młodzieży, kształtowanie postaw. Również wychowanie do wartości jest jednym z priorytetów.

Wymienione założenia są bardzo ważne. Działania podejmowane przez wszystkie instytucje mają poprawić stan czytelnictwa w Polsce nie tylko w grupie dzieci i młodzieży. Raport Biblioteki Narodowej mówiący o stanie czytelnictwa w Polsce za rok 2015 nie pozostawia złudzeń.

Czytelnictwo w obecnych czasach znajduje się na marginesie, a to ważny obszar życia każdego społeczeństwa. Przyszli czytelnicy uczą się i wychowują wśród innych czytelników (rodzice, nauczyciele). Jeżeli dziecko takich wzorców nie ma, czy sprawa jest przesądzona? Nie, bo zaistniałe braki wynikające ze środowiska domowego będzie równoważyła między innymi szkoła lub biblioteka. Dlatego jednym z głównych wątków *Materiałów i Sprawozdań* jest nawiązywanie do czytelnictwa, zachęcanie do sięgania po książkę nie tylko poprzez tradycyjny sposób – wypożyczenie, ale również inne ciekawe formy.

Tegoroczna publikacja składa się ze wstępu i jedenastu artykułów.

Pierwszy, autorstwa Wojciecha Kowalewskiego zatytułowany *Potencjał katalogów nowej generacji w pozyskiwaniu czytelników*, wskazuje bardzo dobre narzędzia łączące biblioteki z użytkownikami, zarówno tradycyjne jak i te, które w ostatnich latach zyskują coraz większą popularność. Malejąca liczba wypożyczeń mobilizuje bibliotekarzy do działania. Jak zachęcić potencjalnych czytelników do częstszych odwiedzin? Autor przedstawia swoje propozycje i daje wskazówki, nie tylko bibliotekarzom, jak skutecznie dotrzeć do odbiorcy. Bibliotekarze zastanawiają się również, czy czytelnicy wiedzą jak znaleźć poszukiwaną książkę, czy może opisy bibliograficzne i sposoby wyszukiwania nie są zbyt skomplikowane.

Współczesne społeczeństwo żyje w pośpiechu. Natłok zajęć i brak czasu powoduje, że czytelnik chce poszukiwaną książkę znaleźć w szybki i prosty sposób. Odpowiedzią na takie zapotrzebowanie mogą być deskryptory.

Gracjan Bazyl nauczyciel – bibliotekarz PBW w Kielcach pochylił się w kolejnym artykule nad nową perspektywą dla bibliotek – Deskryptorami Biblioteki Narodowej. Stworzenie nowego uniwersalnego języka, prostego w swoim założeniu, ma zachęcić użytkowników korzystających z wyszukiwarek internetowych do przeglądania zasobów bibliotek.

Autor opisał prace Biblioteki Narodowej nad tworzeniem nowego języka wyszukiwawczego, robocze spotkania bibliotekarzy z całej Polski oraz etapy wdrażania deskryptorów. Znajdziemy tu również wyjaśnienie samego pojęcia – deskryptory.

Nowe technologie w dużej mierze przyczyniają się do tego, że od wielu już lat systematycznie maleje liczba czytelników korzystających z bibliotek. Szczególny wpływ Internetu, telefonów komórkowych i innych urządzeń daje się zauważyć wśród dzieci i młodzieży. Dominacja mediów, oraz łatwość i dostępność do szybkiej informacji wydaje się być dla nich lepszą alternatywą.

Bożena Piątek i Jadwiga Sosnowska z Filii PBW w Jędrzejowie w artykule *Czytelnictwo dzieci i młodzieży* wskazują jednak, że książka jest niezbędna do właściwego rozwoju dziecka i powinna towarzyszyć młodemu człowiekowi od najmłodszych lat, być właściwie dobrana do wieku. Zapewne nie są to przemyślenia o których większość dorosłych wychowujących dzieci nie wie. Jednak należy je ciągle przypominać, wskazywać właściwe lektury oraz zachęcać również dorosłych do wypożyczenia i czytania książek.

Autorki wskazują listy odpowiednich lektur, przypominają zasady czytania dziecku, podkreślają, jak ważną rolę pełnią rodzice i najbliższe otoczenie w procesie poznawania świata, własnych zachowań i otaczającej je rzeczywistości.

Pracownicy naszej biblioteki starają się zachęcać do czytania książek nie tylko młodych ludzi, ale również dorosłych. Bardzo ciekawą inicjatywę podjęli Anna Knajder-Sowa i Łukasz Kwiecień. Zachęcali do sięgania po książkę w autobusie komunikacji miejskiej – wyszli do czytelnika, przybliżyli ideę bookcrossingu tym, którzy jeszcze się z nią nie spotkali. Objazdowa półka z książką cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród podróżnych. Jesteśmy przekonani o potrzebie kontynuowania tej formy promocji czytelnictwa. Równie ciekawym działaniem było zorganizowanie **Nocy Bibliotek**. Danuta Letkowska napisała o tej ogólnopolskiej akcji, w którą włączyliśmy się po raz pierwszy w 2016 roku.

Dorota Marcinkowska w swoim artykule zachęca do edukacji poprzez zabawę. Autorka dwukrotnie poprowadziła warsztaty dla nauczycieli pod nazwą „Pomyśl – Ułóż – Sprawdź”. Organizatorami tych spotkań była nasza Biblioteka oraz Krakowskie Wydawnictwo „Epidexis”.

Nasza placówka podejmuje wiele inicjatyw w ramach **Europejskich Dni Dziedzictwa**. Projekt o charakterze edukacyjnym, ma na celu popularyzację i upowszechnianie wiedzy o własnym regionie. Poprzez organizację wystaw, lekcji i spotkań z ciekawymi ludźmi przybliżamy historię, tradycje, zwyczaje oraz zabytki regionu świętokrzyskiego.

W ostatnich edycjach EDD gościliśmy w naszej bibliotece dr. hab. prof. UJK Stanisława Cygana, który ciekawie opowiadał o naszej pięknej gwarze świętokrzyskiej oraz Alicję Trukszyn, która tekst swojego wykładu pt. *Castrum Gigantów i plateau sabatów czarownic, to legendarne dzieje Łysej Góry* zamieściła w tegorocznej publikacji.

Europejskie Dni Dziedzictwa to również okazja do tego, by zaprezentować na wystawach nasze zbiory regionalne i zachęcać do korzystania z nich. Dziękuję za zaangażowanie w organizację EDD w Kielcach nauczycielom – bibliotekarzom: Edycie Smolińskiej, Małgorzacie Pronobis, Dorocie Parkicie, Robertowi Kardasowi oraz Grajanowi Bazyłowi.

O popularyzacji zbiorów, osobistym zaangażowaniu w gromadzenie i wykorzystanie materiałów o regionie pisze Justyna Kowalska –

kierownik Filii we Włoszczowie a kierownik Filii w Opatowie Marek Lis odniósł się do historycznej edukacji regionalnej w latach 2012-2016, opisał ciekawe formy współpracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi.

Maria Burek kierownik Filii w Pińczowie wraz z nauczycielem – bibliotekarzem Robertem Karpińskim opisali działania biblioteki w 2016 roku, który obfitował w wiele rocznic i wydarzeń.

Należy podkreślić, że każda biblioteka filialna podejmuje wiele akcji związanych z kolejnymi edycjami **Europejskich Dni Dziedzictwa**, promujących czytelnictwo, wydarzenia rocznicowe i okolicznościowe.

Dziękuję wszystkim za współpracę przy powstawaniu publikacji, za cenne inspiracje i sugestie. Oddajemy w Państwa ręce Tom V *Materiałów i Sprawozdań* i życzymy miłej lektury.

Praktyka biblioteczna

Wojciech Kowalewski

*Konsorcjum Bibliotek – Użytkowników Zintegrowanych Systemów
Zarządzania Biblioteką SOWA1 Lub SOWA2/MARC21*

Potencjał katalogów nowej generacji w pozyskiwaniu czytelników

Współczesne narzędzia łączności bibliotek z użytkownikami muszą nadążać za szybko zmieniającymi się formami i kanałami komunikacji społecznej. Prócz tradycyjnych usług internetowych wykorzystywanych na stronach WWW bibliotek, tj. e-mail, blog czy komunikatory internetowe, coraz większą popularnością wśród bibliotekarzy cieszą się platformy społecznościowe, tj. Facebook, Twitter, Google+.

Ich dynamiczny rozwój wpłynął nie tylko na usprawnienie dotychczasowych metod przekazywania informacji „zmagazynowanych” w książnicach, ale też na dalsze ich propagowanie typowymi dla komunikacji internetowej środkami (infografiki, memy internetowe). Istotnym elementem tej komunikacji jest odpowiednie przekazanie informacji o zbiorach, które posiada biblioteka.

Zarządzanie informacjami zawartymi w katalogach bibliotecznych staje się właściwie jedną z funkcji komunikacyjnych skomputeryzowanej biblioteki. Biblioteki, która prócz elektronicznej rejestracji wypożyczeń i zwrotów, powinna oferować innowacyjne usługi w zakresie prezentacji informacji o zbiorach i obsłudze konta bibliotecznego.

Powtarzana w mediach informacja o spadającej ilości użytkowników bibliotek, grożąca widmem wtórnego analfabetyzmu i braku rozumienia czytanego słowa, wciąż prowokuje bibliotekarzy. Wymusza konkretne działania. Wśród nich są akcje mobilizujące środowisko bibliotekarzy i czytelników do dyskusji o przyszłości książki. Próbuje się

przy tym znaleźć odpowiedź na pytanie: jak zachęcać nowych użytkowników do korzystania z bibliotek?

Zrozumiała jest w tym kontekście postulowana konieczność likwidowania wszelkich barier, w szczególności informatycznych, stojących na drodze do dotarcia do słowa, już nie tylko drukowanego. Należałoby się przy tym zastanowić nad rolą wyszukiwawczą katalogów bibliotecznych, gdyż nie wszystkim ich wykorzystanie przynosi spodziewane efekty. Nie można bowiem wykluczyć, że istnieją użytkownicy bibliotek nie potrafiący odnaleźć świata ukrytego za indeksami haseł i kodów w internetowych katalogach bibliotecznych.

Współczesne biblioteki wykorzystują format MARC 21 w opracowaniu zbiorów bibliotecznych. Struktury informacyjne w katalogach zbudowane w oparciu o ten format w wielu bibliotekach stanowią zamknięty ekosystem, niedostępny dla programów indeksujących sieć WWW. Rodzi się zatem pytanie: co należy zrobić, aby informacje o zbiorach bibliotecznych były dostępne dla użytkownika w sieci WWW? Jak wyjść z informacją poza katalog internetowy? Czy rozwiązaniem może się stać społecznościowy katalog OPAC?

Niemniej ważnym pytaniem, które trzeba zadać jest to: czy mechanizmy wyszukiwawcze katalogów OPAC (indeksy) są jedynym i wystarczającym sposobem „zaproszenia” czytelnika do korzystania ze zbiorów biblioteki? Czy opis bibliograficzny, często tak skrupulatnie opracowywany przez bibliotekarzy, jest wystarczającym źródłem zachęcającym do odwiedzin w bibliotece? Z pewnością nie. Założymy bowiem możemy, że istnieją czytelnicy, którzy poszukując informacji o zbiorach w katalogu, w pierwszej kolejności kierują się propozycjami bibliotekarzy, np. kryterium nowości w ofercie bibliotecznej. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że opisy bibliograficzne wzbogacone o miniatury okładek czy płyt, wpływają na zdecydowanie większą ilość zamówień bibliotecznych, a w rezultacie ich wypożyczeń. *Last but not least* opinia nt. książki w formie skróconej recenzji jest istotnym czynnikiem wpływającym na atrakcyjność informacji w katalogu on-line (szczególnie mam tutaj na myśli recenzję nieprofesjonalną i subiektywną, niejednokrotnie stworzoną pod wpływem emocji tuż po czytaniu).

Ogólnopolski portal społecznościowy

Próbą odpowiedzi na powyższe pytania jest portal społecznościowy w.bibliotece.pl, którego celem jest „złowienie” użytkownika w sieci WWW, a więc zainteresowanie go informacjami o zbiorach bibliotec-

nych w Internecie i zachęcenie do odwiedzin w bibliotece. Powstał on z myślą o użytkownikach bibliotek, którzy dotychczas nie korzystali z udostępnionych w Internecie źródeł informacji o zbiorach, a także – idąc z duchem czasu – jako próba sprostania wymaganiom współczesnych czytelników pragnących wymieniać się informacjami na temat książek i multimediów zgromadzonych w bibliotekach. Podstawową rolą portalu jest więc zaprezentowanie w interesującej formie spójnych informacji o zbiorach bibliotecznych.

Ogólnopolski portal e-usług bibliotecznych w.bibliotece.pl miał debiut na przełomie kwietnia i maja 2012 r. w Krakowie. Początkowo dla trzech miejskich bibliotek publicznych, a potem dla coraz liczniejszej grupy bibliotek opracowano innowacyjną platformę informatyczną, zaprojektowaną i częściowo wzorowaną na dostępnych w Internecie serwisach społecznościowych, posiadającą jednak autorskie rozwiązania skłaniające do przemyśleń nad funkcją dotychczasowych katalogów internetowych. Dzięki wykorzystaniu elementów Web 2.0, informacje bibliograficzne tworzone przez bibliotekarza w systemie bibliotecznym mogły zostać wzbogacone o nowe treści dodane przez użytkowników biblioteki.

Zaprezentowane w formie skróconego opisu informacje o zbiorach odsyłają jednak do katalogów bibliotecznych OPAC, które w zależności od stanu skomputeryzowania biblioteki, umożliwiają rezerwowanie lub zamówienie, a w dalszej kolejności nawet zdalne zapisanie się do biblioteki.

Istotnym elementem prezentowanych informacji jest świadoma rezygnacja z dotychczas znanych systemów klasyfikacji zbiorów bibliotecznych, a więc brak UKD i haseł przedmiotowych. W ich miejsce pojawiły się tagi kontekstowe oraz możliwość filtrowania wyników wyszukiwawczych. Wynika to z faktu, że portal ma na celu pozyskanie innej grupy czytelników, niż katalog OPAC, który w założeniu nie stanowi konkurencji dla portalu bibliotecznego.

Niemniej ważną funkcjonalnością portalu stało się też grupowanie wydań, tj. przedstawienie innych wydań tego samego dzieła. Użytkownik portalu ma więc możliwość wybrania wydawcy, roku wydania, a nawet formy wskazanego tytułu (książka, audiobook, film, itd.), który go interesuje. Aparat wyszukiwawczy oferujący inteligentne wyszukiwanie został zredukowany do jednego „poła”, które przeszukuje hasła i poszczególne strefy opisu bibliograficznego. Uproszczono tym samym przeszukiwanie zasobów i odszukanie konkretnych dzieł, które

dodatkowo ułatwiają rozmaite filtry (fasety) znane z serwisów aukcyjnych i handlowych.

Spółeczność portalu w.bibliotece.pl tworzą instytucje informacyjno-biblioteczne (biblioteki samorządowe, naukowe, fachowe, pedagogiczne) oraz ich użytkownicy, których reprezentują również przedstawiciele tzw. blogosfery. Biblioteki udostępniają informacje o zbiorach bibliotecznych (książki, płyty muzyczne, filmy, audiobooki, gry i in.), których odbiorcami są użytkownicy wymieniający opinie na ich temat dzięki różnorodnym usługom Web 2.0 (komentarze do dzieł, fora dyskusyjne, blogi). Użytkownicy posiadający wspólne zainteresowania mogą ponadto łączyć się w grupy dyskusyjne i wymieniać wzajemnie informacje w danej dziedzinie.

Podstawą działania portalu usług bibliotecznych jest globalny katalog zbiorów ponad dwóch tysięcy polskich bibliotek, które udostępniły już ponad 30 milionów egzemplarzy. Wśród nich dominuje literatura piękna, popularnonaukowa oraz naukowa. Informacje w formie opisów bibliograficznych w MARC21 zostały wytworzone przez biblioteki i udostępnione w niezależnych katalogach bibliotecznych OPAC, a następnie powiązane we wspólnej bazie centralnej w.bibliotece.pl.

Celem portalu nie jest tylko integracja katalogów bibliotecznych i ich innowacyjne zaprezentowanie w sieci internetowej, ale – co najważniejsze – zwiększenie ich funkcjonalności dzięki wzbogaceniu informacji o zbiorach bibliotecznych o treści dodawane przez użytkowników (recenzje, oceny, opinie, rekomendacje), które zostały obudowane nowoczesnymi rozwiązaniami informatycznymi. Portal w.bibliotece.pl może w tym zakresie znacząco usprawnić funkcje biblioteki w zakresie zarządzania informacjami o posiadanych zbiorach (książkach, czasopiśmie, dokumentach audiowizualnych) oraz informowania użytkownika biblioteki o aktualnych wydarzeniach bibliotecznych (akcjach promocyjnych, konkursach, spotkaniach autorskich). Ważnym czynnikiem jest też współdziałanie bibliotek w kwestiach informowania czytelników i co za tym idzie odpowiedniego sterowania ruchem czytelników (regulowania zamówień i rezerwacji zbiorów bibliotecznych). Widoczne jest to szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich. Czytelnik zainteresowany wypożyczeniem nowości wydawniczych wybiera tę placówkę biblioteczną (filię), w której ilość zamówień dzieła jest najmniejsza. Portal w.bibliotece.pl spełnia tutaj funkcję informującą, ale nie tylko. Użytkownik biblioteki ma więc możliwość jednoczesnego i uproszczonego przeszukiwania katalogów

wszystkich bibliotek włączonych do portalu, a także samodzielnego zapisania się do wybranej biblioteki przez Internet oraz zarezerwowania lub zamówienia wybranych materiałów.

Dzięki portalowi bibliotekarze mogą udostępniać (opracowaną już) informację o zbiorach bibliotecznych z katalogów bibliotecznych oraz informować o lokalizacji zbiorów poszukiwanych przez czytelników. System bowiem rozpoznaje lokalizację adresu IP komputera i wskazuje biblioteki znajdujące się w bezpośrednim zasięgu. Natomiast utworzenie konta biblioteki w portalu umożliwia założenie własnej strony internetowej na której jest możliwość stworzenia własnej galerii, bloga. Własny, darmowy CMS niesie ze sobą możliwości szczególnie dla bibliotek nie posiadających własnej strony internetowej. Dzięki niej bibliotekarze mogą zapraszać nowych czytelników i ich przyjaciół do biblioteki, prezentować lokalnej społeczności oferty różnych form pracy biblioteki, wprowadzać interaktywne formy komunikacji z czytelnikami itp.

Założyć można więc, że biblioteczny portal usprawnia funkcje biblioteki w zakresie gromadzenia, zarządzania oraz udostępniania informacji o posiadanych zbiorach oraz informowania czytelnika o aktualnych planach, nowościach wydawniczych, akcjach promocyjnych, konkursach, spotkaniach autorskich itp.

Krakowski portal biblioteczny

W 2013 r. krakowski magistrat postanowił wprowadzić projekt „Krakowskiej Karty Czytelnika”, który zakładał rozwój krakowskich bibliotek miejskich. Założono, że jego realizacja będzie się opierała na dwóch filarach: opracowaniu multiwyszukiwarki zbiorów bibliotecznych nazwanej potem *krakowczyta.pl* oraz stworzeniu centralnej bazy czytelników krakowskich bibliotek.

Pierwszym z nich był rozwój narzędzi usprawniających wyszukiwanie zbiorów bibliotecznych, którego efektem stała się innowacyjna multiwyszukiwarka funkcjonująca w ramach krakowskiego portalu bibliotecznego *krakowczyta.pl*. Uruchomienie portalu pod koniec 2015 r. było możliwe dzięki technologicznemu ujednoczeniu systemów bibliotecznych, które kompleksowo zarządzają krakowskimi księżnicami miejskimi (wspólne protokoły komunikacyjne OAI-PMH, API). Kolejnym działaniem było uruchomienie nowoczesnych wyszukiwarek zbiorów bibliotecznych, które zaprojektowano z myślą o użytkownikach Internetu (Web 2.0). Wzorem popularnej na całym świecie

cie wyszukiwarki Google, innowacyjne katalogi krakowskich bibliotek umożliwiają niezwykle precyzyjne i dynamiczne dotarcie on-line do poszukiwanego dokumentu w zbiorach biblioteki. Użytkownicy poszukujący książek lub multimediów w bibliotece mogą je wyszukiwać w internetowym katalogu biblioteki za pomocą jednego okna. Dodatkowo istnieje możliwość zawężania kryteriów wyszukiwania do konkretnych filii biblioteki oraz poszukiwania dokumentów wśród zbiorów jeszcze niewypożyczonych. Gdy odnajdziemy już informację o książce, którą chcemy wypożyczyć, to możemy ją zdalnie zarezerwować lub zamówić, a jeśli nie jesteśmy jeszcze czytelnikami biblioteki – zapisać się samemu do biblioteki przez Internet, również przez katalog on-line. Istotą działania nowej wyszukiwarki systemu SOWA jest implementacja narzędzi wykorzystywanych do analizy języka polskiego w programowaniu neurolingwistycznym, dzięki któremu przeszukiwanie informacji o zbiorach biblioteki jest intuicyjne i daje relewantne wyniki. Użytkownik wprowadzający zapytania w katalogu nie musi zastanawiać się w jakiej formie występuje poszukiwany tytuł w jego zasobach. Katalog mu to sam podpowie.

Pomyślne ukończenie tego etapu było rezultatem dwóch zasadniczych czynników. Pierwszym z nich było zintegrowanie informacji o zbiorach wszystkich krakowskich bibliotek miejskich w portalu bibliotecznym w.bibliotece.pl, który jest obecnie jednym z największych w Polsce globalnych katalogów (ponad 6 tys. odwiedzin dziennie). Drugim (finalnym) – wyodrębnienie serwisu regionalnego w ramach użytkowanego przez krakowskie biblioteki portalu e-usług bibliotecznych: w.bibliotece.pl oraz świadczenie usługi krakowskiego portalu bibliotecznego krakowczyta.pl.

Na powstanie krakowskiego portalu bibliotecznego krakowczyta.pl miały wpływ również inne czynniki wiążące się z realizacją drugiego etapu projektu, a które niezależnie od jego realizacji w przyszłości, pozwolą na dalszy technologiczny rozwój bibliotek. Mianowicie krakowskie biblioteki miejskie dokonały modernizacji oprogramowania bibliotecznego SOWA do wersji SQL, co pozwoliło na wdrożenie pionierskich w skali kraju rozwiązań informatycznych w udostępnianiu zbiorów przez Internet. Pierwszym z nich jest włączenie w katalogach bibliotecznych darmowych zbiorów elektronicznych (e-booki i audio-booki), pochodzących z serwisu „Wolne Lektury”. Zbiory te są udostępnione również w formatach dedykowanych urządzeniom mobilnymi tj. e-czytniki i smartfony (epub, mobi, pdf, mp3), co powinno stanowić

dotychczasową zachętę do odwiedzania katalogów bibliotek przez osoby dotąd niekorzystające z bibliotek. Prócz „Wolnych Lektur”, których zbiór obecnie przekracza 4 tys. utworów, w katalogach bibliotecznych pojawiły się subskrybowane e-booki z portalu IBUK Libra. Portal ten jest największą w Polsce czytelną on-line podręczników akademickich i książek naukowych w języku polskim, publikowanych przez najważniejsze polskie wydawnictwa naukowe, m.in.: Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne i inne. Subskrypcja wykupiona przez krakowskie biblioteki umożliwia dostęp do ponad 2 tys. e-publikacji.

Na początku 2016 r. zaprezentowano statystyki krakowskich bibliotek miejskich, które przeszły w 2015 r. rewolucję technologiczną. Wyniki czytelnictwa napawają optymizmem, a szczególnie odwiedzi-ny w bibliotekach, z których wynika, że:

- co 1,2 min. czytelnik loguje się do jednego z katalogów 4 miejskich bibliotek publicznych,
- co 1,6 min. czytelnik prolanguje termin zwrotu swojego wypożyczenia,
- co 3 min. czytelnik rezerwuje lub zamawia książkę,
- co 6 min. do jednej z 4 bibliotek miejskich zapisuje się nowy czytelnik,
- co 3 sekundy wypożyczana jest książka.

szukaj

autorów: wpisz anazwisko, by nie szukać w innych polach...

w.bibliotece.pl beta

dzięki Waszej stronie udało mi się namierzyć książkę która była dostępna wyłącznie w czytelni. Tak więc gratuluję bo

1. dowiedziałam się że 300 m od mojej pacy jest biblioteka o której istnieniu nie miałam pojęcia
2. jest dostępna książka której szukam w teje bibliotece i spokojnie leżały na półce.

Wiadomości: 1

Napisano: dzisiaj 12:23:43

Link Zacytuj PW Edytuj

Portal w.bibliotece.pl

Katalog biblioteczny w XXI w. przestaje być autonomicznym komponentem świata bibliotecznego. Staje się fragmentem informacyjnej rzeczywistości wirtualnej, która dla pokoleń urodzonych po 1990 r. jest zastanym porządkiem świata. Struktury informacyjne w katalogach bibliotecznych przestają stopniowo stanowić zamknięty ekosystem, niedostępny dla programów indeksujących sieć WWW. Zmienia się Internet, zmieniają się narzędzia wyszukiwawcze i zmieniają się zachowania informacyjne użytkowników. Rozwój portali społecznościowych, sukces nowych mediów, zaistnienie nowych elektronicznych nośników treści, szeroko rozumiana konwergencja kulturalna, to rzeczy, które bezpośrednio dotyczą biblioteki. Czy dziś bibliotekarze będą potrafili im sprostać? Czy wykorzystamy zatem potencjał naszych katalogów, aby sprawniej pozyskiwać czytelników do naszych bibliotek?

*Gracjan Bazyl
PBW Kielce*

Deskrytory BN – nowa perspektywa dla bibliotek

Wszyscy użytkownicy bibliotek wiedzą jak ważne jest dotarcie do poszukiwanych przez siebie książek w możliwie najkrótszym czasie.

Jeśli poszukiwania dotyczą określonego tematu wtedy pomocą służy wyszukiwanie poprzez hasła przedmiotowe. Znając język haseł przedmiotowych czytelnik może znaleźć maksymalną liczbę publikacji na interesujący go temat.

Biblioteki polskie posługują się kilkoma językami haseł przedmiotowych. Najważniejsze z nich to Język Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej (JHP BN) i Katalog Automatyczny Bibliotek Akademickich (KABA).

JHP BN został stworzony w Bibliotece Narodowej. Posługują się nim przede wszystkim biblioteki publiczne, pedagogiczne (w tym Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach), niektóre szkolne i naukowe.

Z języka KABA korzystają przede wszystkim biblioteki naukowe (uniwersyteckie, politechnik, akademii medycznych oraz innych szkół wyższych). Oba języki wymuszają na użytkownikach zapoznanie się z podstawowymi regułami, na których są one oparte. Nie jest to proste i wymaga czasu. Taki stan rzeczy doprowadził do tego, że językami tymi posługują się przede wszystkim bibliotekarze oraz ci użytkownicy biblioteki, którzy tworząc swoje prace zmuszeni byli z nich korzystać.

Wielu bibliotekarzy postulowało stworzenie nowego uniwersalnego języka, który byłby z jednej strony dość prosty w obsłudze, a z drugiej

spełniałby kryterium „naukowości” wymagających czytelników. Szczególnie ważne stało się tu przyciągnięcie ludzi młodych przyzwyczajonych do korzystania z wyszukiwarek internetowych (np. Google), gdzie można zdobyć interesujące informacje w krótkim czasie i przy minimum wysiłku.

Wychodząc naprzeciw tym założeniom Biblioteka Narodowa w dniach 20-21 kwietnia 2015 r. zorganizowała konferencję „Deskryptory Biblioteki Narodowej – propozycja zmian w opracowaniu zbiorów bibliotecznych w dobie sieci semantycznej”.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie dyrektora Biblioteki Narodowej Tomasza Makowskiego, „Biblioteki w 2015 roku. Stan obecny, postulaty zmian, szanse i zagrożenia”¹, który był wstępem do dyskusji na temat zmian w opracowaniu przedmiotowym postulowanym przez księżnicę narodową.

W kolejnych wystąpieniach pracownicy Biblioteki Narodowej przedstawiali szczegóły nowej koncepcji opracowania za pomocą deskryptorów. Z mojej pozycji jako osoby prowadzącej opracowanie przedmiotowe szczególnie interesujące były prezentacje kierownika nowo powołanej Pracowni Deskryptorów BN, Jakuba Kalinowskiego „Deskryptory Biblioteki Narodowej”, oraz Kacpra Trzaski „Katalogowanie książek i artykułów z czasopism z użyciem Deskryptorów BN”. Pozwalały zrozumieć koncepcje zastosowania deskryptorów w opracowaniu rzeczowym oraz wprowadzały w szczegóły całego projektu.

W celu swobodnego wyszukiwania przez czytelników cały system powinien być systemem fasetowym, czyli opierającym się na odnajdywaniu dokumentów poprzez zastosowanie odpowiednich filtrów w przeszukiwaniu baz danych. Katalogowanie takie oparte byłoby na encjach rozumianych jako najmniejsze jednostki opisu ustrukturyzowanej informacji, czyli cegiełce, z której budujemy opis. Ich właściwe połączenie w rekordzie bibliograficznym kontrolowanym bazą deskryptorów przyczyni się do szybszego wyszukiwania informacji².

Kolejnym krokiem podjętym przez Pracownię Deskryptorów BN było zorganizowanie w okresie maja i czerwca 2015 r. cyklu otwartych spotkań dla bibliotekarzy, które odbywały się w Bibliotece Narodowej

¹ Relacja z konferencji „Deskryptory Biblioteki Narodowej”, s. 1 Dostępny w Internecie : <<http://www.bn.org.pl/aktualnosci/885-relacja-z-konferencji-deskryptory-biblioteki-narodowej.html> [Dostęp 20 grudnia 2016].

² J. Kalinowski, *Deskryptory Biblioteki Narodowej. Narzędzie opracowania zbiorów bibliotecznych w dobie semantycznej*, „Bibliotekarz”, 2015 [nr] 6, s. 5-6.

i miały za zadanie wyjaśnienie zasad opracowania rzeczowego przy zastosowaniu deskryptorów. Odkonano 9 takich spotkań:

- I. Opracowanie literatury z użyciem Deskryptorów BN (zagadnienia ogólne).
- II. Dobór wyrażenia deskryptorowego.
- III. Opracowanie literatury i pozostałych publikacji dla dzieci i młodzieży.
- IV. Deskryptory wyrażające treść / ujęcie przedmiotu (poła 658).
- V. Publikacje z zakresu wojskowości.
- VI. Podręczniki i inne materiały dydaktyczne.
- VII. Publikacje naukowe, popularnonaukowe i fachowe.
- VIII. Poradniki, lifestyle, publikacje tematyczne o charakterze publicystycznym etc.
- IX. Publikacje religijne³.

W trakcie spotkań, licznie przybyli z całej Polski, bibliotekarze mieli wiele pytań, wątpliwości, sugestii, a nawet konkretnych propozycji do przedstawionego im materiału. Nowy system opracowania nie cieszył się uznaniem szczególnie tych bibliotekarzy, którzy przyzwyczajeni do wieloletniego opracowania rzeczowego w JHP BN wytykali Deskryptorom BN liczne niekonsekwencje, uproszczenia, a nawet ewidentne pomyłki. Organizatorzy dzielnie wytrzymywali „ogień krytyki” biorąc pod uwagę wiele merytorycznych uwag zgłaszanych przez uczestników spotkań, które zastosowali w pracach nad udoskonaleniem nowego rodzaju opracowania. Spotkania te były dokumentowane i zamieszczane na nowym blogu BN „Między słowami”.

Widząc potrzebę dalszych konsultacji na spotkaniu w dniu 11 września 2015 r. powołano Zespół ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej.

Głównym punktem obrad była dyskusja i przyjęcie uwag do „Zasad indeksowania Deskryptorami Biblioteki Narodowej”, następnie omówiono stan prac wynikających z przekształcenia haseł przedmiotowych rozwiniętych JHP BN w Deskryptory BN i sposób ich prezentacji dla bibliotek. Kolejno omówiono prace związane ze scalaniem kartotek, formalnej i przedmiotowej, oraz zaprezentowano serwis do zewnętrznego pobierania danych z BN i ich wymiany w systemach bibliotecznych. Kolejne spotkanie odbyło się 21 kwietnia 2016 r.

³ <http://www.bn.org.pl/download/document/1430315956.pdf> [Dostęp 20 grudnia 2016].

Specjaliści z Pracowni Deskryptorów BN poświęcili ten czas na m.in. na porządkowanie danych powstałych w wyniku scalenia kartotek wzorcowych (formalnej i przedmiotowej), opracowanie materiałów metodycznych w zakresie wyrażania ujęcia i dziedziny przedmiotu publikacji, opracowanie szczegółowej instrukcji redakcji i doboru Deskryptorów BN. Uczestnikom spotkania przedstawiono i omówiono *Zasady tworzenia Deskryptorów Biblioteki Narodowej*. Na kolejnym spotkaniu, odbytym 20 maja 2016 r., przedstawiono *Opracowanie zbiorów z zastosowaniem Deskryptorów BN: ujęcie przedmiotu publikacji, dziedzina (pole 658)*. W instrukcji zawarto zasady wyrażania ujęcia i dziedziny przedmiotu publikacji w podziale na poszczególne deskryptory.

Ostateczną wersję obu prac z naniesionymi poprawkami oraz przedstawionej na spotkaniu czerwcowym instrukcji *Opracowania zbiorów z zastosowaniem Deskryptorów BN: literatura i twórczość artystyczna* uczestnicy zespołu konsultacyjnego poznali na posiedzeniu w dniu 19 października 2016 r.

Wszystkie instrukcje udostępniono w serwisie „Przepisy katalogowania BN” (<http://przepisy.bn.org.pl/>), na łamach którego mają być prezentowane wszelkie materiały metodyczne, normatywne i wykazy zmian związane z Deskryptorami Biblioteki Narodowej.

Zawierają one szczegółowe założenia nowego systemu opracowania rzeczowego, w którym główną rolę pełnią deskryptory.

Czym są więc deskryptory?

Zgodnie z definicją zaczerpniętą z *Zasad tworzenia Deskryptorów Biblioteki Narodowej* są one wyrazem lub grupą wyrazów, które stanowią nazwę preferowaną dowolnego elementu rzeczywistości (przedmiotu, osoby, zjawiska itp.) bądź pojęcia abstrakcyjnego⁴.

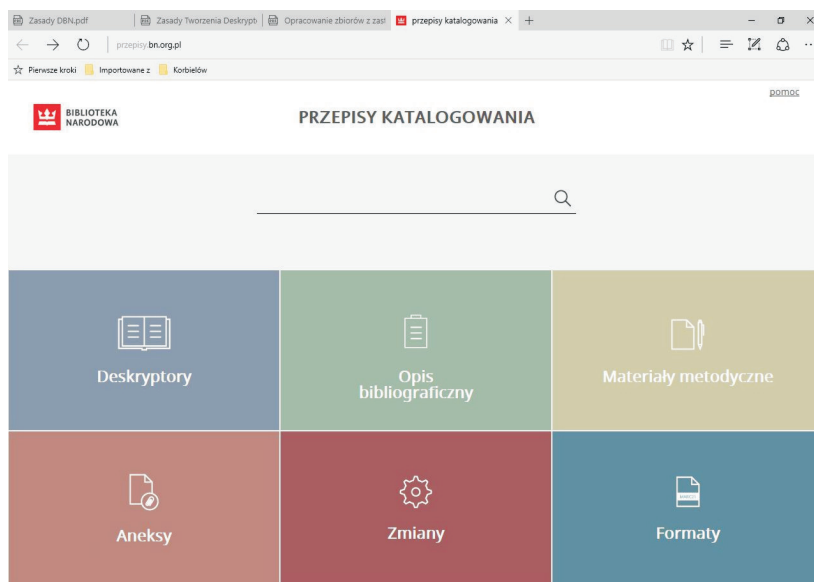
W językach informacyjno-wyszukiwawczych deskryptor to nazwa przedmiotu lub innej cechy dokumentu, natomiast w informatyce używa się go do identyfikacji struktur danych. Deskryptory BN mają jednoznacznie wskazywać szukany element rzeczywistości, stanowiąc jednocześnie ujednoczone i kontrolowane punkty dostępu. Indeksuje on również cechy formalne i przedmiotowe zbiorów. Pozostałe nazwy tworzą system odsyłaczy całkowitych. Deskryptory tworzą bazę re-

⁴ *Zasady tworzenia Deskryptorów Biblioteki Narodowej*, Warszawa, [Pracownia Deskryptorów Biblioteki Narodowej], 2016, s. 6 [Materiał udostępniony przed zebraniem Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej].

kordów wzorcowych. Tak samo brzmiące rozróżnia się przy pomocy dopowiedzeń. Możemy wyróżnić dopowiedzenia:

- a) chronologiczne
 - 150__|a Powstanie warszawskie (1944)
 - 151__|a Województwo stanisławowskie (1920-1939)
- b) geograficzne
 - 150__|a Cytadela Poznań
 - 151__|a Nowa Słupia (woj. świętokrzyskie, pow. Kielecki, gm. Nowa Słupia)
- c) uzupełniające i rozróżniające
 - 110__|a Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU)
 - 130__|a Enigma (film)
 - 150__|a Enigma (maszyna szyfrująca)

Przy doborze deskryptorów wykorzystuje się: encyklopedie, słowniki, tezaury dziedziny, korpusy językowe, bazy bibliotek naro-



Strona serwisu „Przepisy katalogowania BN”

dowych, publikacje specjalistyczne z danej dziedziny, informatory, wyszukiwarki i strony internetowe, katalogowane dokumenty, statuty, korespondencję itp.

W przypadku różnych nazw jako deskryptora używa się najbardziej rozpowszechnionej nazwy wśród użytkowników języka polskiego.

Deskryptory wyraża się w języku polskim w szyku naturalnym z wyjątkiem nazw osobowych. Oczywiście dopuszczono stosowanie nazw w językach obcych jeśli są one bardziej rozpowszechnione niż nazwy w języku polskim lub nazwa w języku polskim nie występuje.

Wyrażane są w mianowniku liczby pojedynczej lub mnogiej w zależności od kontekstu.

W procesie indeksowania deskryptorowego stworzono nowe pola, które pozwalają redukować informację poprzez zamkniętą listę deskryptorów:

- 380 Forma dzieła
- 385 Przeznaczenie czytelnicze
- 386 Cecha językowo-etniczna
- 388 Czas powstania dzieła
- 648 Zakres chronologiczny zawartości
- 658 Dziedzina / Ujęcie przedmiotu

Przykład opracowania publikacji naukowej:

245 00 |a Działania przeciwrebelianckie w operacjach : |b materiały z seminarium naukowego / |c pod redakcją Wojciecha Więcka ; Akademia Obrony Narodowej.

- 380 __ |a Książki
- 380 __ |a Publikacje naukowe
- 388 1_ |a 2001-
- 648 _4 |a 1901-2000
- 648 _4 |a 2001-
- 650 _4 |a Działania przeciwpartyzanckie
- 650 _4 |a Sztuka wojenna
- 655 _4 |a Materiały konferencyjne
- 655 _4 |a Praca zbiorowa
- 658 __ |a Bezpieczeństwo i wojskowość⁵

⁵ *Opracowanie zbiorów z zastosowaniem Deskryptorów BN*, Warszawa, Pracownia Deskryptorów Biblioteki Narodowej, 2016, s. 17, [Materiał udostępniony przed zebraniem Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej].

Przykład opracowania literatury pięknej:

100 _1|a Mickiewicz, Adam |d (1798-1855)
24510 |a Pan Tadeusz czyli Ostatni zajazd na Litwie : |b historia szlachecka z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem / |c Adam Mickiewicz ; opracowanie Stanisław Pigoń ; aneks opracował Julian Maślanka.
380 __ |a Książki 380 __ |a Poezja
386 __ |m Przynależność kulturowa |a Literatura polska
388 1_ |a 1801-1900
655 _4 |a Epos

W drugiej połowie 2016 roku, w Pracowni Deskryptorów Biblioteki Narodowej, Zakładzie Zbiorów Dźwiękowych i Audiowizualnych BN oraz w Zakładzie Zbiorów Kartograficznych dokonano rewizji słownictwa JHP BN. Tematy ze Słownika JHP BN podzielone według typów tematów (ogólne, geograficzne, formalne) zostały zweryfikowane pod względem formy nazwy do zasad redakcji i doboru Deskryptorów BN. Wyniki tych prac zostały przedstawione bibliotekarzom z Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej na spotkaniu w dniu 30 listopada 2016 r. Dalsze, już bardziej szczegółowe, prace obejmujące weryfikację nazw, ich poprawności powiązań różnymi rodzajami relacji w Bazie DBN, odbędą się w 2017 r. Będą je wykonywać specjaliści z poszczególnych dziedzin wiedzy.

Opracowanie przedmiotowe przy użyciu Deskryptorów ma ruszyć w Bibliotece Narodowej od 1 stycznia 2017 r. Wszyscy bibliotekarze z wielką niecierpliwością czekają na ten dzień, który da początek nowemu systemowi. Towarzyszą temu duże nadzieje jak też i obawy. Wierzę, że Deskrytory BN sprawdzą się w praktyce bibliotecznej i pozwolą bibliotekarzom oraz, a może przede wszystkim, użytkownikom biblioteki w pełni wykorzystać nowe możliwości wyszukiwawcze.



Jadwiga Sosnowska
Bożena Piątek
PBW Kielce, Filia Jędrzejów

Czytelnictwo dzieci i młodzieży

Niewiele wynalazków z ostatnich lat ma tak silny wpływ na świadomość, zwyczaje i styl życia ludzi jak telewizja, telefon komórkowy i Internet. Osoby, które mają dostęp do Internetu, nierzadko rezygnują z bardziej tradycyjnych form przekazu, w tym również książek. Wpływa to na zmianę uczenia się i przyswajania wiadomości. Wielogodzinna obecność w sieci zmienia sposób percepcji: upośledza zdolność skupienia się na jednej myśli przez dłuższy czas, utrudnia przyswojenie wiedzy.

Anonimowość Internetu, a także niekontrolowany do niego dostęp są też prawdopodobnie jedną z przyczyn zubożenia kultury języka, co przejawia się w jego wulgarności, ubogim słownictwie, nieprzestrzeganiu norm składniowych i ortograficznych¹.

W literaturze zajmującej się tematyką oddziaływania mediów na zachowanie dzieci i młodzieży na pierwszy plan wysuwa się agresja będąca wynikiem przemocy ukazywanej na ekranie. Jest to tzw. agresja naśladowcza, polegająca na identyfikacji z agresorem, np. poznany w grze komputerowej czy filmie. Mogą pojawić się również takie objawy jak niepokój ruchowy dzieci oraz pogorszenie wyników w nauce².

¹ J. Raczkowska, *Wpływ sieci na zwyczaje i styl życia*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 2013 nr 1, s. 3-17.

² M. Musioł, *Media w procesie wychowania*, Toruń, 2006, s. 138-140.

Ze świata pełnego reklam, telewizji i Internetu dzieci otrzymują informację, że życie w nadkonsumpcyjnym świecie jest czymś naturalnym. Dla coraz większej liczby dzieci najważniejsze stają się dobra materialne, które – rzekomo – mają zapewnić prestiż oraz szczęście



Lekcja biblioteczna w szkole podstawowej

Fot. autor

we dzieciństwo. W rzeczywistości jest to przeświadczenie złudne. Wszelkie doświadczenia, jakie zdobywa dziecko, będą wpływały na dalszy jego rozwój. Jeżeli w dzieciństwie obserwuje negatywne wzory postępowania, zapewne będzie się nimi kierowało w życiu dorosłym. Należy zatem wskazywać dzieciom alternatywne, ciekawe sposoby spędzania wolnego czasu³.

Nie ma wątpliwości co do tego, że w naszej kulturze mimo zachodzących szybko zmian, obecność książki w życiu dziecka jest po prostu niezbędna. Służy mu ona w bardzo różny sposób stanowiąc źródło: komunikacji ze światem, wiedzy, rozwoju wyobraźni oraz rozwoju wrażliwości.

Dzięki książce dziecko poznaje świat, idee i myśli jego mieszkańców. Poznaje innych ludzi, ich nadzieje i wartości jakimi się kierują. Książka, zwłaszcza jeśli czyta się ją wspólnie, pozwala na wzajemną wymianę myśli, sądów, uczuć, na dialog z rodzicem lub rówieśnikiem.

Książka, mimo dużego wpływu Internetu, nadal jest podstawowym źródłem poznania świata realnego. Dzięki lekturze dziecko zdobywa

³ A. Grygiel, *Zniewolone dzieci w dobie nadkonsumpcji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 2015 nr 6, s. 31-35.

ogromną liczbę informacji i porad na tematy, które je interesują. Czytanie pozwala na dystans do pisanych wydarzeń, ich krytykę, zajęcie własnego stanowiska. Dzięki temu dziecko przyswaja sobie niezbędny zasób wiedzy, potrzebny do określenia swojego miejsca w świecie. Jednocześnie książka jest źródłem poznania samego siebie. Prezentuje osoby i sytuacje typowe, w jakich można się odnaleźć, z jakimi można się identyfikować np. początek pobytu w przedszkolu czy kłótnia z rówieśnikiem. Gdy dziecko przeżywa daną sytuację razem z bohaterem, wówczas widzi że jego sytuacja nie jest odosobniona, że nie jest samotne w swoich doświadczeniach. Poruszając pewne obecne w życiu dziecka problemy, książka może pomóc w ich rozwiązaniu i w przejściu przez poszczególne etapy rozwojowe.

Książka zachęca do marzeń, otwiera drzwi do świata wyobraźni. Małe dzieci dzięki ilustracjom mają okazję poznać różne sposoby prezentacji rzeczywistości i fantazji. Książka jako przedmiot, którego się dotyka, który się ogląda, który się lubi, z którym można wielokrotnie obcować, wpływa w niezaprzeczalny sposób na rozwój dziecka. Jest niewyczerpalnym źródłem ułatwiającym rozwój osobowości⁴.

Ponadto książka może wspomagać rozumne oddziaływanie wychowawcze rodziny, jeśli stanie się w ręku rodziców sprawnie działającym narzędziem, może pomagać rozwiązywać doraźnie niektóre problemy wychowawcze (zwłaszcza dotyczące młodszych dzieci) i być płaszczyzną kontaktu i zrozumienia między dzieckiem a dorosłym⁵.

Należy pamiętać, że dzieci przechodzą różne etapy rozwoju czytelniczego. Oswajanie z książką należy zacząć jak najwcześniej. Zainteresowanie kilkumiesięcznego dziecka książką ma charakter przedmiotowy. Są to książki specjalnie wydane np. odporne na wodę i zniszczenie, książki obrazkowe. W wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym dzieci najchętniej słuchają bajek, baśni, legend i opowiadań. Zbyt trudna lektura w tym czasie może wywołać szok emocjonalny i czytelniczy, co w konsekwencji spowoduje całkowite odejście od książki. Czwartoklasiści najchętniej czytają książki przygodowe, sensacyjne oraz podróżnicze. W okresie dojrzewania (12-14 lat do 16-18 lat) zainteresowania czytelnicze dziewcząt i chłopców wyraźnie się różnicują. Dziewczęta chętniej sięgają po powieści, w których po-

⁴ G. Lewandowicz-Nosal, *Książki dla najmłodszych. Od zera do trzech. Poradnik*, Warszawa, 2011, s. 15-20.

⁵ J. Papuzińska, *Czytania domowe*, Warszawa, 1975, s. 17-20.

ruszane są problemy stosunków międzyludzkich, miłości i przyjaźni, a chłopcy po literaturę podróżniczą, popularnonaukową, sensacyjną czy faktu⁶.

Listy odpowiednich lektur opracowała **Fundacja ABCXXI – Cała polska czyta dzieciom**, są to: *Złota Lista Książek* polecanych na kolejnych etapach rozwoju dzieci (www.calapolskaczytadzieciom.pl) oraz *Przewodnik po Dobrych Książkach* (www.rodzinneczytanie.pl). Jednocześnie Irena Koźmińska, prezes Fundacji, przestrzega przed nakłanianiem dzieci do głośnego czytania:

„wtedy dzieci mniej rozumieją, a czytanie bez rozumienia nie ma żadnego sensu i zabija motywację”⁷.

Fundacja przekonuje, że czytanie dziecku przez 20 minut codziennie jest mądrym sposobem spędzania czasu z dzieckiem i najlepszą inwestycją w jego przyszłość. Dla prawidłowego rozwoju mowy dziecko musi dobrze słyszeć język i objaśnienia dorosłego, widzieć jego twarz, mimikę, gesty⁸.

Mowy ani zachowań społecznych nie można się nauczyć z mediów i urzędzeń, do tego potrzebna jest bliska, emocjonalna więź z żywym dorosłym, jego przykład i tysiące godzin ćwiczeń w mówieniu i słuchaniu. Bez dobrej znajomości języka człowiek nie może dobrze funkcjonować we współczesnym świecie. Nie będzie wielu rzeczy rozumiał np. instrukcji czy informacji. Będzie więc popełniał błędy, może spowodować



Otwarcie półki bookcrossingowej w OHP
Fot. autor

⁶ A. Kleiber, *Jak wychować „pożeracza książek”?*, „Poradnik Bibliotekarza” [Dodatek], 2011 nr 1, s. 1-7.

⁷ I. Koźmińska, *Wychowanie przez czytanie*, „Życie Szkoły”, 2015 nr 8, s. 9.

⁸ Tamże, s. 7.

awarię czy wypadek. Z braku wiedzy, którą daje czytanie, wiele zawodów takich jak prawnik, lekarz, nauczyciel czy dziennikarz będzie poza jego zasięgiem. W zwykłych kontaktach z ludźmi język też odgrywa ogromną rolę, więc osoba posługująca się nim słabo, będzie się czuła wykluczona i sfrustrowana. Taki stan może prowadzić do depresji lub do agresji i przemocy. Dlatego, jak podkreśla Irena Koźmińska, „od początku trzeba rozwijać umiejętności językowe i czytelnicze dzieci – jak najwięcej do nich mówić i rozmawiać z nimi twarzą w twarz oraz czytać im od urodzenia”⁹.

Bardzo ważne są zasady czytania, takie jak:

- zadbanie o odpowiednią atmosferę – np. można włączyć relaksacyjną muzykę,
- codziennie przez co najmniej 20 minut – rytuał czytania, najlepiej przed snem,
- książki powinny być tak dobrane, aby czynność ta kojarzyła się dziecku z przyjemnością, a nie z nudnym obowiązkiem,
- w doborze książek trzeba zwrócić uwagę na to, aby były nie tylko ciekawe ale i wartościowe,
- dziecko, które widzi, że jego rodzic także czyta, chętniej samo również sięgnie po książkę,
- podczas czytania należy odpowiednio modulować głos, aby jego ton nie był monotony, ale dynamiczny i zróżnicowany; można wzmocnić treść odpowiednią do akcji mimiką twarzy i gestykulacją, co uprzyjemnia dziecku słuchanie,
- czytania nie należy nagle przerywać; powinno się skończyć dopiero po zakończeniu jakiegoś epizodu, rozdziału bo tylko w ten sposób codzienna porcja lektury będzie spójną całością,
- po zakończeniu czytania dobrze jest omówić z dzieckiem przeczytany tekst; niech powie jak zachowałoby się na miejscu bohaterów i co sądzi o ich postawach; takie wypowiedzi rozwijają intelekt oraz wrażliwość dziecka, a także są gwarancją, że zrozumiało przeczytaną treść¹⁰.

⁹ Tamże.

¹⁰ A. Kleiber, *Jak wychować ...*, s. 1-7.



Spotkanie uczestników Sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy szkolnych

Fot. Maria Jaczyńska-Markiewicz

To właśnie rodzice w świecie współczesnych zagrożeń, przekazując cnoty i wartości, stają się autorytetami i przewodnikami swoich dzieci¹¹. Nie jest to zadanie proste, dużą pomocą może być wówczas książka.

Zmiana nawyków czytelniczych wiąże się z szybko zmieniającą się formą książek. Coraz częściej przekształcają się one w e-booki, czyli pliki czytane w komputerze, na tablecie lub specjalnym czytniku¹².

Inna forma książki – książka mówiona (dźwiękowa) czytana przez lektora, także zdobywa coraz więcej zwolenników. Teksty książek są często czytane przez polskich aktorów w ciekawej interpretacji. Audiobooki coraz częściej znajdują swoje miejsce w prywatnych i bibliotecznych zbiorach. Książka mówiona jest zalecana czytelnikom z dysleksją, czyli specyficznymi trudnościami w czytaniu. Problem dysleksji dotyczy przede wszystkim dzieci wkraczających w świat pisma. Audiobooki są jednym z wielu narzędzi ułatwiających i przyspieszających proces nauki czytania przez dzieci z dysleksją¹³.

¹¹ A. Rowicka, *Dziecko w świecie zagrożeń a autorytet rodziców*, [w:] *Dziecko a zagrożenia współczesnego świata*, pod red. Sabiny Guz, Lublin, 2008, s. 207-212.

¹² J. Raczkowska, *Wpływ sieci na zwyczaje i styl życia*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 2013 nr 1, s. 3-17.

¹³ E. Bogusz, *Książka mówiona we współczesnej bibliotece*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2011 nr 1, s. 3-8.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach Filia w Jędrzejowie podejmuje działania, które mają na celu wspieranie nauczycieli w rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Jednym ze sposobów było rozpowszechnienie wśród szkół referatu: „Wpływ czytelnictwa na rozwój dzieci i młodzieży” oraz zestawienia bibliograficznego, zawierającego najciekawsze pozycje (dot. powyższego tematu) dostępne w bibliotece. Opracowane przez pracowników biblioteki pedagogicznej materiały były referowane w szkołach na spotkaniach z rodzicami i na radach pedagogicznych. W ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa wspólnie z bibliotekarzami szkolnymi z powiatu jędrzejowskiego podjęto współpracę obejmującą planowanie zakupów książek, wymianę informacji o wydarzeniach promujących czytelnictwo, a także opisane powyżej wspieranie nauczycieli i rodziców w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych u dzieci (referaty, zestawienia bibliograficzne). Zgodnie z Planem sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy szkolnych na rok szkolny 2015/2016 organizowane są spotkania, na których przekazywane są bibliotekarzom szkolnym materiały przydatne w pracy zawodowej.



Otwarcie półki bookcrossingowej w szpitalu
Fot. autor

Do innych działań zachęcających do czytania można zaliczyć bookcrossing. Ludzie chętnie czytają książkę, którą można zabrać do domu i nie trzeba jej zwracać. Należy jedynie dobrać odpowiedni księgozbiór dla dorosłych i dla dzieci. Od 2013 r. Biblioteka Pedagogiczna w Jędrzejowie założyła kilka półek bookcrossingowych poza swoją siedzibą: w Szpitalu Specjalistycznym w Jędrzejowie, w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym oraz w Ochotniczym Hufcu Pracy. Znikanie ogromnej ilości książek z półek świadczy o dużym zainteresowaniu akcją „uwalniania książek” i zaprzecza ogólnopolskim opiniom, że Polacy nie czytają.

Do uatrakcyjnienia działań promocyjnych mających wpływ na rozwój czytelnictwa służyły nam narzędzia TIK (technologie informacyjno-komunikacyjne). Dzieci i młodzież chętnie korzystają z komputerów, a więc ciekawsze dla nich są czytelnie on-line np. WIRTUALNA BIBLIOTEKA LITERATURY POLSKIEJ, International Children’s Digital Library, Children’s Books Online czy WOLNELEKTURY.PL, gdzie można korzystać z e-booków i audiobooków.

Inną inicjatywą jest realizacja serii lekcji bibliotecznych prowadzonych przez bibliotekarzy w roku 2015/2016 w szkole podstawowej. Tematyka zajęć jest oparta na pakiecie audio – *Opowiadki Familijne*, który jest pomyślany jako pomoc dydaktyczna dla wychowawców i nauczycieli dzieci przedszkolnych i szkolnych klas I-III. Autorka *Opowiadek* Beata Andrzejczuk jest laureatką wielu nagród literackich. Cały pakiet to seria opowiadań audio zawartych na ośmiu płytach. Pobudzają wyobraźnię, uczą empatii, wrażliwości, układania relacji z rówieśnikami, odróżniania dobra od zła, pobudzają małych słuchaczy do refleksji nad takimi wartościami jak koleżeństwo, przyjaźń, szacunek. Świat prezentowanych przez autorkę opowiadań nie jest tylko fantastyczną krainą – to także świat bardzo realny. Każde dziecko może w nim rozpoznać swój kawałek rzeczywistości.

Literatura:

1. Bogusz E.: *Książka mówiona we współczesnej bibliotece*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2011 nr 1, s. 3-8
2. Grygiel A.: *Zniewolone dzieci w dobie nadkonsumpcji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 2015 nr 6, s. 31-35
3. Kleiber A.: *Jak wychować „pożeracza książek”?*, „Poradnik Bibliotekarza” [Dodatek], 2011 nr 1, s. 1-7
4. Koźmińska I.: *Wychowanie przez czytanie*, „Życie Szkoły” 2015, nr 8, s. 6-9

5. Lewandowicz-Nosal G.: *Książki dla najmłodszych. Od zera do trzech. Poradnik*, Warszawa, 2011
6. Musioł M.: *Media w procesie wychowania*, Toruń, 2006
7. Papuzińska J.: *Czytania domowe*, Warszawa, 1975
8. Raczkowska J.: *Wpływ sieci na zwyczaje i styl życia*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 2013 nr 1, s. 3-17
9. Rowicka A.: *Dziecko w świecie zagrożeń a autorytet rodziców*, [w:] *Dziecko a zagrożenia współczesnego świata*, pod red. Sabiny Guz, Lublin, 2008



Regionalizm w bibliotece

Edyta Smolińska
Robert Kardas
PBW Kielce

Europejskie Dni Dziedzictwa – edycje 2015 i 2016 – w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach

Europejskie Dni Dziedzictwa to największy społeczno-edukacyjny projekt europejski w dziedzinie kultury. Głównym celem tego przedsięwzięcia jest promowanie różnorodności regionalnego dziedzictwa kulturowego, propagowanie dialogu międzykulturowego oraz historyczna i kulturalna edukacja społeczeństwa europejskiego.

Projekt w swoim założeniu ma zbliżyć do siebie kraje i narody poprzez wzajemne poznawanie swoich tradycji, kultury, zabytków, wychodząc z założenia, że uprzedzenia i stereotypy zwalczyć można tylko poprzez wzajemne poznanie i zrozumienie¹.

W działania te już od wielu lat włącza się również Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach, organizując spotkania z młodzieżą, wystawy oraz zapraszając pasjonatów kultury i sztuki. W 2014 r. zostaliśmy laureatami Narodowego Instytutu Dziedzictwa za organizację **Europejskich Dni Dziedzictwa** w województwie świętokrzyskim.

Przy okazji kolejnych wystaw, biblioteka razem z filiami stara się przybliżyć społeczności lokalnej, ciekawe inicjatywy kulturalne, dziedzictwo historyczne oraz ludzi będących wizytówką szeroko pojętej świętokrzyskiej kultury.

¹ *Duchy, zjawy i upiory na świętokrzyskim szlaku*, E. Smolińska i in., Kielce, 2016, s. 5.



Zaproszeni goście w trakcie wykładu dr. hab. prof. UJK Stanisława Cygana w PBW w Kielcach EDD 2015
Fot. Robert Kardas

Kontynuując tak znaczące w skali Europy przedsięwzięcie we wrześniu 2015 r., obchodzone pod wspólnym hasłem „Utracone Dziedzictwo”, przygotowaliśmy wystawę pt. „Gwara świętokrzyska piękna i bogata”. Bez wątplenia była ona wyśmienitą okazją do zaprezentowania utraconego dziedzictwa kulturowego w regionie świętokrzyskim. Ekspozycja została podzielona na dwie części tematyczne. Pierwsza prezentowała publikacje i materiały audiowizualne związane z gwarą świętokrzyską, znajdujące się w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach, druga zaś prace rzeźbiarza ludowego Jana Bernasiewicza. Ekspozycje zostały wypożyczone z Muzeum Wsi Kieleckiej Parku Etnograficznego w Tokarni oraz Biblioteki Centrum Kultury w Piekoszowie. Doskonałe uzupełnienie stanowił materiał ilustracyjny do twórczości „Bernasia”, obrazujący jego wspaniałe dzieło nazywane „ogrodem cudów”. Teksty z pamiątek mówią natomiast o innych talentach artysty.

Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się 17 września 2015 r. Na nasze zaproszenie przybyła liczna grupa młodzieży z: Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Nowinach, I Społecznego Gimnazjum im. Mikołaja Reja w Kielcach, VII Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach oraz pasjonaci kultury ludowej.

Zaproszeni goście wysłuchali wykładu pana dr. hab. prof. UJK Stanisława Cygana, który wprowadził słuchaczy w specyfikę gwary naszego regionu, wzbogacając przekaz ogromną ilością ciekawych i dowcipnych przykładów. Młodzież słuchała z wielkim zainteresowaniem i aktywnie uczestniczyła w spotkaniu.

Doskonałą ilustracją wykładu był występ zespołu folklorystycznego „Małe Wolanecki” z Dębskiej Woli prowadzonego przez panią Aleksandrę Jasińską. Dziewczynki pięknie prezentowały się w ludowych strojach, a zgromadzona publiczność żywiłowo reagowała na ich śpiew. Oprócz gromkich braw dzieci zostały nagrodzone upominkami ufundowanymi przez Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.



Występ zespołu folklorystycznego „Małe Wolanecki” z Dębskiej Woli EDD 2015
Fot. Robert Kardas

W 2016 r. **EDD** obchodzone były pod wspólnym hasłem „Gdzie duch spotyka się z przestrzenią: świątynie, arcydzieła, pomniki”. Z tej okazji w naszej bibliotece przygotowano wystawę pt. „Duchy, zjawy i upiory na świętokrzyskim szlaku”, która stała się wyśmienitą okazją do zaprezentowania wspaniałych pomników przyrody, kultury mate-

rialnej – zamki, pałace oraz kultury niematerialnej – podania i legendy związane z tymi niezwykłymi miejscami.

Ekspozycję podzielono na następujące części tematyczne: „Wiedzmy, czarty i inne istoty ze świata ludowej wyobraźni”, „Śladem czarownic”, „Na tropie diabłów”, „Na szlaku duchów i zjaw”, „Ciekawostki z życia czarownic”, „Magia ludowa”.

Na wystawie, którą wzbogaciły eksponaty wypożyczone z Muzeum Wsi Kieleckiej Parku Etnograficznego w Tokarni zaprezentowano publikacje ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach oraz podania i legendy zaczerpnięte ze źródeł drukowanych i stron internetowych.

W dniu otwarcia wystawy zaproszeni goście wysłuchali wykładu historyka i etnologa pracownika WDK w Kielcach pani Alicji Trukszyn, pt. „Castrum Gigantów i plateau sabatów czarownic – legendarne dzieje Łysej Góry”. W spotkaniu uczestniczyła m.in. młodzież wraz z opiekunami z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 26 im. Adolfa



Pani Alicja Trukszyn - wykład w PBW w Kielcach EDD 2016
Fot. Robert Kardas

Dygasińskiego w Kielcach, III Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Kielcach oraz VII Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach.

Pokłosiem podjętych działań, w ramach **Europejskich Dni Dziedzictwa**, są publikacje *Gwara świętokrzyska piękna i bogata* (2015) oraz *Duchy, zjawy i upiory na świętokrzyskim szlaku* (2016).



Zaproszeni goście zwiedzają wystawę EDD 2016

Fot. Robert Kardas

Gwara świętokrzyska piękna i bogata została podzielona na trzy części tematyczne:

- Gwara naszego regionu – zawiera informacje o gwarze świętokrzyskiej, fragmenty tekstów gwarowych, krótkie notki o zaproszonych gościach (dr hab. prof. UJK Stanisław Cygan oraz dziecięcy zespół folklorystyczny „Małe Wolanecki”).
- Publikacje i zbiory audiowizualne PBW w Kielcach.
- Ocalić od zapomnienia – Jan Bernasiewicz i jego twórczość.

Tekst został wzbogacony ciekawym materiałem ilustracyjnym, który wprowadza czytelnika w świat sztuki ludowej, a zdjęcia dokumentują przebieg spotkania z młodzieżą szkolną.

Duchy, zjawy i upiory na świętokrzyskim szlaku otwiera artykuł *Wiedźmy, czarty i inne istoty ze świata ludowej wyobraźni* Ewy Tomaszewskiej z Pracowni Etnografii Muzeum Wsi Kieleckiej Park Etnograficzny w Tokarni.

Autorka w sposób bardzo interesujący przedstawia w nim wpływ istot magicznych na wierzenia i zwyczaje ludu wiejskiego Kielecczyny, a także na folklor naszego regionu. W tekście przytacza ogromną ilość przykładów związanych z czarownicami, czartami i demonami występującymi w wierzeniach ludowych².

² Tamże, s. 6.

Kolejną pozycję stanowi abstrakt artykułu Alicji Trukszyn *Castrum Gigantów i plateau sabatów czarownic – legendarne dzieje Łysej Góry*, zawierający główne tezy wykładu wygłoszonego przez autorkę w dniu otwarcia wystawy 16 września 2016 r.³

Ostatnim artykułem w tej części publikacji jest tekst Małgorzaty Pronobis i Edyty Smolińskiej *Magia ziół*. Autorki zwróciły uwagę na znaczenie roślin dla naszych przodków na przełomie XIX i XX wieku. Zamieściły wykaz najpopularniejszych ziół ochronnych, miłosnych i leczniczych ziemi świętokrzyskiej.

Katalog wystawy, stanowiący integralną część niniejszego wydawnictwa prezentuje materiały pochodzące ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach (dokumenty źródłowe i ikonograficzne) oraz Muzeum Wsi Kieleckiej Parku Etnograficznego w Tokarni (rzeźby). Uzupełniony został fotografiami Edyty Smolińskiej, stanowiącymi ilustrację niezwykłych miejsc naszego regionu.

Przytoczone w katalogu fragmenty legend pochodzą m.in. z książek *Legendy i podania świętokrzyskie*, red. Alicja Trukszyn (2009) oraz *Legendy świętokrzyskie*, red. Krzysztof Bracha (cop. 2009).

Bardzo ważnym jest, aby tak ciekawe materiały miały szansę zaistnienia w świadomości szerszej grupy odbiorców, a poprzez zamieszczenie w publikacji jedynie fragmentów, zachęcały do zapoznania się z pełnymi tekstami tych i pozostałych legend.

Opracowane przez organizatorów EDD wydawnictwa, w pełni dokumentują podjęte starania, aby ocalić od zapomnienia to, co warunkuje naszą tożsamość.

Literatura

1. *Gwara świętokrzyska piękna i bogata. Dziedzictwo utracone – dziedzictwo ocalone*, E. Smolińska i in., Kielce, 2015
2. *Duchy, zjawy i upiory na świętokrzyskim szlaku*, Smolińska E. i in., Kielce, 2016

³ Pełny tekst wykładu opublikowany został w niniejszym wydawnictwie s. 41-53.

Alicja Trukszyn
WDK Kielce

Castrum Gigantów i plateau sabatów czarownic, to legendarne dzieje Łysej Góry

Na kamiennym zburzyszczu Łysej Góry, tam gdzie pasmo Łysogórskie lesistem zбочem spada ku Słupi Nowej, na miejscu, gdzie przed wiekami Świst, Poświst i Pogoda „przyjmowały łaskawie w swej świątnicy obiaty”, stanął przesławny klasztor, zamieszkały przez benedyktyńskich eremitów. Knieja świętokrzyska obejmowała go tajemniczym ramieniem swoim i zawodziła nad nim swój radosny świst-poświst. Przez puszcę ciągnęły z różnych stron Polski rzesze pątników, by uczcić cząstkę drzewa krzyża świętego, którą tu na Łysiec przyniósł Emeryk, królewicz węgierski. Relikwie stały się przyczyną niezwyklego rozwoju klasztoru... Szli tu prostaczkowie i możni, szli chłopci i szlachta, przybywali zbrojno i dworno magnaci, ciągnęli z orszakami królowie...¹

Miejsce, na którym wznosi się klasztor z relikwiami, to locum jedyne w swoim rodzaju, które od wieków zadziwia, inspiruje, fascynuje i urzeka swoją historią niezwykłą². Tu krzyżują się drogi legend i faktów historycznych, stapiają w jedność mity z rzeczywistością. Na tej górze symbiotycznie istnieją przyroda i dziedzictwo kulturowe, mieszają się sacrum z ludowością, a obrzędowość współistnieje z pobożnością, to tu wreszcie, po wschodnim biczu góry, pnie się od Słupi Nowej do klasztoru ścieżyna, którą szedł król, szlachcic, mieszczanin i prosty chłop – droga pielgrzymów – droga królewska.

¹ S. Bełżecki, *Park Przyrody w Łysogórach im. St. Żeromskiego*, Radom, Wydawnictwo „Naszych Dróg”, 1931, s. 29.

² K. Wł. Wójcicki, *Kościół Świętego Krzyża na Łysiej-Górze (z dziennika podróży w r. 1826)*, „Dzienniku Warszawskim”, t. 12 (1828) s. t. I s. 127, t. II s. 321 oraz *Pieśniach ludu* t. I, s. 127, 208 i t. II, s. 255, 321, (zasłyszane historie o założeniu klasztoru Łyscu).

Skoro więc na Łyscu, spotykają się legenda z dokumentem historycznym, smutek z radością, wielkość z nicością, to owe bogactwo przeszłości – z całym istniejącym dobrodziejstwem inwentarza jest niczym innym, jak naszą spuścizną. Spuścizną nie tylko lokalną, ale przede wszystkim narodową³. Prym wiedzie tu bez wątpienia Łysiec, który owiany mgłami prastarych wierzeń i legend, do dziś budzi wiele emocji i rozpala wyobraźnię czytelnika czy turysty⁴. Nie dziwi więc zainteresowanie naukowców tym, jakże pięknym i tajemniczym miejscem.

Zanim przejdziemy do badań naukowych, poddamy analizie przekazy ludowe, które stały się bazą wyjściową na postrzeganie tego miejsca, a jest ich wiele. Jeśli dzisiaj mówimy Łysa Góra, to pierwszym skojarzeniem jest Baba Jaga, relikwiarz z drobinkami Drzewa Krzyża Świętego, na którym dokonał Żywota Jezus Chrystus, Giganci i próżna Pani z zamku⁵ (w niektórych podaniach walcząca z wojskami Aleksandra Wielkiego, sprawczyni powstania gołoborza) oraz pielgrzymki króla Jagiełły na Święty Krzyż, a także całe rzesze demonów zmór, zjaw, południc, topielic, czartów i kaduków.

Pierwszą postacią z legend, będzie bez wątpienia Baba Jaga. Dziś, kontrowersyjna w niektórych kręgach, pretendentka do miana symbolu regionu, kiedyś budząca grozę i respekt mieszkańców tego terenu.

Baba Jaga na miotle

Czasy średniowiecza, to dziesiątki popularnych do dzisiaj opowieści o monstrach wszelakich: gigantach, kadukach, cyklopach, wiedźmach i biesach.

Nasz Łysiec kojarzony jest z postacią Baby Jagi, która wraz ze swoimi siostrzycami – wiedźmami miała odbywać na miotle loty na czerwcowe sabaty. Skąd taka postać w naszych wierzeniach? Ano,

³ J. Bartoszewicz, *Kościół i klasztor...*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1860 nr 22, s. 1-5.

⁴ J. Gacki, *Benedyktyński klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa, drukiem J. Sikorskiego 1873, s. 17.

⁵ *Powieść Rzeczy istey*, czyli powieść czeska z XV w. przekazuje nam historię pani tysogórskiego zamku, która uniesiona pychą wymagała dla siebie czci boskiej. Za to bluźnierstwo poniosła śmierć, a gromy zniszczyły i rozsypały budowle zamkowe. Jeszcze do dziś bieleją zwaliska skał. Tę opowieść można uważać za ludowe tłumaczenie powstania gołoborzy.

sięgnijmy do pracy Krzysztofa Brachy⁶. Skąd Baba Jaga i dlaczego na miotle?

Wyobrażenie to ma wielowątkowe podłoże i wywodzi się prawdopodobnie z wierzeń germańsko-nordyckich, które wyrosły na gruncie mitów o dzikich łowach, o Perchcie i Holdzie, czyli bóstwach przeznaczenia i dobrobytu, a ich prawzorem jest Diana – bogini ludzkiego losu z wierzeń grecko-rzymskich.

Zacznijmy zatem od początku. Najwcześniejsze przedstawienia ikonograficzne ukazują czarownice jako kobiety latające na dzikich zwierzętach, co odpowiadało tradycji antycznych mitów o Dianie, rzymskiej bogini łowów lub germańskich żeńskich istot chthonicznych walkirii zbierających z pól poległych wojowników do krainy zmarłych Walhalli (...) gdzie jedna z nich leci na grzbiecie pantery lub lwicy, a druga na miotle (...)⁷.

Jeśli więc z tych zapożyczeń pochodzi nasza Baba Jaga, to idąc śladem niniejszego wywodu stwierdzić możemy, że nasza czarownica używając miotły jako przedmiotu magicznego „przeniosta się” (bynajmniej nie na miotle!) z zachodnich wierzeń, a trafiając na podatny grunt tutejszego postrzegania Łyśca, wpisała się na stałe w jego tradycję i ukształtowała swój wizerunek na wieki, tym bardziej, że:

... Nie przewija się bowiem jakikolwiek archetyp wydarzeniowy, jakikolwiek fakt historyczny lub rzeczywista postać z przeszłości, jakikolwiek antenat czarownicy, wywiedziony na przykład z licznych procesów o czary...⁸.

Jednak wizerunek na tyle mocny, że autor zapisu (J. Gacki), tak przedstawił Łysą Górę:

Dziś gmin całej Polski prawi o zbieraniu się podczas nowiów, a mianowicie w wigilie św. Jana, powietrznymi drogami na Łysą Górę czarownic które tam cieszyć się mają z biesami⁹.

Czy może to znaczyć, iż na nieprzystępnej, wówczas kilkomilową puszczą otoczonej górze, najdłużej kryto się bałwochwalstwo, „ze swemi kapłanami i ucztami”¹⁰, a czarownica była jednym z jego elementów? Wszakże już Paprocki wspomniął,

⁶ K. Bracha, *Łysogórska Baba Jaga*, „Mówią Wieki”, 2007 nr 12 (576), s. 9-13.

⁷ Tamże, s. 9.

⁸ K. Bracha, L. Michalska-Bracha, *Świętokrzyska czarownica: od średniowiecznego mitu do współczesnego symbolu regionu*, [W:] *Region świętokrzyski – mit czy rzeczywistość? materiały konferencji naukowej Kielce, 23 maja 2001*, red. J. Wijaczka, Kielce, „Takt”, 2001, s. 115.

⁹ J. Gacki, *Benedyktynski klasztor ...*, s. 17.

¹⁰ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty, zkąd herby Rycerstwa Polskiego swój początek*

iż po przyjęciu wiary chrześcijańskiej, poganie (czy w czasach dawniejszych czy po zgonie Mieczysława II-go tego nie powiada) położyli się koszem na Łysej Górze, i tamże z powodu wielkiej gołoledzi bezpieczni, bluźnili Chrystusowi – aż jeden chrześcijanin wymyśliwszy podkowy, kazał podkuć kilkadziesiąt koni, i z małym poczem poraził owo wielkie ale zbyt ufające miejscowości wojsko¹¹.

Trudno powiedzieć ile prawdy jest w tym opisie i czy takie zdarzenie miało miejsce. Być może heraldycy objaśniając herb Podkowę z hasłem Jastrzębiec, który w pięciu odmianach krzyż w godle jako najstarszy z herbów – 680 rodzin posiadało, owe podanie ku temu wykorzystali?

Nie jedyny to zapis o tym co dzieć się miało w tym miejscu, albowiem w ludowym przekazie do dziś żyje legenda o budowniczych castrum Cyklopach – Gigantach.

O Cyklopach – Gigantach

Budowniczymi „castrum”¹², o którym wspomina (datowana na przełom wieków XIII/XIV) *Kronika wielkopolska*¹³, mieli być Cyklopi. W połowie XV wieku Jan Długosz, uwzględniając wiadomości kronikowe i własne spostrzeżenia, tak opisał Łysą Górę:

bardzo rozstawiona z Cyklopów (jeżeli da się wiarę dawnemu ludowemu podaniu), o czym zresztą świadczą bardzo znaczne kupy kamieni ze zrujnowanego zamku, który miano stawiać na górze. [...]niepewne jest który z Cyklopów¹⁴ i w jakim czasie wznosił tak potężne zamczysko. [...] na miejscu tym, jak się powiada, znajdował się zamek zamieszkały przez Gigantów czyli Cyklopów¹⁵.

Cyklopi, to rodzaj gigantów – istot mitologicznych, którzy nie są ludźmi lecz istotami boskimi lub co najmniej półbogami. Przytoczony opis długoszowy poświadczyc miał, że Łysiec posiada historię co

mają, Kraków, 1575, s. 5-6.

¹¹ J. Gacki, *Benedyktynski klasztor ...*, s. 17.

¹² Słowo „castrum”, już w XIV w. tłumaczono jako zamek.

¹³ Łac.(*Chronica Poloniae Maioris*) – anonimowa, nieukończona kronika dziejów Polski od czasów legendarnych do roku 1271, 1272 lub 1273, napisana najprawdopodobniej przed rokiem 1296 w Wielkopolsce, za panowania Przemysła II. Na podstawie tekstu oryginalnego, najpóźniej w XIV wieku, sporządzono dwie, różniące się redakcje. Jedna z tych redakcji zachowała się w całości, druga we fragmentach.

¹⁴ W mitografii mówi się o cyklopach zwanych „budowniczymi”, którzy mieli wznosić wielkie budowle prehistoryczne z kolosalnych nieobrobionych bloków łączonych bezzaprawowo, których człowiek nie był zdolny unieść.

¹⁵ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. I-II, Warszawa, PWN, 1975, ks. I, s. 157, ks. II, s. 328.

najmniej biblijną, a jego powstanie sięga czasów początków świata, bo wspomina o nich Pismo św.: „We dni one byli olbrzymi ná ziemi”¹⁶.

O obecności półbogów na tym terenie świadczą miały wielkie kości, które wisały na hakach w świętokrzyskiej świątyni.

Ponieważ w owych czasach nie istniała nauka zwana archeologią, a i innych nauk historycznych brak był całkowity możemy przyjąć, że gigantom przypisano liczne w okolicy znaleziska kości mamucich¹⁷. Brak jest podstaw by szukać jakiegokolwiek tradycji związanej z owymi kośćmi, ale przecież nie ma sensu wiązać jej z wyobrażeniami o cyklopach ze słowiańskiego kręgu wierzeniowego,

chyba że, (jak twierdzi K. Bracha) uznamy ten motyw za późniejszy import literacki lub jak wyjaśnialiśmy wyżej, starotestamentowy podłożony przez kronikarza do jakiejś lokalnej fabuły na zasadzie interpretatio romana lub interpretatio christiana¹⁸.

Owi Cyklopi dość lekko wpisują się w klimat epoki jako budownicy, albowiem rozległe zwałiska skalne, mur okalający klasztor, mogli wybudować tylko nadludzie. Dla przykładu podam, że średniowiecze tak naprawdę nie znało odrębnego pojęcia określającego castrum. Interesującym, z punktu widzenia historyka, wydaje się być samo spojrzenie na szerokie znaczeniowo pojęcia castrum i skonfrontowanie go z analogicznymi pojęciami funkcjonującymi wówczas w naszej tradycji. Nie jest to jednak zadanie łatwe do wykonania, głównie z uwagi na dostępny materiał źródłowy. W przypadku Św. Krzyża trudność polega na precyzyjnym sformułowaniu, kiedy tu kończy się czas legendowy, a zaczyna „ad loca sancta”. Tak właśnie stapia się mit z faktem, a duch przeszłości nadal przebywa we współczesnej przestrzeni!

Zapisy kronikarskie i dokumenty

Pierwszą wzmiankę o kościele na Łysej Górze znajdujemy w roku 1166/7, kiedy to arcybiskup gnieźnieński Jan i Gedko biskup krakowski, święcąc kościół jędrzejowski, nadali w swej szczodrości dobra temu kościołowi, wśród świadków wymieniony jest „abbas de Calvo monte” (opat z Łysej Góry) bez imienia i opat sieciechowski

¹⁶ Rdz 6:4.

¹⁷ M. Derwich, *Wiarygodność przekazów pisemnych na temat kultu pogańskiego na Łyścu*, [w:] *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej*, pod red. Z. Kurnatowskiej, t. 1, Wrocław, 1996, s. 97-104.

¹⁸ K. Bracha, *Historia. Dziedzictwo Duchowe Benedyktynów Łysogórskich*, www.nowaslupia.pl [dostęp.20.04.2010].

(*Kodeks Rzyszczycycki*, t. III s. 7). Na uroczystym zjeździe z okazji rekonsekracji kościoła nadano klasztorowi nowe dobra i dziesięciny od arcybiskupa Jana i biskupa krakowskiego Gedko oraz potwierdzono immunitet Mieszka Starego i Kazimierza Sprawiedliwego, którego nadawcą był najpewniej Bolesław Kędzierzawy¹⁹.

Druga wzmianka zawarta jest w przywileju Leszka Białego, w którym książę pozwala Iwonowi biskupowi krakowskiemu łowić bobry na rzece Czarnej, a świadkiem na tym przywileju znowu podpisany opat z Łysej góry, ale już tym razem z imieniem, nazywa się Lutfryd²⁰. Przywilej ten jest bez miejsca i roku, mówimy o nim przywilej Jana i Gedka.

Kolejna wzmianka o klasztorze w źródłach pisanych, pochodzi z roku 1189 r.

W aktach kapituły krakowskiej zapisano wtedy, że „Milvanus abbas de Calvo monte” (Miłwan, opat z Łysej Góry), udał się do Opatowa, gdzie przebywał książę Kazimierz Sprawiedliwy. Na dokumencie tym podpis złożył m. in. Gedeon – prepozyt kościoła Najświętszej Marii Panny i „Velislaus jerosolymitanus”²¹.

Odnosząc się do kronik, trudno nie wspomnieć dzieła Długosza, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, które obejmują dzieje Polski od czasów legendarnych do 1480 r. Zostały spisane w 12 księgach. Pracę oparto na materiałach źródłowych polskich i obcych, a także własnych obserwacjach autora oraz zbieranych informacjach i tradycji. Autor starał się ukazać związki między faktami, wypowiadając również własny sąd w duchu religijno-patriotycznym. Roczniki są pierwszą wybitną syntezą w historiografii polskiej, zajmują także poczesne miejsce w średniowiecznej historiografii europejskiej. W nich to zawarł Długosz informacje o Łysej Górze. Chodzi tu o informacje, że wraz z przyjęciem przez Polskę chrześcijaństwa w 966 r., na Świętym Krzyżu wzniesiono pierwszą świątynię pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej. Jan Długosz stwierdza, że w 1006 r. na Świętym Krzyżu założony został także klasztor benedyktyński. Na miejscu

¹⁹ Zapis o tym zdarzeniu sporządził znacznie później Wincenty Kadłubek, który w 1166 świadcował temu zdarzeniu wraz z bratem u boku ojca, musiał mieć więc Kadłubek lata tzw. sprawne (minimum 12 lat).

²⁰ Lutfryd, zasiadał na wiecu, gdy Leszek Biały przyznawał bp. krakowskiemu prawo do łowienia bobrów na rzece Czarnej – do 1224 r.

²¹ Postać tajemnicza, związana z Opatowem.

powstał klasztor, wzniesiony z kamienia przez króla Bolesława Wielkiego, pierwszego króla Polski, w którym drzewa Krzyża Pańskiego znaczna znajduje się częśćka niosąca ludziom dobrodziejstwa, tu pozostawiona przez św. Emeryka, syna św. Stefana, króla Węgier, za zaleceniem anioła widzeniu²².

Wynika z tego zapisu, że powstanie klasztoru na Świętym Krzyżu blisko związane jest z osobą św. Emeryka, królewicza węgierskiego i obecnością w tym miejscu Relikwii Krzyża Świętego. Emeryk, to kolejna legendarna postać. Wspomina się go często, myli fakty jeszcze częściej. Wszyscy znamy legendę i wiemy nie ma klasztoru bez Emeryka, który zabłądził w ostępach leśnych. Napisano o nim wiele, a szczególną opieką naukową objął go Marek Derwich.

Dlaczego narosło wokół Łyśca tyle legend? Być może dlatego, że góra stanowiła trudną przeszkodę w komunikacji. Główne trakty przecież omijały góry i wiodły bezpiecznymi dolinami. Wzgórze pełniło zapewne strategiczną i polityczną rolę, jako doskonałe miejsce obrony, obserwacji, gwarancji bezpieczeństwa okolicy. Toteż miejscowa ludność, trzymając się zasady, „swego ruszyć nie damy”, bąjała o wiedźmach, czartach i kadukach. Góry mają przecież bardzo bogate znaczenie symboliczne, stanowią ważne dla społeczności punkty odniesienia, dlatego wiążą się z nimi społeczne mitologie i wysublimowane tradycje. Takie też znaczenia można przypisywać Łyścowi.

Naukowcy, na kartach swoich prac rozprawili się z legendą i mitami, co wcale nie znaczy, że są zgodni między sobą, co do interpretacji badań naukowych. Marek Derwich, nie do końca zgadza się z tezą wysuniętą przez E. J. Gąssowskich²³, jakoby wał otaczający opactwo, był pozostałością wału kultowego, choć nie wyklucza, że wierzchołek góry mógł mieć znaczenie kultowe. Gacki wspomina zapis, że już w powieści czeskiej wspomniano zamek, „...zamek stał i biał...”²⁴. Jeśli wierzyć kronikom i badaniom archeologicznym (powodów, by nie wierzyć – brak).

Genius loci świętokrzyskiej krainy. Jak to Dąbrówka kościół założyła

Jak podają źródła, na Łyścu „związano stare z nowym” przez wzniesienie murowanej świątyni pod wezwaniem Trójcy Przenajświęt-

²² J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki...* s. 156-157.

²³ J. Gąssowski, *Ślady ośrodka kultowego na Łysej Górze*, „Acta Archeologia Carpatica”, 1960, s. 298.

²⁴ J. Gacki, *Benedyktynski klasztor...* s. 18.

szej, czym przy okazji spotkań mszalnych, uszanowano stary zwyczaj zbierania się ludzi na obrzędy na szczycie góry.

W każdym razie w taką zmitologizowaną, fascynującą od pokoleń urokiem dzikiej, nieokiełznanej natury archaiczną przestrzeń, wpisano się ufundowany w I połowie XII w. (1136-1137) klasztor czarnych mnichów, wnosząc nowe, chrześcijańskie wartości i nowy rozdział historii. A stało się to właśnie za przyczyną Dąbrówki, żony pierwszego księcia polskiego.

Czy Dąbrówka była założycielką trwającego tysiąc lat na Łysej Górze kościoła? W Kronice klasztornej (wydanej drukiem w 1536 r.) *Powieść Rzeczy istey*²⁵, nieznanemu autorowi harmonijnie skontaminował wątki z *Kroniki Macieja z Miechowa*²⁶, i póki co, kronika jest topossem wiążącym w jednoznaczny sposób Łysiec z miejscem dawnych kultów, który do dziś pozostał elementem w tradycji opactwa. Ów fragment brzmi jak następująco:

Dąbrówka chcąc chwałę bożą w Polsce rozmnożyć, iakoby młode szczepie, szukając miejsca godnego ku budowaniu kościoła. Spodobało się iey miejsce jedno. Lysa góra wezwane od zamku Lysiec, który na niej był, się też tak zwano, iż się z daleka białą. Na tym zamku pani jedna przedtym mieszkająca, podniwszy się w pychę, iż była poraziła wielkiego Alexandra pod tą górą, kazała się za Boginią Dianą chwalić. Ale natychmiast za to bluźnierstwo pomstę Bożą uznała, iż on zamek wszystek grom roztrzącił onę też panią ze wszystkimi służebnikami pothłumił, tak iż ieszcze po dzis dzień leżą na tym miejscu wielkie gromady kamienia. Na tym też miejscu był Kościół trzech bałwanów, się zwano Lada, Boda, Leli. Do których prości ludzie schadzali się pierwszego dnia Maia, modłę im czynić y ofiarować. Tedy Dąbrówka przerzeczona pokaziwszy ich bożnice kazała zbudować kościół y poświęcić ku czci y ku chwale wielebney świętey Trojcy (...) potem klasztor wielki a sławny Krol Bolesław Chabry, na prośbę teyże Dąbrówki matki swey, ktorey był syn iedyny, roku szóstego po koronacyey większym imieniem nadał y dostatkiem większym zmurował²⁷.

Dzieje klasztoru doczekały się, na przestrzeni wieków, wielu relacji.

Najdawniejszym dziełkiem w tym przedmiocie, dzisiaj bardzo rzadkiem jest: Historia o drzewie Krzyża świętego, na Łysą górę przywiezionem, spisana przez księdza Wojciecha Rufina w Krakowie w drukarni J. Siebenejchera, r. 1604 w 4ce. Dzieło dedykowane opatowi Maliszewskiemu.

²⁵ *Powieść rzeczy istej* [w:] *Proza polska wczesnego renesansu 1510-1550*, opr. J. Krzyżanowski, Warszawa, PIW, 1954, s. 269-270. Jest to tłumaczenie kroniki klasztornej *Narratio fundationis monasterii Montis Calvi*.

²⁶ Autor *Chronica Polonorum* (*Kronika Polaków*, 1519) tekst polski 1535 – pierwsza drukowana książka geograficzna w języku polskim, przetłumaczona na osiemnaście języków już w XVI w.).

²⁷ *Powieść rzeczy istej...*, s. 269-270.

Kolejna praca o św. Krzyżu księdza Marcina Kwiatkiewicza, benedyktyna i proboszcza w Koniemłotach z roku 1690. Jerzy Henryk Johnston, Anglik, benedyktyn, przełożony seminarium klasztornego, wreszcie bibliotekarz i archiwista na Łysej górze, spisywał żywoty opatów, których szereg kończy na roku 1704. Po Johnstonie zajmował się jeszcze Łysą Górą ks. Jacek Jabłoński, w 1734 r. wydał dzieło *Drzewo Żywota z Raiu*. Dla tej pracy ma to dzieło szczególne znaczenie, albowiem spisano w nim cuda, jakie na Świętym Krzyżu miały miejsce. W XIX wieku pracę Johnstona przepisał i w niektórych miejscach poprawił ks. Beda Wolski. Istnieje kilka kopii tego rękopisu.

Po Długoszu, jego następcy – kronikarze przejęli legendę Łyśca.

Bardzo interesujące ilustracje dokumentów historycznych Klasztoru z roku 1269, fragmenty najstarszej kroniki opactwa z 1536 i wzory pieczęci Opatów Łysogórskich z wieków XV/XVI, przedstawił Marek Derwich, w wydanej w 1992 r. publikacji *Benedyktyński Klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*, znajdujemy tam również, oprócz widoków opactwa z lat 1690, 1836 i 1906, pierwsze strony dwóch ksiąg świętokrzyskich z 1574 i 1831 r.

Gdy ok. 1306 r. klasztor otrzymał z fundacji Władysława Łokietka relikwiarz z pięcioma częstakami Krzyża Św. i zmienił wezwanie z Trójcy Św. na Św. Krzyża, Łysiec stał się największym polskim sanktuarium. Swoją pozycję w kraju stracił jednak na rzecz Jasnej Góry.

Wzrost rangi sanktuarium i znaczne ożywienie popularności kultu Drzewa Krzyża Świętego, odnotowujemy w XVIII. „Wielki tłum ludu obojga płci napływającego do Drzewa życia”²⁸.

Klasztor w dokumentach. Droga stauroteki do klasztoru świętokrzyskiego

W *Historii Kościoła*²⁹ Sokrates Scholastyk zapisał, że Apostołowie i pierwsi chrześcijanie z gminy jerozolimskiej otaczali szczególnym kultem miejsce, w którym Jezus został ukrzyżowany, a już najbardziej troszczyli się o Jego grób. Pomimo zniszczenia Jerozolimy przez wojska cesarza Tytusa w 70 r., kult ten trwał nadal, aż do wybuchu w 131 r. drugiego powstania żydowskiego. W 135 r. Jerozolima została zdobyta, a powstanie żydowskie krwawo zdławione. W 313 r. cesarz Konstantyn Wielki przyznał chrześcijanom pełną wolność religijną, wówczas wierzący w Chrystusa przystąpili do odszukania krzyża.

²⁸ Tak podaje jedno z klasztornych świadectw.

²⁹ S. Scholastyk, *Historia Kościoła*, Warszawa, IW PAX, 1986.

Jednym ze świadectw odszukania Krzyża Świętego jest wspomniane już dzieło Sokratesa Scholastyka pt. *Historia Kościoła*. Scholastyk tak podaje w nim wiadomość o pielgrzymce cesarzowej Heleny, która miała mieć miejsce około 326 r.

Pielgrzymka Św. Heleny

Według tradycji chrześcijańskiej, Drzewo Krzyża Świętego odkryła św. Helena. Od początku jego posiadaczem było Bizancjum i stamtąd pochodzą wszystkie relikwie. Na Świętym Krzyżu nie zachował się relikwiarz, w którym pierwotnie relikwie były przechowywane, ale znamy jego opis. Posiadał kształt krzyża patriarchalnego, typowego dla wytwarzanych w Bizancjum relikwiarzy przeznaczonych dla Drzewa Krzyża Świętego. W zasadzie wszyscy zgadzają się co do tego, że relikwiarz ten został wykonany w Konstantynopolu i najprawdopodobniej jako dar dyplomatyczny jednego z cesarzy bizantyjskich trafił na Węgry, a stamtąd do Polski. Wiele wskazuje też na to, że nastąpiło to w 1270 r. Wówczas w Krakowie odbył się zjazd dwóch władców – Bolesława Wstydlivego, władającego wówczas Małopolską, oraz Stefana V, króla Węgier, którzy zawarli ze sobą sojusz. Posiadamy informację, że został on potwierdzony przysięgą na Drzewo Krzyża Świętego, które było przechowywane w skarbcu królewskim. Najprawdopodobniej była to późniejsza relikwia świętokrzyska.

(...) Matka cesarza dowiedziała się o tym wszystkim. Kiedy więc kazała usunąć posąg bóstwa, wybrać ziemię z tego miejsca i oczyścić je z nawarstwień, znajduje trzy krzyże w grobie: jeden najświętszy, na którym rozpięto kiedyś Chrystusa, dwa inne natomiast – na których zmarli ukrzyżowani z nim łotrowie. Równocześnie znaleziono także tabliczkę Piłata, na której obwieścił on w różnych językach i za pośrednictwem różnych alfabetów, że ukrzyżowany Chrystus był królem żydowskim. A ponieważ nie było pewności co do tego, który ze znalezionych krzyży jest poszukiwanym Krzyżem, nie byle jakie zmartwienie przeżywała matka cesarza. Wkrótce jednak usuwa powody smutku biskup Jerozolimy, noszący imię Makary. Rozprasza on wątpliwości, idąc za światłem wiary. Prosi bowiem Boga o znak i otrzymuje go. A znak ten był taki: pewna kobieta, jedna z mieszczanek Konstantynopola, od dawna ciężką złożoną chorobą, bliska już była śmierci. Rozkazał tedy biskup, by do łoża umierającej przyniesiono kolejno każdy z trzech krzyży: wierzył on niezłomnie, że kobieta wyzdrowieje, jeśli dotknie świętego Krzyża. I nie zawiódł się w swej nadziei. Kiedy bowiem przynoszono jeden po drugim krzyże, nie będące drzewem Męki Pańskiej, kobieta w dalszym ciągu bliska była śmierci, tak jak i poprzednio. Skoro jednak wniesiono trzeci krzyż, ten prawdziwy, umierająca natychmiast

nabrała sił i całkowicie wróciła do zdrowia. W ten sposób odnalezione zostało drzewo Krzyża Świętego³⁰.

Stauroteki w świecie

Największą część relikwii Krzyża Świętego cesarzowa Helena przekazała do sanktuarium Grobu Świętego w Jerozolimie, drugi fragment przesłała do Konstantynopola, a trzecią część przywozła do Rzymu wraz z innymi relikwiami Męki Pańskiej i ziemią z Golgoty. Już w 348 r. biskup Jerozolimy Cyryl zapisał, że relikwiami Krzyża Św. jest „zapełniony cały świat”, zaś Jan Chryzostom pod koniec IV w., odnotował, że chrześcijanie nosili na szyi cząstki krzyża oprawione w złoto. Było to możliwe, gdyż ze względu na stałe zagrożenie wojnami, relikwie Drzewa Krzyża Świętego zostały podzielone na tysiące drobnych cząstek i rozesłane do wielu świątyń poza Ziemią Świętą. Obok Jerozolimy największymi cząstkami szczyły się kościoły w Konstantynopolu, Aleksandrii, Antiochii, Edessie, Gruzji, Damaszku, Rzymie, Poitiers, na Krecie i na Cyprze. Jak ważne to były cząstki, niechaj świadczy fakt, że często dochodziło do ich kradzieży³¹, a w późniejszym czasie do handlu relikwiami Męki Pańskiej.

Kult relikwii Drzewa Krzyża Świętego, a także kult narzędzi związanych z Męką Chrystusa zawsze był charakterystycznym elementem religijności, bo Arma Christi, uważano nie tylko za najprzedniejszą ozdobę świątyni, ale przede wszystkim za najlepszy lek świata.

Do dzisiaj największe cząstki Krzyża Świętego znajdują się m.in. w rzymskich bazylikach św. Piotra i Świętego Krzyża Jerozolimskiego, katedrze św. Michała i Guduli w Brukseli, katedrze Notre Dame w Paryżu a także w opactwie cysterskim w Heiligenkreuz w Austrii, oraz katedrach w Pizie i Florencji.

Relikwiarze w Polsce

W Polsce relikwie Krzyża Świętego znajdują się w wielu świątyniach m.in. na Świętym Krzyżu, w Lublinie, Elblągu, Boćkach, Częstochowie, Kcyni, Krakowie, Łomży, Owińskach, Pabianiacach, Pacanowie, Pakości, Pińczowie, Przeworsku, Włocławku i Zamościu. Wartym odnotowania jest fakt, że w naszym kraju funkcjonuje dzisiaj sześć

³⁰ Tamże, s. 109-110.

³¹ Wspomina o tym już pielgrzymująca w IV wieku do Ziemi Świętej Egeria w *Itinerarium*, informując że kiedy wierni adorowali relikwię Krzyża Św. w Bazylice Grobu Bożego „ktoś odgrzył i skradł kawałek ze świętego drzewa”.

sanktuariów Relikwii Drzewa Krzyża Świętego, które znajdują się: na Świętym Krzyżu, w Elblągu, Lublinie, Jeleniej Górze, Klebarku Wielkim, Wałbrzychu.

Św. Krzyż i historia jego stauroteki

Relikwie świętokrzyskie to pięć cząstek drewna. Dla bezpieczeństwa tych bezcennych fragmentów Krzyża Jezusa podzielone są na dwie części. Większa – znajduje się w sejfie klasztornym. Jedną cząstkę oprawioną w srebrny krzyżyk udostępnia się pielgrzymom. Poprzedni biskup sandomierski Wacław Świerzawski zezwolił na otwarcie relikwiarza. Uczynił to prof. Kurpik, ten sam, który dba o Jasnogórską Ikonę. Okazało się, że w środku jest drewno w bardzo dobrym stanie – co już jest niezwykle. I jest to drewno z drzewa iglastego. A na takim, według tradycji, ukrzyżowany został Chrystus.

Do Polski stauroteki dotarły z Rusi i Węgier. Interesujący nas relikwiarz, przywiózł najprawdopodobniej do Krakowa król Węgier Stefan V, było to w 1270 r. Relikwiarz ów posłużył umocnieniu układu zawartego przez króla Węgier z księciem krakowsko-sandomierskim Bolesławem Wstydlwym³². Relikwiarz pozostał w Krakowie, skąd w latach 1306-1308 został przekazany benedyktynom łysogórskim przez Władysława Łokietka. Od tego momentu rozpoczyna się w Polsce kult Drzewa Krzyża Świętego. Na pierwsze miejsce wśród klasztorów polskich, Łokietek wystawił klasztor świętokrzyski, fundację księcia Bolesława III Krzywoustego i komesa Wojstawa z lat 1135-1138³³. Nie ulega wątpliwości, (potwierdzają to źródła), że szczególną pozycję zyskał klasztor łysogórski w czasie panowania Władysława Ja-

³² Chodziło o uzyskanie poparcia ze strony księcia polskiego, w toczonym wówczas sporze pomiędzy Arpadami i Przemyślidami o spadek po austriackich Babenbergach, których ostatni przedstawiciel Fryderyk Bitny zginął w zwycięskiej dla siebie bitwie.

³³ Pierwszą wzmiankę o klasztorze i kościele na Łysej Górze, znajdujemy pod r. 1166-7. Wtedy Jan arcybiskup gnieźnieński i Gedko biskup krakowski, będąc przy poświęceniu kościoła jędrzejowskiego, nadawali dobra temu kościołowi, a pomiędzy świadkami wymieniony jest po księciu Mieszku i opacie tynieckim Kaźmirzu, „abbas de Calvo monte”, bez żadnego imienia. Po nim już idą opat sieciechowski, drugi opat z Łekny, a potem szereg panów. (*Kodeks Rzyszcz. III str. 7*). Drugą wzmiankę o klasztorze zawiera przywilej Leszka Białego; książę pozwala tam lwonowi biskupowi krak. łowić bobry na rzeczce Czarnej, a świadkiem na tym przywileju znowu podpisany opat z Łysej Góry, ale już tym razem z imieniem, nazywa się Lutfryd. Przywilej ten jest bez miejsca i roku, znany, jako przywilej Jana i Gedki.

giełły, który otoczył klasztor szczególną opieką³⁴, wprowadził nawet podwójny krzyż patriarchalny do heraldyki jagiellońskiej, jako swój osobisty herb. Zapewne nie bez znaczenia dla takiego wyniesienia klasztoru był fakt, że ówczesny opat świętokrzyski Mikołaj Drozdek, był spowiednikiem króla.

Relikwie te należą do popularnych i dosyć powszechnie występujących, choć na ogół mają postać niewielkich partykuł Drzewa Świętego. Najwięcej relikwii i największych rozmiarów znajduje się w Rzymie. W Polsce, oprócz relikwii świętokrzyskiej, do znaczących należy relikwia przechowywana w kościele Dominikanów w Lublinie (znalazła się tam, wg tradycji, w połowie XIV w.). Wiemy, że kilka relikwiarzy z Drzewem Krzyża Świętego było przechowywanych w skarbcu królów polskich. Najstarszym relikwiarzem Drzewa Krzyża Świętego na ziemiach polskich jest bodaj tzw. stauroteka łęczycka, datowana na dtugą połowę XII wieku. Możliwe, że przywiózł ją jeden z krzyżowców polskich wyprawiających się wówczas do Ziemi Świętej. Wiemy, że taką wyprawę podjął m.in. książę Henryk Sandomierski. Największą i najślawniejszą relikwią jest jednak relikwiarz świętokrzyski.

³⁴ Jagiełło dążył do tego, by benedyktyni świętokrzyscy prowadzili chrystianizację na Rusi.



*Justyna Kowalska
PBW Kielce, Filia Włoszczowa*

Regionalizm w PBW w Kielcach Filii we Włoszczowie

W kompleksowej reformie systemu edukacji wprowadzonej we wrześniu 1999 r. została zatwierdzona podstawa programowa ustanawiająca priorytety w szkolnictwie. Wśród nich znalazła się międzyprzedmiotowa ścieżka edukacyjna „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie”. Wcześniej problematyka regionalna była realizowana w zależności od intencji nauczycieli. Po wprowadzeniu reformy oświaty znalazła się wśród treści obligatoryjnych, co skłoniło nauczycieli do wdrożenia w pracy dydaktycznej tematyki „małej ojczyzny” oraz budowy nowoczesnych programów. Realizacja Edukacji regionalnej wymogła na nauczycielach korzystanie ze zbiorów regionalnych w bibliotekach różnego typu. Biblioteka Pedagogiczna we Włoszczowie wyszła naprzeciw oczekiwaniom środowiska oświatowego i poszerzyła ofertę działalności informacyjnej i pedagogicznej. Od września 2009 r. rozpoczął się proces wdrażania w szkołach i przedszkolach nowej podstawy programowej, w której nie ma wcześniej obowiązujących ścieżek edukacyjnych. Ich treści zostały włączone do podstaw programowych z poszczególnych przedmiotów nauczania.

Na zainteresowanie uczniów zbiorami regionalnymi zapewne mają wpływ konkursy o tematyce lokalnej, projekty edukacyjne, a przede wszystkim osobiste zaangażowanie nauczycieli w problematykę historyczną najbliższej okolicy. Celem niniejszego artykułu będzie przedstawienie zbiorów regionalnych Biblioteki Pedagogicznej we

Włoszczowie, sposobów ich gromadzenia i wykorzystywania, a także ukazanie różnorodnych form pielęgnowania wiedzy o regionie.

Wydawnictwa zwarte – gromadzenie – charakterystyka

Wydawnictwa zwarte to książki, broszury, foldery i albumy obejmujące w większości tematykę regionu powiatu włoszczowskiego, w tym: historię Włoszczowy i okolicznych miejscowości, dzieje oświaty i kultury, środowisko przyrodnicze, geografę, zabytki, legendy i podania, albumy z fotografiami ilustrującymi przemiany społeczne i kulturowe, dzieje parafii, przewodniki turystyczne, wspomnienia, literaturę piękną, architekturę i inne publikacje poruszające tematykę społeczną. Księgozbiór regionalny obejmuje swym zasięgiem teren dawnego województwa kieleckiego i obecnego świętokrzyskiego.

Biblioteka gromadzi księgozbiór regionalny poprzez zakup, lecz w większości ten księgozbiór jest pozyskiwany bezpośrednio od autorów jako dary, gdyż wiele z tych wydawnictw w ogóle nie trafia do sprzedaży w księgarniach. Należy tu wspomnieć chociażby znanych regionalistów dra Stanisława Janaczka, redaktora *Włoszczowskich Zeszytów Historycznych* (1996-2002) i *Materiałów i Źródeł do Dziejów Powiatu Włoszczowskiego* (2008-2013), autora kilkunastu publikacji naukowych z historii Włoszczowy oraz Tadeusza Stolarskiego, redaktora kilku opracowań monograficznych poświęconych I Liceum Ogólnokształcącemu, wielu tomików wierszy związanych z regionem włoszczowskim, autora miniatur literackich *Nie ta godzina* i dwóch obszernych dzieł *Znani i nieznani ziemi włoszczowskiej* (Włoszczowa, 2003) oraz *Znani i nieznani ziemi jędrzejowskiej* (Słupia Jędrzejowska – Włoszczowa, 2009). Także instytucje samorządowe i stowarzyszenia od lat bezpłatnie przekazują bibliotece swe publikacje. Warto wyróżnić tu przede wszystkim Starostwo Powiatowe we Włoszczowie, Włoszczowskie Towarzystwo Krzewienia Kultury, Włoszczowskie Towarzystwo Historyczne oraz Towarzystwo Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego z siedzibą w Czarnicy. Biblioteka pozyskuje również okazjonalne publikacje wydawane przez zakłady pracy, stanowiące przyczynek do historii miasta. Pracownicy biblioteki uczestniczą również w spotkaniach autorskich lokalnych pisarzy, dzięki czemu na bieżąco uzupełniany jest księgozbiór z dziedziny literatury. Z włoszczowskich literatów wydających nowe książki należy wymienić Teofilę Sokolińską, Dariusza Kaźmierczaka i Teresę Ostrowską.

Wielką rolę w uzupełnianiu wydawnictw regionalnych mają starsi mieszkańcy Włoszczowy, którzy przekazują biblioteczce ze swoich prywatnych zbiorów książki sprzed lat, często wydane w maszynopisie, które później okazują się „białymi krukami”. I tak ostatnio biblioteka pozyskała niezwykle ciekawą publikację Czesława Jelonka *90-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej we Włoszczowie 1901-1991* (1991), na kartach której przewija się barwna historia społeczno-polityczna miasta.

Ze względu na specyfikę biblioteki pedagogicznej gromadzone są monografie szkół z terenu powiatu włoszczowskiego oraz publikacje dotyczące działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego (inne nauczycielskie związki zawodowe nie wydały własnych opracowań).

W księgozbiorze regionalnym znajduje się wiele pozycji poświęconych hetmanowi polnemu koronnemu Stefanowi Czarnieckiemu (1599 – 16.02.1665) urodzonemu i pochowanemu w Czarnicy, niewielkiej wiosce położonej w Gminie Włoszczowa. Stefan Czarniecki w tradycji narodowej jest wzorem niezłomnego żołnierza. Postrzegany przez potomnych jako wzór patrioty został przez Józefa Wybickiego wymieniony w hymnie narodowym. W tradycji regionu włoszczowskiego zajmuje miejsce poczesne. Jest patronem Szkoły Podstawowej w Czarnicy, największego klubu sportowego „Hetman” i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 we Włoszczowie. Gromadzone książki o Czarnieckim to nie tylko opracowania historyczne, biograficzne, literackie, ale także wydawnictwa okolicznościowe, jak np. *Czterechsetlecie urodzin Stefana Czarnieckiego*, opisujące obchody jubileuszu 400-lecia urodzin hetmana w Gminie Włoszczowa w 1999 r. Ważną rolę w popularyzowaniu wiedzy o tym bohaterze narodowym pełni Towarzystwo Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego z siedzibą w Czarnicy z nieocenionym prezesem Zygmuntem Fatygą, który od lat obdarowuje bibliotekę publikacjami o hetmanie.

Księgozbiór regionalny udostępniany jest na miejscu. Na życzenie czytelnika istnieje możliwość wykonania kserokopii fragmentów książek czy też artykułów z prasy lokalnej.

Czasopisma regionalne – gromadzenie – charakterystyka

Biblioteka od lat gromadzi czasopisma lokalne zawierające liczne artykuły dotyczące oświaty, historii, środowiska przyrodniczego, zabytków, zwyczajów i obrzędów ludowych, uroczystości patriotycznych i rocznicowych, a także ważnych dla mieszkańców zagadnień społeczno-politycznych. Czasopisma były i są pozyskiwane nieodpłatnie.

Pierwszym czasopismem lokalnym był „Głos Włoszczowy” wydawany z przerwami w latach 1992-2007 w formacie A4, z różną częstotliwością, najczęściej jako miesięcznik. Podtytuł „Pismo Samorządu Lokalnego” został dodany dopiero w numerze 1/2 z 1993 r. Co ciekawe, wśród redaktorów pierwszych numerów był ówczesny burmistrz Paweł Ameryk i Edward Terlecki, proboszcz parafii p.w. Wniebowzięcia NMP. „Głos Włoszczowy” na bieżąco informował społeczność lokalną o działalności burmistrza, Rady Miejskiej czy też podległych urzędowi gminy jednostek organizacyjnych: domów kultury, szkół i przedszkoli. Dawał również możliwość wypowiedzi mieszkańcom, którzy zgłaszali istotne problemy do rozwiązania z pożytkiem dla miasta. Niejednokrotnie na łamach pisma toczyły się dysputy historyczne między znanymi regionalistami. Dla dzisiejszego czytelnika edycja „Głosu Włoszczowy” z lat 1992-2007 jest przede wszystkim prawdziwą skarbnicą wiedzy o Ziemi Włoszczowskiej – jej historii, zabytkach, kościołach, kulturze, oświacie i środowisku geograficzno-przyrodniczym. Z rozrzuconiem przegląda się jego pierwsze numery, gdzie w dziale *Warto odnotować* można dowiedzieć się m.in. o cenach metra żyta i innych płodów rolnych na włoszczowskim targu. Pismo, mimo iż było rozprowadzane odpłatnie, cieszyło się ogromną popularnością wśród mieszkańców.

Kolejnym czasopismem lokalnym było „Echo Powiatu Włoszczowskiego: Kluczewsko, Krasocin, Moskorzew, Radków, Secemin, Włoszczowa: Powiatowy biuletyn informacyjny”, wydawane w latach 2001-2008 przez Starostwo Powiatowe i redagowane przez jego pracowników. Pismo wychodziło jako bezpłatny kwartalnik w formacie A4, łącznie ukazało się 28 numerów. Miało charakter typowo informacyjny, na jego łamach opisywano działalność Rady Powiatu Włoszczowskiego, administracji powiatowej oraz jednostek podległych organizacyjnie. „Echo” swoim zasięgiem obejmowało również gminy powiatu włoszczowskiego. W jego miejsce, od maja 2008 r. pojawił się nowy tytuł „Powiat Włoszczowski: Miesięcznik informacyjno-reklamowy”, który wydawany jest do dziś przez P.U.H. „Kartograf” w Jerzmanowicach koło Krakowa. Redaktorem naczelnym jest Dorota Szumera. Pismo ukazuje się w formacie 38x29 cm w nakładzie 15000, rozprowadzane jest bezpłatnie w instytucjach użyteczności publicznej, marketach i sklepach na terenie powiatu włoszczowskiego. Aktualnie jest to jedyne czasopismo regionalne ukazujące się na terenie całego powiatu.

Od lutego 2010 do lutego 2012 r. Biblioteka Publiczna bezpłatnie wydawała co miesiąc „Głos Włoszczowy”, ale jak pisze Stanisław Janacek w *Encyklopedii Włoszczowy*

...nie sposób go uznać za kontynuację poprzedniego. Nie stanowi też ani gazety samorządowej ani typowego Biuletynu Informacyjnego Władz Gminnych¹.

Od kwietnia 2012 do listopada 2014 r. ukazywał się „Głos Włoszczowy i Powiatu: Express”. Pismo w formacie A3, w pięknej szacie graficznej stanowiło typowy informator samorządowy. Wydawcą była Gmina Włoszczowa, a redaktorem naczelnym i autorką większości artykułów Iwona Boratyn.

Porównując zawartość wymienionych pism należy dodać, że obecnie szczególnym zainteresowaniem wśród czytelników cieszy się „Głos Włoszczowy” wydawany w l. 1992-2007. Wiąże się to z wieloma artykułami z zakresu historii Włoszczowy i miejscowości z terenu powiatu włoszczowskiego, ciekawymi polemikami historycznymi, a przede wszystkim barwnie odzwierciedloną rzeczywistością małego miasteczka na tle wielkich przemian społeczno-politycznych.

W odróżnieniu od opisanych czasopism charakter typowo naukowy miały „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” oraz „Materiały i Źródła do Dziejów Powiatu Włoszczowskiego”.

„Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” założył i redagował znany regionalista Stanisław Janacek. W latach 1996-2003 ukazało się 15 tomów. Koszty druku finansowała początkowo Gmina Włoszczowa, a potem wspólnie ze Starostwem Powiatowym. Półrocznik przestał się ukazywać z powodu wycofania się gminy z finansowania ich druku².

„Materiały i Źródła do Dziejów Powiatu Włoszczowskiego” ukazywały się od 2008 do 2013 r. Łącznie wydano 7 tomów. W każdym z nich, oprócz opracowań historycznych, publikowane były materiały źródłowe dotyczące Włoszczowy i powiatu włoszczowskiego tak w jego dawnym kształcie, jak i obecnym. Poza tym w każdym tomie prezentowane były sylwetki związane z regionem włoszczowskim i tzw. Varia, wśród których można znaleźć noty o ważniejszych bieżących wydarzeniach, recenzje książek dotyczących powiatu włoszczowskiego i kalendarium

¹ S. Janacek, J. Zimna, *Encyklopedia Włoszczowy*, Włoszczowa, Drukarnia Kontur, 2011, s. 82-83.

² Tamże, s. 378.

wydarzeń³. Redaktorami tego wydawnictwa byli Stanisław Janaczek i Beata Janaczek, wydawcą Włoszczowskie Towarzystwo Krzewienia Kultury. „Materiały i Źródła” ukazywały się dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego.

W podsumowaniu charakterystyki zbiorów regionalnych należy podkreślić wielką rolę działalności naukowej Pana Stanisława Janaczka, który samodzielnie lub we współpracy z innymi regionalistami wydał wiele cennych publikacji dotyczących historii włoszczowskiej „małej ojczyzny”: *Włoszczowa i okolice: przewodnik* (1996), *Wola Wiśniowa: wieś: Ochotnicza Straż Pożarna i jej Kronika* (2000), *Sto lat OSP we Włoszczowie* (2001), *Z dziejów ziemi włoszczowskiej* (2004), *Słownik geograficzno-historyczny powiatu włoszczowskiego* (2005, 2008), *Z przeszłości Włoszczowy* (2009), *Włoszczowa: zarys dziejów miasta do końca XVIII wieku* (2007), *Encyklopedia Włoszczowy* (współautor; 2010, 2011), *Powiat Włoszczowski 1999-2009 z zarysem jego wcześniejszych dziejów, Z przeszłości Włoszczowy* (2009), *Kurzelów dawny i obecny* (2012), *Placówki oświatowe w Koniecznie w latach 1945-2013* (współautor; 2013), *Powiat włoszczowski i samorządowe gminy na jego terenie w latach 1998-2014* (współautor; 2014). Co ważne, Stanisław Janaczek „wychował” nowe pokolenie regionalistów, podejmujących wiele przedsięwzięć regionalnych, w tym publikowanie nowych opracowań historycznych dotyczących Ziemi Włoszczowskiej.

Pozostałe zbiory

Biblioteka pedagogiczna poza książkami i czasopismami gromadzi również widokówki z zabytkami poszczególnych gmin powiatu włoszczowskiego, foldery samorządowe, jednodniówki, mapki z czasopism, kserokopie i skany zdjęć starej Włoszczowy, kalendarze ścienne wydawane od lat przez Starostwo Powiatowe, informatory o szlakach rowerowych czy też okazjonalne zaproszenia na różne uroczystości. Te wszystkie materiały, choć nieujęte ze względu na swą formę w żadnych katalogach, stanowią cenne dopełnienie tradycyjnych zbiorów regionalnych.

Zestawienia bibliograficzne

W celu popularyzacji zbiorów regionalnych nauczyciele bibliotekarze sporządzają tematyczne zestawienia bibliograficzne, ułatwiające

³ Tamże, s. 187.

czytelnikom wyszukiwanie informacji na temat regionu: *Piśmiennictwo nauczycieli Ziemi Włoszczowskiej w latach 1996-2001* (2002), *Oświata Ziemi Włoszczowskiej do roku 2002* (2003), *Zasługi dla Ziemi Włoszczowskiej* (2003), *Włoszczowa – historia, sztuka, przyroda* (2005), *Historia miejscowości powiatu włoszczowskiego* (2006), *Sztuka Ziemi Włoszczowskiej* (2007), *Twórczość literacka regionu włoszczowskiego* (2007), *Oświata Ziemi Włoszczowskiej za lata 2003-2007* (2008), *Tadeusz Stolarski: bibliografia podmiotowo-przedmiotowa* (2009), *Bibliografia regionu włoszczowskiego za lata 2008-2011* (2012), *Stefan Czarniecki z Czarnicy* (2015), *Zwyczaje i obrzędy na Ziemi Włoszczowskiej* (2015), *Piśmiennictwo nauczycieli Ziemi Włoszczowskiej w latach 2002-2015* (2016).

Wystawy

Biblioteka pedagogiczna w ostatnich latach zorganizowała wiele wystaw regionalnych zarówno w bibliotece, jak i na zewnątrz. Wszystkie wystawy spotkały się z dużym zainteresowaniem zwiedzających i przyczyniły się do popularyzacji zbiorów regionalnych. Poprzez organizowanie regionalnych wystaw tematycznych biblioteka pedagogiczna włącza się w kultywowanie dziedzictwa narodowego i umacnia swoją rolę w środowisku lokalnym i oświatowym.

Wystawy na zewnątrz

- „Publikacje z Ziemi Włoszczowskiej” (9.04.2003) – wystawę wyeksponowano w dniu zorganizowanej przez naszą bibliotekę promocji książki Pani Teofili Sokolińskiej *Czarnieccy z Czarnicy w służbie królów i Rzeczypospolitej*.
- „Twórczość publicystyczna Tadeusza Stolarskiego” (30.09.2003) – wystawę zorganizowano w Starostwie Powiatowym w dniu promocji książki Tadeusza Stolarskiego *Znani i nieznani ziemi włoszczowskiej*.
- „Feliks Rak, który śpiewał wsi swojej ...” (13.04.2005); wystawa w Starostwie Powiatowym z okazji promocji tomiku *W śródku życia* nieżyjącego poety regionalnego Feliksa Raka.
- „ZNP i szkolnictwo na Ziemi Włoszczowskiej” (28.09.2005); wystawę przygotowano na uroczyste obchody 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego w Domu Kultury we Włoszczowie.

- „Ziemia włoszczowska” (21.02.2008); wystawa przygotowana na V Powiatowy Konkurs Wiedzy o Książce i Bibliotece w Internacie ZSP nr 3.
- „Poznajmy Ziemię Włoszczowską” (28.04.2011); wystawa przygotowana na VII Powiatowy Konkurs Wiedzy o Książce i Bibliotece w Internacie ZSP nr 3.



350. rocznica śmierci Stefana Czarnieckiego – wystawa (20.09.2015)

Fot. Anna Klimczyk

- „350. rocznica śmierci Stefana Czarnieckiego” (20.09.2015); wystawa eksponowana w Czarnicy w trakcie oficjalnych obchodów śmierci Hetmana, przygotowana we współpracy ze Starostwem Powiatowym i Towarzystwem Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego z siedzibą w Czarnicy.

Wystawy w bibliotece

„Zabytki i przyroda powiatu włoszczowskiego” (2006), „Zespoły muzyczne powiatu włoszczowskiego” (2008), „Gwara kielecka bliska naszym sercom” (2009), „Pociągiem do ... Włoszczowy” (2010; wystawa prezentowała piękno krajobrazu powiatu włoszczowskiego, ciekawe trasy turystyczne, liczne książki o regionie, w tym przewodniki turystyczne i mapy), „Twórczość literacka powiatu włoszczowskiego” (2010), „Skarby Ziemi Włoszczowskiej” (wystawa prezentująca zabytki powiatu włoszczowskiego została przygotowana na obchody EDD w 2012 r.), „350. rocznica śmierci Stefana Czarnieckiego” (2015), „Stefan Czarniecki na łamach włoszczowskiej prasy” (2015), „II wojna światowa na Ziemi Włoszczowskiej” (2015), „Pocztówki z dawnej Włoszczowy” (wystawa przygotowana w ramach obchodów EDD w 2015 r.) „Kościoły i kościółki powiatu Włoszczowskiego” (w ramach obchodów EDD w 2016 r.).

Regionalne lekcje biblioteczne

Poza typowymi lekcjami z przysposobienia bibliotecznego organizujemy również zajęcia z edukacji regionalnej.

W związku z obchodami **Europejskich Dni Dziedzictwa** w 2012 r. biblioteka pedagogiczna przeprowadziła cykl lekcji **Zabytki Ziemi Włoszczowskiej** z wykorzystaniem prezentacji multimedialnej *Zabytki powiatu włoszczowskiego* i wystawy „Skarby Ziemi Włoszczowskiej”. Warto dodać, iż w prezentacji wykorzystano przepiękne zdjęcia Anny Suchanek, pracownika Starostwa Powiatowego. Forma lekcji okazała się bardzo atrakcyjna dla uczniów i dlatego jest prowadzona do dziś.

We wrześniu 2015 r. na obchody **Europejskich Dni Dziedzictwa** została przygotowana wystawa „Pocztówki z dawnej Włoszczowy”. Ekspozycja przedstawiała karty pocztowe i zdjęcia umieszczone w albumie Cezarego Nowaka i Michała Staniaszka *W dawnej Włoszczowie. Fotografie*, ukazujące Włoszczowę w latach 1913-1943. W oparciu o przygotowaną wystawę przeprowadzono łącznie 11 lekcji pt. „Dawna Włoszczowa”. Naszymi gośćmi byli uczniowie włoszczowskich szkół oraz 2 grupy z Caritas Kieleckiej Warsztatów Terapii Zajęciowej z Ostrowa (gmina Krasocin).

We wrześniu i październiku 2016 r., w ramach 24. edycji **Europejskich Dni Dziedzictwa**, przebiegających pod hasłem: „Gdzie duch spotyka się z przestrzenią – świątynie, arcydzieła, pomniki”, biblioteka przygotowała dla uczniów szkół powiatu włoszczowskiego warsztaty biblioteczne z wykorzystaniem prezentacji multimedialnej „Kościoły i kościółki powiatu włoszczowskiego”. Przygotowane zajęcia cieszyły się bardzo dużą popularnością. We wrześniu i październiku przeprowadzono 27 lekcji dla uczniów z Bebelna, Czostkowa, Konieczna, Komornik, Radkowa, Secemina i Włoszczowy.



Lekcja „Kościoły i kościółki powiatu włoszczowskiego”
(w ramach EDD 2016)

Fot. autor

Spotkania ze znanymi włoszczowianami

Inną formą pracy pedagogicznej z młodzieżą są lekcje – spotkania ze znanymi włoszczowianami. Dzięki nim uczniowie mają możliwość poznania ciekawych ludzi z naszego miasta, regionalistów, a przede wszystkim wielkich społeczników. W ostatnim czasie zorganizowano następujące lekcje dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych:

- „Kultura ludowa w Polsce” (26.09.2013) – spotkanie z Janem Chmielewskim, regionalistą, bibliofilem, autorem wielu publikacji związanych z twórczością Stefana Żeromskiego i działalnością księdza profesora Włodzimierza Sedlaka, autorem opracowań pamiątek *Cierpienia ludu wiejskiego* (2008) i *Wigilie niewoli i wolności* (2009). W trakcie spotkania Jan Chmielewski opowiadał o zwyczajach, obrzędach i życiu codziennym mieszkańców wsi na przełomie XIX i XX wieku. Prelekcja była urozmaicona pokazem prywatnych zbiorów – haftów kaszubskich, wycinanek ludowych, rzeźb ukazujących pracę na roli, przedmiotów codziennego użytku, a także wielu publikacji o sztuce ludowej.



Kultura ludowa w Polsce (26.09.2013) – spotkanie z Janem Chmielewskim
Fot. Anna Szczecińska

- „350. rocznica śmierci Stefana Czarnieckiego” (5.02.2015) – spotkanie z Teofilą Sokolińską, emerytowaną nauczycielką, bibliotekarką, pracownicą włoszczowskiej biblioteki pedagogicznej w l. 1975-1980, autorką książek o Stefanie Czarnieckim. Autorka w barwny sposób opowiadała o swej edukacji, drodze zawodowej, początkach pisarstwa, uczestnictwie w licznych konkursach literackich, a przede wszystkim o pracy nad powieściami *Czarnieccy z Czarncy w służbie królów i Rzeczypospolitej* (2003) i *Stefan Czarniecki w ogniu kresowych walk 1637-1655* (2013).



350. rocznica śmierci Stefana Czarnieckiego (5.02.2015) – spotkanie z Teofilą Sokolińską
Fot. autor

- „Śladami Stefana Czarnieckiego” (19.03.2015) – spotkanie z Zygmuntem Fatygą, prezesem Towarzystwa Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego, autorem licznych artykułów w prasie lokalnej o hetmanie i działalności towarzystwa, redaktorem dwóch książek *Czarnca: gniazdo rodu Czarnieckich* (2010) i *Uroczystości poświęcone hetmanowi polnemu koronnemu Stefanowi Czarnieckiemu: późna potomność* (2011). Zygmunt Fatyga barwnie opowiadał o działalności Towarzystwa, licznych pamiątkach po hetmanie w kościele parafial-

nym i Centrum Edukacji i Kultury im. Stefana Czarnieckiego w Czarny.

- „Włoszczowa w latach II wojny światowej” (11.05.2015) – spotkanie z Jerzym Groszkiem, rodowitym włoszczowianinem, historykiem, działaczem społecznym, emerytowanym nauczycielem, ale przede wszystkim świadkiem wydarzeń wojennych we Włoszczowie, który przejmująco opowiedział o Włoszczowie w czasie II wojny światowej widzianej oczami 10-letniego dziecka wchodzącego przez kolejne sześć wojennych lat w okres młodości.
- „Szare Szeregi” (2.06.2015) – spotkanie z Mieczysławem Guździółem, emerytowanym nauczycielem, instruktorem Związku Harcerstwa Polskiego, członkiem Zarządu Włoszczowskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury i Przewodniczącym Rady Programowej Izby Regionalnej we Włoszczowie. W trakcie spotkania opowiadał o swych przeżyciach z okresu okupacji niemiecko-sowieckiej w rodzinnym mieście Przemyślu. Szczególne miejsce w jego wspomnieniach zajęła działalność w konspiracyjnym harcerstwie Szare Szeregi i przyjazd do powojennej Włoszczowy.
- „Włoszczowa w okresie międzywojennym (1918-1939). Zarys wybranych zagadnień” (01.12.2015) – spotkanie z Cezarym Świetlickim, prezesem Włoszczowskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury.

Spotkania z regionalistami dają młodzieży możliwość poznania ludzi niezwykłych, pełnych pasji, wielkich społeczników i miłośników Ziemi Włoszczowskiej, ale przede wszystkim odkrywają znane i nieznanne karty historii naszego regionu i pogłębiają więź z „małą ojczyzną”.

Zakończenie

Gromadzony księgozbiór regionalny ma jedną wielką zaletę – „nie starzeje się” tak szybko jak publikacje z innych dziedzin. Mało tego, niektóre pozycje, które ukazały się kilkadziesiąt lat temu, w dalszym ciągu stanowią nie lada gratkę dla czytelników. Oczywiście księgozbiór regionalny włoszczowskiej biblioteki pedagogicznej jest pełen nowości i stale się powiększa, ale z przyjemnością należy stwierdzić, że starsze publikacje są równie popularne wśród czytelników. Rolą

nauczycieli bibliotekarzy jest jak najlepsze wykorzystanie posiadanych zbiorów regionalnych w pracy pedagogicznej, działalności informacyjno-bibliograficznej, promocji biblioteki i współpracy ze środowiskiem oświatowym i lokalnym. W edukacji regionalnej młodego pokolenia bardzo ciekawą formą są spotkania z twórcami lokalnymi, regionalistami, społecznikami, a przede wszystkim świadkami wydarzeń historycznych w najbliższym otoczeniu. Nie możemy zapominać, iż historię regionu tworzą też ludzie, którzy swoją pasją i aktywnością przyczyniają się do kultywowania dziedzictwa „małej ojczyzny”. Uzupełnieniem takich działań są wystawy i regionalne lekcje biblioteczne. Poprzez takie formy działalności, we współpracy ze szkołami i zasobami środowiska lokalnego, biblioteka pedagogiczna realizuje i będzie realizować treści edukacji regionalnej.



Marek Lis
PBW Kielce, Filia Opatów

Działalność opatowskiej Biblioteki Pedagogicznej w zakresie historycznej edukacji regionalnej w latach 2012-2016

Ważną formą pracy Biblioteki Pedagogicznej w Opatowie jest szeroko pojęta działalność regionalna. Do głównych przejawów tego rodzaju aktywności placówki możemy zaliczyć stałe i systematyczne gromadzenie księgozbioru związanego tematycznie z Ziemią Opatowską, aktywne uczestnictwo w różnorodnych przedsięwzięciach organizowanych przez placówki oświatowe, organizacje i władze lokalne oraz działania własne, w tym m. in. wystawy i lekcje w szkołach¹. Od 2013 r. biblioteka posiada także stale uaktualnianą elektroniczną regionalną kartotekę zagadnieniową, tematycznie związaną z Ziemią Opatowską, tworzoną głównie w oparciu o zawartość ukazujących się lokalnie czasopism. W chwili obecnej liczy ona ponad 560 rekordów².

Wychodząc naprzeciw obserwowanemu już od wielu lat zapotrzebowaniu na poznawanie historii swoich lokalnych Małych Ojczyzn, jednym z głównych przejawów działalności regionalnej biblioteki stały się przedsięwzięcia związane z regionalną edukacją historyczną i kul-

¹ Na temat tego typu działalności Biblioteki Pedagogicznej w Opatowie w latach poprzednich zob. M. Lis, *Zbiory regionalne Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach – filia w Opatowie oraz działalność jej pracowników na rzecz lokalnej społeczności w latach 1999 – 2011* [W:] *Biblioteka, bibliotekarz – dla nauczyciela i ucznia*, T. 2, red. D. Parkita, Kielce, 2012, s. 63-91.

² Kartoteka dostępna jest w katalogach i bazach on-line PBW w Kielcach Filia w Opatowie: <http://79.187.209.106/cgi-bin/makwww.exe?BM=52>

tywowaniem wydarzeń przeszłości, które miały miejsce w okolicy. Zaznaczyć przy tym należy, że podejmowane w tym zakresie działania skierowane były zarówno do młodzieży jak i osób dorosłych.

W omawianym okresie, regionalne działania edukacyjne skupione były w głównej mierze na przypadające w tym czasie ważne rocznice historyczne. Należały do nich 150. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego oraz 100. rocznica wybuchu pierwszej wojny światowej i powstania Legionów Polskich. Obydwie te okazje pozwoliły na szereg działań w różnych środowiskach. Warto dodać, że wydarzenia związane z walkami powstańczymi 1863-1864 r. oraz działaniami Legionów Polskich w latach 1914-1915 na Ziemi Opatowskiej i Sandomierskiej nadal znajdują bardzo duży oddźwięk w lokalnej tradycji. Są elementem miejscowej „żywej historii”, w podtrzymanie której wpisana się również Biblioteka Pedagogiczna w Opatowie.

Jednym z pierwszych działań związanych z obchodzoną 150. rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego był udział kierownika biblioteki w sesji popularnonaukowej zorganizowanej 22 stycznia 2013 r. przez Starostwo Powiatowe w Opatowie, w trakcie której wygłosił prelekcję zatytułowaną „Wydarzenia militarne Powstania Styczniowego w okolicach Opatowa”³.

W trakcie podobnej sesji, zorganizowanej 19 kwietnia 2013 r. przez Liceum Ogólnokształcącego im. Joachima Chreptowicza w Ostrowcu Św., w której wzięli m.in. udział pracownicy naukowcy Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, miejscowi historycy, nauczyciele oraz młodzież szkoły, zapoznał on zebranych z tradycjami upamiętniania styczniowej insurekcji w Opatowie. Wykład, zatytułowany „Opatowscy historycy Powstania Styczniowego”, połączony był ze specjalnie przygotowaną prezentacją multimedialną⁴. W podobnej formie, po raz kolejny, tematyka ta została przedstawiona licznie zgromadzonej publiczności w przeddzień Święta Niepodległości, 10 listopada 2013 r., na odbywającym się w Opatowie, a zorganizowanym przez

³ (MAJ).B.S., *Prawnuk powstańca na sesji w starostwie*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2013 nr 4, s. 9. Warto dodać, że główne tezy wspomnianej prelekcji powtórzone zostały w trakcie obszernego wywiadu nagranych dla lokalnego Radia Opatów, który następnego dnia znalazł się na antenie.

⁴ R.P., *O powstaniu w „Chreptusie”*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2013 nr 16, s. 12; *150 lat po Powstaniu Styczniowym. Konferencja naukowa w Chreptowiczu*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2013 nr 16, s. 9.



Sesja popularyzacyjna zorganizowana z okazji 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego w LO im. J. Chreptowicza w Ostrowcu Św. Od lewej: prof. W. Caban, prof. S. Wiech, dr A. Pierścińska-Maruszewska, D. Kaszuba, M. Lis. 19 kwietnia 2013 r. Fot. Marek Wójcicki

przewodniczącego Rady Miasta Marka Stańka, „Wieczorne z Pieśnią Patriotyczną”⁵.

Z kolei dla uczniów i nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego im. Bartosza Głowackiego w Opatowie przeznaczony był okolicznościowy wykład i prezentacja multimedialna kierownika biblioteki, zaprezentowane 24 lutego 2014 r. w czasie sesji popularyzacyjnej zatytułowanej „Echa bitwy opatowskiej 1864-2014”. Zorganizowana ona została w 150. rocznicę niezwykle tragicznej i cały czas żywo w Opatowie pamiętanej walki o miasto, stoczonej 22 lutego 1864 r. Wystąpienie w czasie sesji, w której wziął także udział wybitny znawca dziejów powstania prof. Wiesław Caban, wysłuchało około 200 osób zebranych w auli szkoły. Warto dodać, że wspomnianej sesji towarzyszyła okolicznościowa wystawa tematyczna prezentowana wcześniej w pomieszczeniach biblioteki, a którą przygotowano w oparciu o zbiory naszej placówki oraz dokumenty pozyskane od osób prywatnych. Na czas związany z sesją została przeniesiona do szkoły i była w niej ekspozycja przez ponad dwa tygodnie.

⁵ *Z pieśnią patriotyczną w Żmigrodzie*, „Samorządowe Pismo Społeczno-Kulturalne Opatów”, 2013 nr 4, s. 7.

W ramach organizowanych w dniach 14-15 marca 2013 r., przez PTTK „Dni Powstania Styczniowego”, wygłoszono prelekcję wzbogaconą o prezentację multimedialną pt. *Śladami Powstania Styczniowego*. Spotkanie odbyło się w siedzibie PTTK, a udział w nim wzięła liczna grupa młodzieży szkolnej m.in. z Zespołu Szkół w Lipniku i Szkoły Podstawowej w Nieskurzowie, wraz z opiekunami.

Niebagatelną rolę w edukacji historycznej środowiska spełniają także publikacje przygotowywane przez pracowników biblioteki, które ukazują się na łamach lokalnych czasopism. 150. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego stała się okazją do kilku artykułów zamieszczonych w „Samorządowym Piśmie Społeczno-Kulturalnym Ożarów”⁶, „Czasopiśmie Społeczno-Kulturalnym Samorządu Gminy Lipnik Wieści Lipnickie”⁷ i „Biuletynie Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego. Zeszyty Sandomierskie”⁸.

Kolejnymi ważnymi rocznicami historycznymi, które przypadają w omawianym okresie była 100. rocznica wybuchu pierwszej wojny światowej i nierozzerwalnie z nią związane podobne rocznice – powstania Legionów Polskich i walk tej formacji na Ziemi Opatowskiej i Sandomierskiej, obchodzone szczególnie w latach 2014-2015. Pamięć o tych wydarzeniach jest nadal żywa, choć jak trzeba zaznaczyć, wiele faktów jest jednak niedostatecznie znanych. Dlatego też podjęto próbę szerokiego przybliżenia tej tematyki, zarówno dla młodszych jak i starszych odbiorców. Myślą przewodnią było ukazanie wydarzeń rozgrywających się na naszym terenie i udziału w nich mieszkańców tych ziem jako bardzo istotnych na drodze w odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości, w listopadzie 1918 r.

Ważnym akcentem podejmowanych w tym zakresie działań był czynny udział przedstawiciela Biblioteki Pedagogicznej w Opatowie, w charakterze prelegenta, w kilku tematycznych sesjach i konferencjach popularnonaukowych. Na wstępie wymieńmy zorganizowaną 10 października 2013 r. przez władze gminy Ożarów i Ożarowski Ośrodek Kultury sesję popularnonaukową, inaugurującą obchody 100. rocznicy pobytu legionistów na Ziemi Ożarowskiej i nadania im przez Komendanta Józefa Piłsudskiego pierwszych nominacji oficer-

⁶ M. Lis, *150 lat temu na Ożarowszczyźnie*, „Ożarów”, 2013 nr 1, s. 20-21.

⁷ M. Lis, *150 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego*, „Wieści Lipnickie” 2013 nr 10, s. 6-7.

⁸ M. Lis, Józef Cybulski. *Pierwszy opatowski historyk Powstania Styczniowego*, „Zeszyty Sandomierskie” 2013 nr 35, s. 55-58.

skich, co miało miejsce 9 października 1914 r. w podożarowskich Jakubowicach. W trakcie jej trwania kierownik biblioteki wygłosił wykład „Jakubowice – przystanek na drodze do niepodległości”, który wysłuchali m. in. uczniowie ożarowskich szkół, mieszkańcy miasta i władze gminy⁹.

Kolejną okazją do zaprezentowania tematyki niepodległościowej w kontekście Ożarowa i najbliższych okolic były uroczystości związane ze Świętem Niepodległości. 11 listopada 2013 r., na zaproszenie władz Ożarowa, Marek Lis dla licznie zgromadzonych mieszkańców miasta wygłosił w sali Ożarowskiego Ośrodka Kultury prelekcję „Ożarowskie drogi do niepodległości”¹⁰.

Podobna w charakterze była zorganizowana przez Bibliotekę Pedagogiczną w Staszowie i Liceum Ogólnokształcące im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, szkolna sesja z okazji 22 edycji **Europejskich Dni Dziedzictwa** przebiegających pod hasłem „Dziedzictwo – źródło tożsamości”. W dniu 23 września 2014 r. młodzież szkoły, nauczyciele oraz zaproszeni goście, wśród których znajdowała się m. in. dyrektor PBW w Kielcach Urszula Salwa, mieli okazję wysłuchać połączonego z prezentacją multimedialną wykładu zatytułowanego „Rok 1914 – ziemia sandomiersko-staszowska na drodze ku niepodległości”¹¹.

Kilka dni później, 27 września, kierownik biblioteki, na zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe Sandomierskie na Zamku w Sandomierzu konferencji naukowej „Sandomierz w latach Wielkiej Wojny”, wygłosił referat „Walki o Sandomierz we wrześniu 1914 r. w świetle źródeł, relacji, wspomnień i tradycji lokalnej”. Warto dodać, że dużą uwagę prelegent poświęcił szczególnemu wydarzeniu tychże działań jakim była bratobójcza walka pod Sandomierzem, a stoczona w nocy z 13 na 14 września 1914 r. przez żołnierzy – Polaków wcielonych do armii austro-węgierskiej i rosyjskiej. W tej ostatniej, w przeważającej liczbie pochodzących z terenu Sandomierszczyzny i Opatowszczyzny¹².

⁹ B. Siwak, *Rocznikowe obchody zainaugurowane*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2013 nr 42, s. 26. Warto dodać, że kolejnym z prelegentów była reprezentująca UJK w Kielcach prof. Urszula Oettingen, wybitna znawczyni problematyki legionowej na Kielecczyźnie.

¹⁰ A. Kozak, *Obchody Święta Niepodległości*, „Ożarów”, 2013 nr 4, s. 3.

¹¹ /akr/, *Cudze chwalicie, swego nie znacie*, „Echo Dnia”, 2014 nr 220, s. 8.

¹² (k), *Pamięć o Wielkiej Wojnie 1914-1918*, „Zeszyty Sandomierskie”, 2014 nr 38,

Kolejny miesiąc stanowił swojego rodzaju kulminację działań o wspomnianym wyżej charakterze. W dniu 9 października 2014 r. w Ożarowskim Ośrodku Kultury odbyła się sesja popularnonaukowa, w trakcie której kierownik biblioteki M. Lis, w swoim wykładzie przybliżył licznie zgromadzonej publiczności okoliczności powstania oraz zakres tematyczny swojej ostatnio wydanej książki *Ku Niepodległości*¹³, która towarzyszyła odsłonięciu w tym dniu w Ożarowie, Pomnika Niepodległościowego¹⁴. Podobne wydarzenie, choć na mniejszą skalę i z przeznaczeniem głównie dla mieszkańców Jakubowic miało miejsce 25 października w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości.

26 października 2014 r. w Muzeum Archeologicznym i Rezerwacie „Krzemionki” w Ostrowcu Św. odbyła się sesja popularnonaukowa z okazji Jubileuszu 50-lecia Koła Przewodników Świętokrzyskich w tym mieście, w trakcie której kierownik opatowskiej biblioteki wygłosił specjalny wykład połączony z krajoznawczą prezentacją multimedialną *Legiony Polskie na Ziemi Sandomierskiej 1914-1915. Historia. Pamięć. Tradycja*. Wystuchali go przewodnicy turystyczni przybyli na uroczystości z całej Polski¹⁵.

Bardzo ważną i traktowaną priorytetowo formą działań w zakresie wspomnianej wyżej tematyki legionowej, ściśle związanej z obchodami Święta Niepodległości były lekcje i spotkania w szkołach różnego typu na terenie Ziemi Opatowskiej. Odbyły się one m. in. dwukrotnie w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ożarowie (14 listopada 2012 r.¹⁶, 26 maja 2015 r.¹⁷), w Publicznym Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Iwaniskach (22 maja 2013 r., 21 maja

s. 63-64; (wp), Sandomierz w latach wielkiej wojny, „Tygodnik Nadwiślański”, 2014 nr 39, s. 14.

¹³ M. Lis, *Ku Niepodległości. Działania wojenne i dzieje czynu legionowego na ziemi sandomierskiej i opatowskiej w latach 1914-1915 : historia, pamięć, tradycja*, Sandomierz 2014.

¹⁴ *Pomnik Niepodległościowy w rocznicę nominacji oficerskich*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2014 nr 39, s. 26; (baj), *Wierność tradycji*, „Tygodnik Nadwiślański”, 2014 nr 42, s. 3; B. Adamska, *Patriotyczna ceremonia*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2014 nr 41, s. 9.

¹⁵ *Ijbo!*, *50-lecie Koła Przewodników Świętokrzyskich*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2014 nr 44, s. 10.

¹⁶ A. Cieślak, *Spotkanie z historią regionu*, „Ożarów”, 2012 nr 4, s. 9; *Lekcja historii*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2012 nr 47, s. 20.

¹⁷ K. Kaszługa, *Śladami wielkiej wojny*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2015 nr 23, s. 8.

2015 r.) oraz w Publicznej Szkole Podstawowej w Wojciechowicach (10 listopada 2015 r.), w której to placówce na lekcji historii regionalnej gościli uczniowie starszych klas ze wszystkich szkół z terenu tamtejszej gminy¹⁸.

Działania w zakresie popularyzacji tej tematyki kontynuowane są do chwili obecnej. W dniu 19 kwietnia 2016 r. w Bibliotece Pedago-



Prelekcja historyczna z okazji 80. rocznicy śmierci J. Piłsudskiego i 100. rocznicy walk Legionów Polskich na Ziemi Opatowskiej w Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Iwanskach. 21 maja 2015 r.

Fot. Emilia Rybak

gicznej w Opatowie odbyła się prelekcja połączona z prezentacją multimedialną dla licznie przybyłej grupy młodzieży szkół ze Zgierza i okolic, na temat walk legionowych oraz miejsc pamięci legionowej na Ziemi Sandomiersko-Opatowskiej. Ta nietypowa wizyta związana była z zakończeniem realizacji „Konkursu wiedzy o patronach szkół ponadgimnazjalnych”, zorganizowanego przez placówki oświatowe i Towarzystwo Przyjaciół Zgierza. Uczniowie oraz ich opiekunowie wysłuchali wielu informacji o miejscach i wydarzeniach w naszym regionie, w których uczestniczyli pochodzący z ich okolic legionieści.

Z kolei 20 maja 2016 r. kierownik biblioteki wygłosił dla licznie zgromadzonych słuchaczy wykład na zorganizowanej z okazji 110. rocznicy powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, a odbyte

¹⁸ 11 listopada – Święto Niepodległości, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2015 nr 46, s. 26.

w Liceum Ogólnokształcącym im. J. Chreptowicza, popularnonaukowej sesji krajoznawczej zatytułowanej „Działania wojenne i dzieje czynu legionowego na ziemi Opatowsko-Sandomierskiej w latach 1914-1915”. Jej inicjatorem był Oddział PTTK w Ostrowcu Św.¹⁹

Spośród innych wydarzeń popularyzujących, przybliżających i upamiętniających historię regionu z lat 1914-1918, w których czynny udział brał przedstawiciel biblioteki należy wymienić wykład okolicznościowy, wygłoszony 9 maja 2015 r. z okazji odsłonięcia pamiątkowej tablicy poświęconej 100. rocznicy pobytu legionistów J. Piłsudskiego w miejscowości Ruda Kościelna koło Ostrowca Św.²⁰, a także zaprezentowaną w Łży obszerną prelekcję zatytułowaną „Wielka Wojna na terenie Ziemi Łżeckiej”, która poprzedziła rekonstrukcję historyczną bitwy Legionu Puławskiego pod Pakosławiem, zorganizowaną 28 czerwca 2015 r. w stulecie tejże walki. Prelekcji wysłuchało kilkaset osób przybyłych tego dnia do Łży²¹.

Działania związane w różny sposób z wymienionymi wyżej tematami prowadzone są po dzień dzisiejszy. Na uwagę zasługuje chociażby udział przedstawiciela biblioteki w tegorocznej, popularyzującej dzieje i zabytki regionu, cyklicznej audycji Radia Kielce, **Wakacje z duchami historii**. Jeden z jej odcinków poświęcony był znajdującemu się w Ostrowcu Św. pałacowi Wielopolskich, obecnie siedzibie Muzeum Historyczno-Archeologicznego. Na zaproszenie tejże instytucji, w audycji będącej na antenie 10 sierpnia 2016 r., kierownik biblioteki przedstawił wydarzenia, które związane były z pałacem w okresie pierwszej wojny światowej.

Z kolei 15 września 2016 r. zrealizowano zamierzenie podjęte we współpracy z lokalnym Stowarzyszeniem Razem dla Leszczowa. Wymieniona organizacja w ramach projektu **Działaj lokalnie** podjęła się m. in. opieki i renowacji, znajdującego się w tej miejscowości, cmentarza wojennego z okresu pierwszej wojny światowej. Na zaproszenie Stowarzyszenia kierownik biblioteki wygłosił wykład połączony z pokazem multimedialnym, a poświęcony wydarzeniom Wielkiej Wojny

¹⁹ Dodać należy, że w dniu następnym odbył się krajoznawczy studialny rekonesans terenowy po miejscach walk i cmentarzach wojennych Ziemi Opatowskiej i Sandomierskiej, który pod względem merytorycznym – historycznym prowadził M. Lis.

²⁰ K. F., *Upamiętnili legionistów*, „Wiadomości Świętokrzyskie”, 2015 nr 20, s. 7; */jbo/, Ku pamięci 1 Pułku Piechoty Legionów J. Piłsudskiego*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2015 nr 20, s. 18.

²¹ J. Lombardki, *100 lat temu pod Pakosławiem koło Łży*, „Tygodnik Radomski”, 2015 nr 86, s. 11.

w okolicy Leszczowa i historii samego cmentarza, na którym spoczywa wielu Polaków służących w obcych armiach. Wystąpienia wysłuchali członkowie Stowarzyszenia i przybyli goście.

22 września 2016 r. w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Staszowie miało miejsce wydarzenie związane z 24 edycją **Europejskich Dni Dziedzictwa**, obchodzonych w tym roku pod hasłem „Gdzie duch spotyka się z przestrzenią”. Organizatorami były: Monika Stemplewska, kierowniczka Biblioteki Pedagogicznej w Staszowie oraz Paulina Mielnik z Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Staszowie. Na ich zaproszenie kierownik opatowskiej biblioteki, M. Lis, wygłosił wykład połączony z prezentacją multimedialną, a za tytułowany „Pomniki naszych walk o niepodległość 1863-1864, 1914-1918 na Ziemi Staszowskiej”. Wysłuchali go licznie przybyli goście, wśród których byli przedstawiciele władz powiatu, PBW w Kielcach w osobach dyrektor Urszuli Salwy i kierownika Wydziału Wspomagania Edukacji i Promocji Edyty Grabowskiej, miejscowi regionaliści, nauczyciele szkoły oraz uczniowie.

Biblioteka Pedagogiczna w Opatowie włączała się również aktywnie w działania związane z historią oświaty w regionie. Przykładem tych działań jest udział w obchodach 110. rocznicy powstania szkoły w Lipniku. W trakcie połączonej z uroczystościami sesji popularnonaukowej, w dniu 21 września 2012 r., w której wzięł udział m. in. prof. Adam Massalski z UJK w Kielcach, kierownik biblioteki wygłosił wykład „Z dziejów szkoły w Lipniku w latach 1902-1939”²². Warto dodać, że to przygotowane w dużej mierze o źródła archiwalne wystąpienie, w znacznie rozszerzonej formie znalazło się w okolicznościowym wydawnictwie dotyczącym historii szkoły²³.

Wśród innych form edukacji historycznej, skierowanych głównie do uczniów szkół wymienić można prowadzone w kwietniu 2012 r. we współpracy z Oddziałem PTTK w Opatowie prelekcje z cyklu **Znani – nieznani z Opatowskiej Ziemi w służbie dla Ojczyzny**. Z kolei 6 maja 2016 r. w Samorządowym Zespole Szkół Nr 2 w Opatowie kierownik biblioteki wzięł udział w finale realizacji Programu Centrum Edukacji Obywatelskiej **Ślady przeszłości. Uczniowie adoptują zabytki**, który prowadzony był przez tę szkołę. Na specjal-

²² J. Myjak, *Początek inauguracji 110 lecia szkoły*, „Wieści Lipnickie”, 2012 nr 8, s. 22.

²³ M. Lis, *Z dziejów szkoły w Lipniku w latach 1902-1939*, [W:] *110 lat szkoły w Lipniku*, Lipnik – Sandomierz 2013, s. 17-51.



Lekcja dla uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Opatowie poświęcona postaci gen. S. Gano. 6 maja 2016 r.

Fot. ze zbiorów autora

nej lekcji, połączonej z prezentacją multimedialną, zaprezentowano postać gen. Stanisława Gano, jednego z najwybitniejszych w historii opatowian.

Wśród tegorocznych działań biblioteki należy również zwrócić uwagę na wykład regionalisty Zbigniewa Zybąły, zorganizowany w naszej placówce z okazji 24 edycji **Europejskich Dni Dziedzictwa**. 16 września, licznie zgromadzeni w naszej czytelni mieszkańcy Opatowa z wielkim zainteresowaniem wysłuchali prelekcji połączonej z pokazem multimedialnym zatytułowanej „W kamieniu i spiżu utrwalone. Nagrobki w Kolegiacie pw. św. Marcina z Tours i epitafia w klasztorze oo. Bernardynów w Opatowie jako elementy kultury staropolskiej”²⁴. W ramach edukacji regionalnej Biblioteka Pedagogiczna w Opatowie 19 października zainicjowała nowy cykl spotkań. Pierwsze z nich zatytułowane było „Czasy, ludzie, miejsca...Spotkania z dawną fotografią”. Miało ono charakter interaktywny. Przybyli na nie uczestnicy w trakcie multimedialnego pokazu starych zdjęć dawnego Opatowa starali się przywołać wspomnienia związane ze znajdującymi się na nich miejscami i osobami. Spotkanie przygotowali i prowadzili regionalista Z. Zybąła i kierownik biblioteki M. Lis.

Ważnym przejawem naszych regionalnych działań edukacyjnych były również wystawy organizowane w bibliotece. Ich główny-

²⁴ *Gdzie duch spotyka się z przestrzenią*, „Samorządowe Pismo Społeczno – Kulturalne Opatów”, 2016 nr 3, s. 17.

mi odbiorcami byli czytelnicy odwiedzający naszą placówkę, a także uczniowie przybywający na lekcje biblioteczne. Zdarza się, że nasza wystawa jest przenoszona i ekspozowana poza biblioteką, o czym już wcześniej wspomniano. Do najciekawszych wystaw ściśle tematycznie związanych z historią regionu, które przygotowane zostały w omawianym okresie, należały ekspozycje: „Wielki Jubileusz. 730 lat lokacji miasta Opatowa” (2012 r.), „Opatowscy historycy Powstania Styczniowego” (2013 r.), „Z Opatowskiej Ziemi. W 110. rocznicę urodzin Witolda Gombrowicza” (2014 r.), „Na drodze do Niepodległości” (2014 r.), „Opatów na starej fotografii” (2015 r.), „Legionowym szlakiem. W 100. rocznicę walk Legionów Polskich na Ziemi Opatowskiej i Sandomierskiej” (2015 r.), „Gdzie duch spotyka się z przestrzenią” (2016 r.).



Wykład regionalisty Z. Zybąły w czasie 24 edycji Europejskich Dni Dziedzictwa w Bibliotece Pedagogicznej w Opatowie. 19 września 2016 r.

Fot. autor

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o kontynuacji, podjętej już wiele lat temu, ścisłej współpracy w zakresie publikacji artykułów na tematy regionalne. W latach 2012-2016, na łamach wspomnianych już wcześniej lokalnych czasopism, kierownik biblioteki opublikował około 30 artykułów związanych z historią regionu. Były wśród nich opracowania o charakterze naukowym jak i popularnonaukowym lub przyczynkarskim oraz recenzje książek regionalnych autorów.

Przedstawione powyżej działania Biblioteki Pedagogicznej w Opatowie w zakresie historycznej edukacji regionalnej stanowią bardzo ważną część jej pracy na rzecz lokalnego środowiska. Podnoszą zdecydowanie prestiż biblioteki, która kojarzona jest nie tylko z jej podstawowymi funkcjami, ale jawi się również jako instytucja oświaty i kultury w szerszym znaczeniu. Pomocne w tym są liczne relacje prasowe z działań w których uczestniczymy lub które organizujemy. Wymienienie w nich Biblioteki Pedagogicznej w Opatowie jest dla nas doskonałą reklamą dzięki której przyciągnąć możemy do naszej placówki kolejnych użytkowników.

Propozycje i sprawozdania

Dorota Marcinkowska
Wydawnictwo „Epideixis”

Edukacja poprzez zabawę warsztaty PUS „Pomyśl – Ułóż – Sprawdź” jako forma wzbogacenia bazy metodycznej nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej

Mówiąc o zabawie dziecka, na myśl przychodzi nam najczęściej kilkulatek bawiący się na dywanie klockami albo budujący zamki z piasku nad morzem; radość, bez troska, wolny czas... Tymczasem już Albert Einstein powiedział, że zabawa jest najwyższą formą prowadzenia badań naukowych. Nie jest więc ona dla dziecka tylko wolnym czasem, bez troską i nicnierobieniem, ale bardzo ważnym sposobem poznawania świata. Jest także bardzo skuteczną formą nauczania, ponieważ w trakcie zabawy dziecko spontanicznie i w sposób naturalny poznaje i przyswaja nowe rzeczy. Dr Ewa Sokołowska pisze: „Zasada edukacji poprzez zabawę jest taka, że musi odbywać się ona w sposób naturalny, niewymuszony. Zabawa powinna trwać dopóty, dopóki dziecko chce się bawić. Dopóki towarzyszy jej śmiech”¹.

Krakowskie Wydawnictwo „Epideixis”, istniejące na rynku od 20 lat, zawsze stawiało sobie za cel kreowanie i dostarczanie nauczycielom i rodzicom takich pomocy i materiałów edukacyjnych, które właśnie poprzez zabawę będą wspierać proces edukacji dzieci kilku-

¹ E. Sokołowska, M. Janusz-Lorkowska [rozm.], *Wystarczy rozrysować ścigankę*, „Rzeczpospolita” z dn. 19.12.2011, <http://www.rp.pl/artykul/775276-Wystarczy-rozrysowac-sciganke.html#ap-1>

letnich. Ten cel udaje się z powodzeniem realizować. „Epideixis” jest powszechnie rozpoznawany i znany z produktów o wysokiej wartości merytorycznej i jakości wykonania. Chętnie sięgają po nie, nie tylko pedagodzy i nauczyciele edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, ale również rodzice. Z przyjemnością bawią się nimi także same dzieci.



Warsztaty w PBW w Kielcach
Fot. Magdalena Mularczyk

Rozbudowane i uniwersalne systemy edukacji (PUS, Paleta), które pozwalają ćwiczyć i rozwijać wszystkie potrzebne umiejętności i kompetencje, zabawki manualne, gry logiczne i zręcznościowe to podstawa asortymentu „Epideixis”. Opierają się one na wypróbowanej zasadzie samokontroli, polegającej na tym, że dziecko rozwiązujące zadania, jest w stanie samodzielnie sprawdzić poprawność ich wykonania. To bardzo ważny element rozbudzający zainteresowania dziecka, motywujący je do dalszych samodzielnych działań i uczenia się oraz dający jakże ważne poczucie sukcesu. Dziecko, które bawiąc uczy się nowych rzeczy i jeszcze czerpie z tego przyjemność, jest najlepszą rekomendacją dla idei edukacji poprzez zabawę.

Wielu nauczycieli i pedagogów dostrzega jej zalety, w mniejszym bądź większym stopniu stosuje ją w swojej codziennej pracy. Starannie wybierając wśród bardzo szerokiej gamy produktów dostępnych na rynku te, które są najlepiej dopasowane do możliwości dzieci z danej klasy lub grupy przedszkolnej umiejętnie wzbogacając i urozmaicając prowadzone przez siebie zajęcia, a to tylko sprzyja poszerzaniu możliwości dzieci i przynosi prawdziwe sukcesy.

Wychodząc naprzeciw potrzebom nauczycieli, którzy chcą poszerzać swoje możliwości i zasoby dydaktyczne, „Epideixis” prowadzi dla nich warsztaty PUS. Celem tych zajęć jest przedstawienie nauczycielom ogromnych możliwości, jakie dają dobre pomoce edukacyjne. Zajęcia oparte są właśnie na zasadzie edukacji przez zabawę i w praktyczny sposób pokazują jak wykorzystywać te pomoce w trakcie zajęć z dziećmi. Uczestnik ma możliwość wzięcia do ręki każdej pomocy, obejrzenia jej, sprawdzenia jak działa i na czym polega praca z nią. Większość z nich daje wiele możliwości wykorzystania i o tym również ma szansę przekonać się uczestnik warsztatów PUS. Zajęcia są więc pasmem wspólnych zabaw i rozrywek, dzięki czemu nauczyciele,



Warsztaty w PBW w Kielcach
Fot. Iwona Sroczyńska

którzy sami angażują się w nie w sposób naturalny i niewymuszony, nie mają poczucia, że czegoś się uczą. Poprzez własne doświadczenie przekonują się, że czas spędzony na nauce podanej w formie zabawy, jest czasem radosnym, z którego wiele się czerpie i zapamiętuje.



Warsztaty w PBW w Kielcach
Fot. Edyta Grabowska

Osobiście przekonani do takich form pracy z dzieckiem, nauczyciele stosują je potem we własnych placówkach edukacyjnych i wobec własnych uczniów, co szybko przynosi pozytywne i oczekiwane efekty.

Warsztaty PUS „Pomyśl – Ułóż – Sprawdź”, będące autorskim pomysłem Wydawnictwa „Epideixis”, zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem nauczycieli poszukujących nowych sposobów aktywizowania własnych uczniów i poszerzania ich możliwości. Sukces ucznia jest przecież sukcesem nauczyciela – efektem jego pracy, jego zaangażowania i skupienia na uczniu.

Warsztaty PUS odbywają się najczęściej w bibliotekach pedagogicznych, gdyż to zadaniem właśnie tych placówek jest dostarczanie

nauczycielom wszechstronnej pomocy w samokształceniu i doskonaleniu własnych metod pracy z uczniem.

Także Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach już kilkakrotnie była gospodarzem warsztatów PUS i miejscem, gdzie nauczyciele mogli zetknąć się z proponowanymi przez „Epideixis” formami edukacji poprzez zabawę.



*Anna Knajder-Sowa
Łukasz Kwiecień
PBW Kielce*

Bookcrossing w autobusie

Idea bookcrossingu wpisuje się w strategię działań marketingowych prowadzonych współcześnie przez wiele bibliotek. Ich celem jest minimalizacja dystansu między biblioteką, a jej użytkownikami. Jednocześnie pomysł polegający na uwalnianiu książek – wobec zauważalnego spadku poziomu czytelnictwa – służy promocji i aktywizacji postaw czytelniczych. Przeprowadzona 16 czerwca 2016 r. przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Kielcach akcja bookcrossingowa w jednym z kieleckich autobusów, zawierała w sobie zarówno elementy kampanii promującej placówkę jak i czytelnictwo.

W efekcie, przedsięwzięcie zostało bardzo dobrze przyjęte przez podróżujących komunikacją miejską Kielczan oraz dzięki relacjom w lokalnych mediach trafiło do szerokiego grona odbiorców.

Co to jest bookcrossing?

Bookcrossing powstał w Stanach Zjednoczonych w 2001 r. Twórcą pomysłu, który polegał na pozostawianiu książek w miejscach publicznych, był programista komputerowy Ron Hornbaker. Wraz z grupą przyjaciół, 21 kwietnia 2001 r., uruchomił stronę internetową BookCrossing.com, gdzie można było dokonać rejestracji uwolnionych książek. Strona miała charakter portalu społecznościowego. Jego członkowie mogli śledzić bieżącą lokalizację książek by odnaleźć i przeczytać ulubioną pozycję znajdującą się np. w pobliskiej restauracji, sklepie, szkole, na dworcu kolejowym, w parku czy autobusie. Idea nieodpłatnego przekazywania książek bardzo szybko zyskała duże

grono zwolenników. Już w kwietniu 2003 r. strona posiadała ponad 113 tys. użytkowników. Z roku na rok rosła liczba uczestników akcji, która swym zasięgiem objęła wiele krajów na wszystkich kontynentach. Według danych z 2016 r. społeczność BookCrossing.com liczy ponad 1,5 miliona członków, a zasób książek, które przemieszczają się w obrębie 132 krajów wynosi ponad 11 milionów. W czołówce bokocrosserów znajdują się Amerykanie, Niemcy, Brytyjczycy, Holendrzy, Finowie.

Bookcrossing rozwijający się dzięki społeczności internetowej stosunkowo szybko dotarł także do Polski. W październiku 2003 r. uruchomiono dwa portale boocrossingowe. Pierwszy powstał z inicjatywy nauczyciela języka polskiego i copywritera Macieja Śłużyńskiego, który wraz z przyjacielem Lechosławem Gawrońskim założył stronę internetową www.bookcrossing.pl. Po trzech miesiącach funkcjonowania serwis miał niemal 2 tys. zarejestrowanych użytkowników i drugie tyle uwolnionych książek. Dziś jest to ponad 28 tys. użytkowników i ponad 270 tys. pozycji znajdujących się w wirtualnym obiegu. Po rejestracji tytułu na stronie internetowej www.bookcrossing.pl otrzymuje on swój numer identyfikacyjny BIP, który wraz z informacją o adresie strony umieszczany jest w książce. Zabieg ten pozwala śledzić drogę konkretnej pozycji, czyli gdzie, kiedy i przez kogo została ona znaleziona. Druga inicjatywa była wspierana przez księgarza Tomasa Brzozowskiego, właściciela warszawskiej kluboksięgarni „Czyły Barbarzyńca”. Kluczowym elementem akcji był serwis www.gazeta.pl/podajksiazke, uruchomiony przez portal Gazeta.pl. Serwis ten już nie istnieje.

Do rozwoju bookcrossingu w Polsce przyczyniły się także liczne akcje plenerowe promujące idee uwalniania książek. Jednym z pierwszych tego typu przedsięwzięć był happening zorganizowany przez uczniów XXX LO im. Ignacego Krasickiego z Łodzi w 2003 r. Młodzież uwolniła wówczas ponad 400 książek w łódzkich autobusach, hipermarketach, kinach, teatrach i na ulicy Piotrkowskiej. Jeszcze w tym samym roku ta niekonwencjonalna forma popularyzowania książki i czytelnictwa zyskała w Polsce swoje święto. Pierwsze **Ogólnopolskie Święto Wolnych Książek** obchodzone było w kwietniu. Dziś, pod wpływem sugestii nauczycieli, impreza odbywa się w czerwcu. W trakcie obchodów organizowane są różnorodne akcje. Zakłada się stoiska bookcrossingowe w plenerze lub pótki stacjonarne w instytucjach (urzędy, szkoły, domy dziecka, samot-

nej matki, hospicja, szpitale, biblioteki itp.). Organizuje się marsze połączone z uwalnianiem książek przechodniom oraz miejskie gry, spotkania autorskie, albo akcje głośnego czytania. Przygotowuje się wystawy poświęcone książce i czytaniu lub konkursy literackie czy plastyczne. Wydarzenia te często są wspierane przez lokalne i ogólnopolskie media.

Bookcrossing w PBW

Akcja uwalniania książek w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach została zapoczątkowana w 2013 r. Jej inicjatorem był Łukasz Kwiecień, który wraz z pracownikami Czytelni, w ramach obchodów **Ogólnopolskiego Święta Wolnych Książek**, na terenie biblioteki uruchomił półkę bookcrossingową. Znalazły się na niej przede wszystkim książki pochodzące od czytelników i pracowników biblioteki, ale także wydawnictwa przekazywane placówce przez różne instytucje, które nie zostały włączone do zbiorów, głównie ze względu na tematykę nie mieszczącą się w profilu działalności PBW. Wydarzeniu towarzyszyła kampania promocyjna. Przygotowano okolicznościowe ulotki i plakaty. Na balustradzie w głównym holu umieszczono duży baner reklamowy, który zachęcał do udziału w akcji.

Regał z książkami, który wówczas uruchomiono, wciąż stoi w bibliotece. Półka nie ma oficjalnego statusu (nie została zarejestrowana na stronie www.bookcrossing.pl). Pracownicy biblioteki uznali bowiem, że będzie to miejsce swobodnej wymiany książek. Każdy, kto ma ochotę, może podzielić się swymi zbiorami, np. zostawić na półce tytuły, do których już nie sięga i chciałby je uwolnić, przekazać innym czytelnikom. Jednocześnie wszyscy zainteresowani mogą skorzystać z półki szukając na niej ulubionych, interesujących pozycji.

W 2016 r. pracownicy PBW postanowili rozszerzyć akcję bookcrossingową i wyjść



Fot. Anna Knajder-Sowa

z półką poza mury biblioteki. Rozważano różne scenariusze, kierując się przede wszystkim doświadczeniami innych bookcrosserów. Z uwagi na fakt, że ludzie bardzo często czytają książki w przestrzeni miejskiej (kawiarnie, parki, przystanki), a w szczególności podróżując różnymi środkami komunikacji, podjęto decyzję o zorganizowaniu obwoźnej półki bookcrossingowej w jednym z kieleckich autobusów. Za przeprowadzenie akcji odpowiedzialni byli Łukasz Kwiecień i Anna Knajder-Sowa.

Organizacja wydarzenia wymagała nawiązania kontaktu z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacji w Kielcach. Wystosowano pismo do Elżbiety Śreniawskiej, Prezesa Zarządu MPK, z prośbą o umożliwienie przeprowadzenia akcji. Pomysł został zaakceptowany. Szczegółowe ustalenia prowadzono z Kamilem Stylcem, z Działu Marketingu i Reklamy MPK. Wspólnie uzgodniono, że najbardziej odpowiednią linią do zorganizowania półki bookcrossingowej będzie popularna „13”. Jest to linia, której trasa wiedzie przez najważniejsze punkty w mieście oraz korzystają z niej studenci dojeżdżający do kieleckich uczelni.

Kolejnym krokiem była zbiórka książek. Stosowne informacje zostały umieszczone na stronie internetowej biblioteki, oraz na portalach społecznościowych, Facebooku i Twitterze. Zbiórka trwała około trzech miesięcy. Chętni mogli przynosić książki do biblioteki. Najliczniej na apel odpowiedzieli pracownicy PBW, ale także czytelnicy. Zebrano kilkadziesiąt tytułów. Główny zasób stanowiły dzieła z zakresu literatury pięknej, historycznej, naukowej i popularno-



Fot. Anna Knajder-Sowa

naukowej. Zebrano także dużą ilość lektur szkolnych, poradników, a także pozycji z literatury dla dzieci i młodzieży.

Równolegle prowadzono działania promocyjne. W tym obszarze również wykorzystano media społecznościowe. Akcja została zapowiedziana na facebookowym profilu bibliote-

ki i na Twitterze, dzięki czemu trafiła do szerokiego grona odbiorców, zyskując dużą grupę sympatyków. Skorzystano także z pomocy lokalnych mediów (informacje pojawiły się m. in. na stronie internetowej „Echa Dnia”) oraz MPK (artykuł promujący akcję został opublikowany w „Pasażerze”, biuletynie kieleckiej komunikacji miejskiej). Przygotowano także zestaw plakatów, ulotek, nalepek oraz specjalne koszulki z nadrukiem logo bookcrossingu, w których bibliotekarze prowadzący akcję rozdawali książki.

Objazdowa półka bookcrossingowa ruszyła w trasę 16 czerwca 2016 r. podczas XIII edycji **Ogólnopolskiego Święta Wolnych Książek**. O godzinie 10.30 półka zamontowana w autobusie linii numer 13 wystartowała z przystanku Świętokrzyska UJK (w sąsiedztwie Uniwersytetu Jana Kochanowskiego). Podróżujący tego dnia autobusem Kielczanie z życzliwością i zainteresowaniem zareagowali na taką formę promocji czytelnictwa. Niemniej dla większości pasażerów idea bookcrossingu była zupełnie nieznana i regał z książkami w autobusie był zaskakującym widokiem. Stąd bardzo często zadawano pytania typu: czy książki naprawdę są za darmo, czy można je wziąć do domu i gdzie ewentualnie należy je zwrócić.

W ciągu kilku godzin uwolniono około 180 tytułów książek. Część podróżnych samodzielnie podejmowała decyzję o wyborze konkretnej pozycji. Inni prosili o pomoc bibliotekarzy, sugerując się ich rekomendacją. Było to ciekawe doświadczenie dla organizatorów, którzy zachęcali do korzystania ze zbiorów zgromadzonych na półce, a jednocześnie tłumaczyli na czym polega pomysł uwalniania książek. Przekonywali, że po przeczytaniu takiej książki można ją przekazać innym, np. zostawić na różnych półkach bookcrossingowych, funkcjonujących w Kielcach, albo w dowolnym miejscu odpowiednio oznakowanym, np. w kawiarni, klubie, na dworcu, czy w parku.

Akcja rozdawania książek przez PBW spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem także za sprawą kieleckich mediów. Relacje z wydarzenia znalazły się na stronach internetowych echodnia.eu, wyborcza.pl oraz na łamach „Echa Dnia” i „Naszego Regionu”. Materiał dotyczący akcji w autobusie pojawił się również w głównym wydaniu „Informacji”, czyli serwisie informacyjnym TVP3 Kielce, a także Radiu Kielce. Zaangażowanie prasy, telewizji i radia do promocji przedsięwzięcia umożliwiło osiągnięcie głównego celu, którym w założeniu organizatorów było upowszechnienie bookcrossingu. Ponieważ idea uwalniania książek służy przede wszystkim zachęcaniu do czytania

i dzielenia się zbiorami, to w znaczący sposób sprzyja aktywizacji postaw czytelniczych. Jest to z kolei jedno z głównych zadań realizowanych przez biblioteki, w tym przez PBW w Kielcach.

*Maria Burek
Robert Karpiński
PBW Kielce, Filia Pińczów*

Rok 2016 – rokiem wielu wydarzeń w Pedagogicznej Bibliotece w Pińczowie

Sejm RP uchwalił rok 2016 **Rokiem Cichociemnych, Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, Rokiem Henryka Sienkiewicza i Feliksa Nowowiejskiego.**

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach Filia w Pińczowie, jak co roku, angażuje się w wydarzenia kulturalne o charakterze ogólnopolskim, ogólnopolskim i regionalnym. W tym roku przygotowała szereg okolicznościowych wystaw.

Pierwsza wystawa poświęcona była „Cichociemnym”. Cichociemni to specjalnie przeszkoleni żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, których w czasie II wojny światowej zrzucono na spadochronach na terytorium okupowanej Polski. Ich zadaniem była organizacja ruchu oporu i walka z okupantem. Pierwszy ich lot odbył się w nocy z 15 na 16 lutego 1941 r. Wśród nich byli m.in. gen. bryg. Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, Bolesław Kontrym „Żmudzin”, Jan Nowak Jeziorański oraz Elżbieta Zawacka „Zo” – jedyna kobieta w tej formacji. Wielu z tych żołnierzy po 1945 r. nie złożyło broni, ale jako Żołnierze Wyklęci lub Żołnierze Niezłomni walczyło dalej, tym razem z okupacją sowiecką.

Nasza biblioteka chcąc uczcić pamięć o Cichociemnych, a jednocześnie realizować swoją misję edukacyjną, przygotowała wystawę, na której znalazły się ciekawe materiały ze zbiorów własnych, takie jak książki, czasopisma, płyty i plakaty. Celem wystawy było zapozna-

nie z historią tych żołnierzy, ich walki oraz przybliżenie sylwetek kilku przedstawicieli tej formacji. Ekspozycje zwiedziła młodzież Gimnazjum nr 2 w Pińczowie. Z zacięciem wysłuchała prelekcji autora wystawy – Roberta Karpińskiego – na temat tej mało znanej formacji Polskich Sił Zbrojnych.

Kolejnym wydarzeniem określanym jako „Rok...” była wystawa zorganizowana z okazji **Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski**. Czytelnicy zwiedzali ekspozycję w kwietniu. Zaprezentowane zostały na niej publikacje opisujące przyczyny i przebieg tego doniosłego wydarzenia. Wśród wielu materiałów znalazły się książki, czasopisma, prace naukowe oraz kolorowe ilustracje. W oparciu o naszą wystawę została przeprowadzona lekcja „Podział źródeł historycznych, czyli w jaki sposób odkrywamy historię”. Wystawę zwiedzili m.in. uczniowie klas 4-6 ze szkół podstawowych w Chrobrzu, Dzierżni, Działoszycach i Stępcicach oraz wysłuchali prelekcji dotyczącej działalności naszej biblioteki jako instytucji propagującej wiedzę.

W 2016 r. przypada 170. rocznica urodzin i 100. rocznica śmierci polskiego laureata Nagrody Nobla z dziedziny literatury – Henryka Sienkiewicza. Z tej okazji przygotowano wystawę o życiu i twórczości autora Trylogii. Wśród wielu materiałów znalazły się książki, czasopisma, prace naukowe oraz kolorowe ilustracje i plakaty. Wystawę można było obejrzeć w maju. Liczne wycieczki ze szkół całego powiatu pińczowskiego zwiedziły bibliotekę, obejrzały wystawę oraz wysłuchały informacji i anegdot o autorze.

Rok 2016 w Bibliotece Pedagogicznej w Pińczowie to nie tylko wystawy, ale również szeroko rozumiana współpraca z instytucjami edukacyjnymi czy prowadzenie różnego rodzaju lekcji i spotkań.

24 lutego w ramach akcji **Mądra szkoła czyta dzieciom** prowadzonej przez Aleksandrę Biskup – nauczycielkę Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Pińczowie, na rzecz rozwoju czytelnictwa – pracownicy naszej biblioteki w roli zaproszonych gości czytali wychowankom Ośrodka wiersz Jana Brzechwy „Na straganie”. Spotkanie odbyło się w scenerii warzyw – na straganie urządzonym przez Aleksandrę Biskup i pracowników Pedagogicznej Biblioteki. Wystrój dopełniły ilustrowane plansze z hasłami: „Lubimy warzywa”, „Lubimy owoce”, „Dary jesieni”, „Skarby jesieni”, „Witaminy”, „Makro i mikroelementy”. Uczniowie mieli okazję do zabawy w rozpoznawanie warzyw i owoców oraz zapoznali się z ich wartościami odżywczymi. Na

koniec spotkania wystąpili w roli warzyw z wiersza Brzechwy i odegrali scenki.

W ramach obchodów **XXIV Tygodnia Kultury Języka** przygotowana została wystawa i krótka prezentacja na temat Adolfa Dygasińskiego, twórcy języka literackiego – pisarza związanego z Pińczowem. We współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym, Gimnazjum nr 2 oraz Muzeum Regionalnym w Pińczowie 10 marca zorganizowaliśmy wycieczkę do miejsc upamiętniających „Piewcę Ponidzia”. Adresatami imprezy byli uczniowie ze SOS-W w Pińczowie, a jej celem było zapoznanie uczestników z polskim językiem literackim w oparciu o twórczość Dygasińskiego oraz przybliżenie postaci i dorobku tego znakomitego pisarza i miejsc z nim związanych.

Siedziba Biblioteki Pedagogicznej była pierwszym miejscem upamiętniającym pisarza. Bibliotekarze oprowadzili wychowanków Ośrodka po wystawie, na której wyeksponowano książki autorstwa Dygasińskiego. Kierownik Biblioteki Maria Burek mówiła na temat języka literackiego, tłumaczyła czym różni się od języka potocznego oraz zaprezentowała postać pisarza. Następnie Robert Karpiński przedstawił krótką prezentację multimedialną o twórczości Dygasińskiego, jej walory artystyczne oraz związki pisarza z Ponidziem.

Kolejnym etapem wycieczki było przejście ulicą Adolfa Dygasińskiego do Gimnazjum nr 2 im. Adolfa Dygasińskiego. Tam uczniowie obejrzeli wystawę o patronie szkoły i wysłuchali kilku wierszy dotyczących „Piewcy Ponidzia”, recytowanych przez uczennice gimnazjum. W bibliotece szkolnej zebrani mogli posłuchać informacji o pisarzu. Każdy z uczniów otrzymał książeczkę *Moja Nida* – zbiór wierszy uczniów, laureatów II Gimnazjalnego Turnieju Poetyckiego o laur im. Adolfa Dygasińskiego, smycz z logo szkoły i ekslibris biblioteki z wizerunkiem pisarza.

Z Gimnazjum wszyscy udali się do Muzeum Regionalnego, gdzie Jerzy Znojek – dyrektor Muzeum, pokazał zebrany ekspozycję dotyczącą postaci Adolfa Dygasińskiego i jego czasów. Uczniowie mogli obejrzeć dokumenty oraz meble i przedmioty codziennego użytku z epoki, w której żył pisarz.

Ostatnim punktem wycieczki było wspólne zdjęcie przed pomnikiem Adolfa Dygasińskiego, znajdującym się na skwerze przed Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury.

9 maja 2016 r. w **Tygodniu Bibliotek** zorganizowaliśmy szkolenie „Otwarte zasoby edukacyjne” dla bibliotekarzy szkolnych i Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Pińczowie i jej filii. Celem spotkania było omówienie różnic w korzystaniu z zasobów objętych pełną ochroną prawną a otwartymi zasobami edukacyjnymi (OZE), zaprezentowanie najpopularniejszych serwisów i wyszukiwarek OZE oraz podanie sposobów efektywnego wyszukiwania OZE na potrzeby edukacyjne. Spotkanie zakończyło się dyskusją pod tytułem „Czy ja już sprawnie i wyczerpująco potrafię korzystać z wyszukiwarek OZE?”

Również 9 maja z bibliotekarzami naszej gminy spotkał się Włodzimierz Badurak – burmistrz Pińczowa. Uhonorował bibliotekarzy



*Pracownicy PBW w Kielcach Filia w Pińczowie uczestniczący w akcji Narodowego Czytania w Pińczowie
Fot. Bogumiła Wójtowicz*

wręczając im piękne róże i podziękowania za pracę na rzecz rozwoju czytelnictwa.

Przed nami coraz większe wyzwania. Borykamy się z ciągłym spadkiem czytelnictwa w skali całego kraju. Wyniki przeprowadzanych badań czytelnictwa Polaków dają nam wyraźny sygnał, że coś z tym należy zrobić. Według badań TNS Polska 63% Polaków nie czyta książek. W minionym roku zaledwie 37% mieszkańców naszego kraju przeczytało tylko jedną książkę. Statystyki są zatrważające. Wiele

środowisk kulturalnych, edukacyjnych chce zatrzymać ten niekorzystny trend, poprzez organizację różnego rodzaju akcji np. **Narodowe Czytanie z Prezydentem RP, Cała Polska czyta dzieciom, Świętokrzyskie czyta Sienkiewicza** i wiele innych.

Podobną promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży zainicjowało czasopismo „Biblioteka w Szkole” pod hasłem **Jak nie czytam jak czytam** w formie masowego czytania. 10 czerwca uczniowie z całej Polski zebrali się w swoich szkołach. O godz. 10⁰⁰ każdy z uczniów zaczął czytać swoją ulubioną książkę bez odgórnego narzucania lektury lub tematyki. Chociaż akcja skierowana była głównie do uczniów, to organizatorzy nie ograniczali również możliwości przystąpienia do akcji innych podmiotów: bibliotek wszelkich typów, przedszkoli, domów kultury i innych instytucji. W akcji mógł wziąć udział każdy, kto chciał w tym dniu poczytać sobie swoją ulubioną książkę w miłej atmosferze, wśród innych miłośników czytania. Dodatkowo uczestnicy akcji mogli przygotować inne atrakcje lub działania promujące książkę i czytanie. Mógł to być marsz z książkami, konkurs plastyczny, lekcja czytelnicza, czytelniczy flash mob. Ta ostatnia akcja polegała na tym, że uczniowie przysli w uprzednio umówione miejsce miasta i udając, że się nie znają, zaczęli czytać przyniesione przez siebie książki.

10 czerwca naszą bibliotekę odwiedziły dzieci ze środowiskowej świetlicy „Sówka” działającej przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, prowadzonej przez Małgorzatę Lotko. Dawid, Kamil, Ola, Oskar i pani Małgosia – uczestnicy spotkania – przynieśli ze sobą swoje ulubione książki. Jak się okazało, były to książki o tematyce przyrodniczej. Po przywitaniu gości, kierowniczka Pedagogicznej Biblioteki opowiedziała o akcjach czytania w całej Polsce, o potrzebie czytania, a następnie poprosiła zebranych o samodzielne przeczytanie fragmentu z przyniesionych książek. Dzieci miały okazję odpowiedzieć na pytanie, dlaczego taką książeczkę wybrały, dlaczego według nich należy czytać książki oraz jak można zachęcić innych do czytania. Z uwagi na to, że przeczytane fragmenty opowiadały o zwierzętach, pojawił się kolejny temat rozmowy, dotyczący zwierząt, a mianowicie: jak one wyglądają, jakie wydają dźwięki, gdzie żyją? W dalszej części spotkania dzieci ułożyły piramidę ze swoich książeczek i drugą z bibliotecznych książek dla dorosłych, w celu porównania ich objętości. Zauważyły, że ich książki są cieńsze i łatwiej je przeczytać niż te należące do biblioteki. Wszyscy wspólnie

doszli do wniosku, że dorośli czytają więcej, bo w życiu wiedza jest przydatna. Potwierdza to facińska sentencja „Non scholae sed vitae discimus” – uczymy się dla życia a nie dla szkoły. Na koniec spotkania dzieci obejrzały prezentację multimedialną na temat książki, z której dowiedziały się gdzie, z kim i w jaki sposób można czytać książkę, a następnie podzieliły się swoimi przemyśleniami na temat miejsc, w których czytają swoje książki.

22 czerwca uczniowie Ośrodka wraz z Aleksandrą Biskup wzięli udział w promocji czytania fragmentu ulubionej książki. Uczniowie przynieśli do Pedagogicznej Biblioteki wybrane książki. W większości były to wierszyki niezwykle popularnego poety Juliana Tuwima. Każde dziecko przeczytało jeden wierszyk, który wspólnie omówiono. Na koniec uczniowie uczestniczyli w zabawie polegającej na zbudowaniu domku ze swoich książeczek i z tych grubszych należących do biblioteki. Zabawa pozwoliła im dojść do wniosku, że z grubszych książek łatwiej jest zbudować domek, i że jest on stabilny. Skonstatowali też, że tak samo dzieje się w naszym życiu, jeśli posiadamy rozległą wiedzę, nasze życie jest stabilne, zorganizowane, ciekawe, bogatsze, piękniejsze i zdrowsze.

W sobotę 3 września o godzinie 18⁰⁰ na wirydarzu PSCK zgromadziło się liczne grono miłośników i sympatyków czytania fragmentów *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. W tym roku Pińczów również włączył się w **Narodowe Czytanie** jako jedno z niewielu miast w Województwie Świętokrzyskim. W tej ogólnopolskiej akcji czytania wzięły udział m.in. osoby prywatne i osoby reprezentujące liczne instytucje, w tym nasi pracownicy.

We wrześniu Biblioteka Pedagogiczna otworzyła wystawę pt. „Obiekty sakralne na Ponidziu jako nośniki istotnych społecznie wartości związanych z wiarą, sztuką i historią”. Wystawa urządzona w ramach tegorocznych **Europejskich Dni Dziedzictwa** obchodzonych pod hasłem „Gdzie Duch spotyka się z przestrzenią (świątynie, arcydzieła, pomniki)”, przedstawiała kościoły, figurki, krzyże, kapliczki przydrożne oraz cmentarze z regionu Ponidzia. Te obiekty sakralne łączy duchowość, piękno i kunszt wykonania oraz zapisane w nich ślady dawnych epok, kultury, sztuki i religijności. Dodatkowo łączy je przestrzeń pięknego i bardzo barwnego nadnidziańskiego krajobrazu, na tle którego prezentują się wspaniale. Celem ekspozycji było przybliżenie społeczności nadnidziańskiej, duchowości i piękna obiektów sakralnych, tych małych i tych dużych, które zostały w interesujący sposób przedsta-

wione w książkach, czasopiśmie i na fotografiach. Wystawę można było obejrzeć w holu Pedagogicznej Biblioteki, a później, jeśli ktoś chciał pogłębić swoją wiedzę na ten temat, mógł wypożyczyć materiały wystawowe, gdyż prawie wszystkie pochodziły ze zbiorów własnych.

Opisane wydarzenia to tylko nieliczne działania jakie udało się nam przeprowadzić w minionym okresie. Przed nami kolejne miesiące równie ciekawych spotkań, imprez czytelniczych i wystaw. Miejmy nadzieję, że współpraca z pińczowskimi instytucjami kulturalno-oświatowymi będzie się nadal rozwijać z korzyścią dla wszystkich.



Danuta Letkowska
PBW Kielce

Noc Bibliotek jedną z form promocji czytelnictwa i współpracy środowiska bibliotekarskiego

Pomysł ogólnopolskiej **Nocy Bibliotek** zrodził się w 2015 r. Jego ideą stała się promocja bibliotek i popularyzacja czytelnictwa wśród lokalnej społeczności, od przedszkolaka do seniora. Pierwsza edycja została zorganizowana już w 2015 r. i zyskała rangę wydarzenia kulturalnego w czasie którego biblioteki miały okazję pochwalić się swoimi zbiorami, metodami pracy i zyskać nowych czytelników.

W kolejnym roku do akcji przyłączyło się większe grono bibliotek, w tym również Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach, którą wsparli nauczyciele bibliotekarze zrzeszeni w Towarzystwie Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich Oddział w Kielcach, od lat współpracujący z naszą księżnicą. Dziewczyny z bibliotek szkolnych zaprawione w bojach o czytelnika, znają wiele sprawdzonych metod i zamierzaliśmy to wykorzystać.

TNBSP – to pierwsza, samodzielna organizacja społeczna, skupiająca nauczycieli bibliotekarzy. Powstała z inicjatywy członków założycieli i uzyskała umocowanie prawne w 1992 r., a pierwsze władze wybrano 16 stycznia 1993 r.

Bibliotekarze szkolni zrzeszyli się, aby dzielić się doświadczeniami zawodowymi, wspierać w codziennej pracy, integrować i w razie potrzeby – bronić interesów bibliotekarzy i bibliotek szkolnych.

W tym samym roku, powstał Oddział w Kielcach i 30 czerwca 1993 r. został wpisany do Ewidencji Oddziałów i Stowarzyszeń (w 2007 r. zyskało ono status Organizacji Pożytku Publicznego). Powołały go: Grażyna Gajewska, Zofia Radziszewska, Jadwiga Myśliwska i Danuta Saniewska-Telecka, nauczycielki-metodyczki bibliotek szkolnych pracujące w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Kielcach. Jego prezesem została Zofia Radziszewska. W skład Rady Oddziału weszła również Elżbieta Pietrow – nauczyciel bibliotekarz PBW. Panie Saniewska i Radziszewska pracujące równocześnie w WOM i PBW, były dobrymi łącznikami pomiędzy bibliotekarzami szkolnymi a bibliotekarzami PBW. Sprawując funkcje metodyków, miały dobrą orientację w warunkach pracy bibliotekarzy szkolnych, w ich problemach i dylematach, podejmowały próby ich rozwiązania.

Oddział prężnie funkcjonował, bo już w czerwcu 1994 r. zorganizował w Kielcach III Ogólnopolskie Forum Nauczycieli Bibliotekarzy pod hasłem „Biblioteka – centrum dydaktyczne szkoły”. W Kronice PBW znajdują się wpisy i podpisy uczestników tegoż Forum. Kolejne lata owocowały ścisłą współpracą z Towarzystwem czego dowodem są notatki zamieszczone w Kronice PBW. Pod datą 17.03.1995 została zamieszczona informacja dotycząca warsztatów biblioterapii dla nauczycieli-bibliotekarzy z woj. kieleckiego. Prowadziła je dr Irena Borecka, zaproszona do biblioteki nauczycielskiej przez kielecki oddział TNBSP, a w 1998 r. 10 XII, w Czytelni odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa połączone z prelekcją dr. Grygraszewskiego na temat zmian w UKD. Cały czas, choć z różną częstotliwością, przeplatały się losy Towarzystwa i Biblioteki. Zresztą jednym z zadań statutowych biblioteki pedagogicznej jest udzielanie pomocy i instruktażu metodycznego bibliotekom szkolnym.

W późniejszym okresie więzy te nieco się rozluźniły i dopiero za prezesury Marii Skup – nauczyciela bibliotekarza LO im. Norwida – nastąpiła bliższa współpraca. W tym czasie bibliotekarze szkolni zostali pozostawieni sami sobie – pozbawiono ich opieki metodyków. Zaistniała potrzeba zawodowych konsultacji i wymiany doświadczeń. Na prośbę pani Marii bibliotekarze PBW przygotowali warsztaty z opracowania zbiorów multimedialnych. Na tym spotkaniu wyłoniła się potrzeba następnych szkoleń, które tym razem dotyczyły tworzenia haseł przedmiotowych, czy roli bibliotekarza jako wychowawcy.

Ostatnio PBW we współpracy ze Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli stworzyła sieć współpracy bibliotek szkolnych.

Poza prowadzeniem ciekawej i bogatej merytorycznie strony internetowej, prowadzone są praktyczne zajęcia, wykłady, warsztaty dla bibliotekarzy. Wszystkie te formy doskonalenia cieszą się wielkim powodzeniem i uznaniem środowiska bibliotekarskiego. Jest to jedna z prężniejszych sieci w Polsce. Bibliotekarze zrzeszeni w TNBSP korzystają również z tej formy współpracy. Mimo wielu obowiązków organizują konkursy i akcje promujące czytelnictwo, zacieśniają więzy z kulturalnymi instytucjami regionu. PBW była współorganizatorem i partnerem wielu z nich, jak choćby międzyszkolnego konkursu na film uczniowski „Biblioteka szkolna w kadrze”. Dyrekcja PBW bardzo sobie ceni współpracę z Towarzystwem, czego ostatnim dowodem była propozycja stałej siedziby i miejsca spotkań Towarzystwa w sali konferencyjnej PBW. Koleżanki z TNBSP przyjęły pomysł z radością, bo miejsce jest wygodne dla wszystkich i położone w samym sercu Kielc.

Ale wróćmy do **Nocy Bibliotek**. Akcję zorganizowało Centrum Edukacji Obywatelskiej – prężna, niezależna instytucja edukacyjna (z którą nasza biblioteka ma przyjemność współpracować od lat w realizacji projektu **Filmoteka Szkolna**). Do grona współorganizato-



Noc Bibliotek 2016 w PBW
Fot. Edyta Smolińska

rów **Nocy Bibliotek** należą: Fundacja ABCXXI – Cała Polska Czyta Dzieciom, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Instytut Książki, a zacytnymi partnerami są m.in.: Biblioteka Narodowa, Narodowy Instytut Audiowizualny, Filmoteka Narodowa, czy SBP.

Miło pracować w tak zacnym towarzystwie, ale jako organizatorzy podchodziliśmy do tematu z pewnym lękiem – czy nam się uda? Do naszych atutów należały: 70-letnia historia Książnicy, historyczny budynek w którym się mieści (wcześniej było tu Rządowe Gimnazjum, do którego chadzał Stefan Żeromski i bohaterowie jego powieści), zapal większości bibliotekarzy do działania, położenie lokalu w centralnej, historycznej części miasta, piękna pogoda w czerwcowe, sobotnie popołudnie.

Zaczęło się od „burzy mózgów” na wspólnym spotkaniu z bibliotekarkami szkolnymi. Na kolejnym roboczym spotkaniu przeanalizowano wiele pomysłów. Wybrano najlepsze, a koordynatorka (pani dyrektor) rozdzieliła role, wyznaczyła odpowiedzialnych za poszczególne działania. Jednym z pomysłów, który został zrealizowany, to abolicja dla dłużników biblioteki. Ogłoszony został również konkurs wiedzy o książce i bibliotece dla dzieci szkół podstawowych.



Noc Bibliotek 2016 w PBW – Czytelnia
Fot. Edyta Smolińska

Plakaty przysłane przez głównego organizatora, zapraszały czytelników do udziału w imprezie. Dodatkowo każdy z wydziałów biblioteki zaplanował wewnętrzne atrakcje.

Zaczęło się 4 czerwca o godz. 18.00. Wcześniej ściany w korytarzach i na klatce schodowej biblioteki przyozdobiły kolorowe kartki



Noc Bibliotek 2016 w PBW – bibliotekarki zrzeszone w TNBSP
Fot. Klaudia Pyczek

z wyjątkowymi tekstami o książkach, które skrzętnie wyszukały, wydrukowały i nakleiły Beata i Dorota.

Przed gmach biblioteki wystawiono stół, fotel i głośnik z mikrofonem, przy którym zasiadła ubrana w rzymską togę koleżanka Dorota – z tomem *Quo Vadis* Henryka Sienkiewicza i zaczęła czytać tekst słynnej powieści naszego noblisty (wybraliśmy tę powieść, gdyż zwyciężyła ona w głosowaniu na utwór do **Narodowego Czytania**, zaś rok 2016 był ogłoszony **Rokiem Henryka Sienkiewicza**). Plakat **Nocy Bibliotek** i wystawione ulotki objaśniały zdziwionym przechodniom o co chodzi.

W otwartych na oścież drzwiach, kolega Gracjan przyjmował chętnych do zwiedzania i oprowadzał ich po niedostępnych na co dzień

zakamarkach biblioteki, takich jak Wydział Gromadzenia, Ewidencji i Opracowania Zbiorów, czy labirynty magazynów książek. W holu na pierwszym piętrze Czytelnia pochwaliła się starymi drukami, eksponując je w gablotach. Ciekawsze formy książek, takie jak tekst w butelce, miniatury, wielkie formaty czy oryginalne książki w rodzaju 10-metro-



Noc Bibliotek 2016 w PBW – gry planszowe
Fot. Edyta Smolińska

wej *Ulicy Sienkiewicza* w *Kielcach* Radosława Nowakowskiego prezentował w czytelni kolega Łukasz.

Przy wejściu do budynku i po jego korytarzach przewijały się – niczym hostessy – koleżanki z bibliotek szkolnych, przebrane na tę okazję za postaci z utworów literackich. Przyszli też z nimi ich uczniowie, w większości również w przebraniu. Zapraszani do odwiedzenia sali konferencyjnej, proszeni byli o wydobycie z pamięci tytułów pierwszych książek, które przeczytali i które ich inspirowały do działania, oraz podobnych książek ich rodziców. Zapisywali je na karteczkach, które przypinali do narysowanych drzewek.

Dostojna i cicha na co dzień biblioteka, teraz tętniła życiem, gwarem i muzyką. Na półpiętrze wyświetlano film o bibliotece, na drugim piętrze – przy Wydziale Zbiorów Multimedialnych – z gramofonu

płynęła nastrojowa muzyka (z bogatej płytkoteki czarnych krążków). Plakaty każdego wydziału zapraszały na atrakcje w nim przygotowane. W Wydziale Informacyjno-Bibliograficznym zaproponowano gry planszowe, w Czytelni głośne czytanie ulubionych utworów i konkurs wiedzy o książce i bibliotece dla dzieci, w Wydziale Multimedialnym – w „Krajinie dźwięku i obrazu” – gry komputerowe, film *Magiczne drzewo* udostępniony przez głównego organizatora – Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz wystawę starego sprzętu do odtwarzania multimedialnych (projektor filmowy, magnetofon szpulowy, rzutnik). Ku naszemu zdziwieniu, chłopcom najbardziej podobała się stara maszyna do pisania. W Wydziale Gromadzenia, Ewidencji i Opracowania Zbiorów można było się przyrzeć starym i nowym księgom inwentarzowym oraz zobaczyć jak tworzą się katalogi komputerowe.

Wśród atrakcji można było wybierać i przebierać oraz podjadać smakołyki przyniesione przez gościnne bibliotekarki.

Na koniec wieczoru przewidziano spotkanie autorskie z kielecką poetką Marią Włodno, która promowała tomik *Słowa prawdziwe* w sposób nietypowy. Zaproponowała interpretację i komentowanie swoich wierszy, wybranych przez uczestników spotkania. Spore grono wielbicieli poezji podjęło się tego wyzwania i dyskutowało z autorką na temat „co poeta miał na myśli”.



Noc Bibliotek 2016 w PBW – spotkanie autorskie

Fot. Klaudia Pyczek

Pamiętkowe zdjęcia dokumentują pierwsze nocne spotkanie. Mamy nadzieję, że nie ostatnie!

